

**Protokół Nr IV/2010
z sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 30 grudnia 2010 roku**

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 30 grudnia 2010 r.

Na sesji w dniu 30 grudnia 2010 roku podjęto następujące uchwały:

- **Uchwała Nr 16/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie określenia trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania.
- **Uchwała Nr 17/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania problemów Alkoholowych na 2011 rok.
- **Uchwała Nr 18/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie pojazdu i jego parkowanie.
- **Uchwała Nr 19/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. zmieniająca uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (Dotyczy obiektu CKP.)
- **Uchwała Nr 20/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2010 rok.
- **Uchwała Nr 21/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. zmieniająca uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (Dotyczy budynku ZS Nr 3.)
- **Uchwała Nr 22/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. zmieniająca uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (Dotyczy budynku Przedszkola Miejskiego Nr 8.)
- **Uchwała Nr 23/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. zmieniająca uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (Dotyczy budynku Przedszkola Miejskiego Nr 13.)
- **Uchwała Nr 24/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki.
- **Uchwała Nr 25/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (Dotyczy budynku I LO.)
- **Uchwała Nr 26/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (Dotyczy budynku ZSZ Nr 4.)
- **Uchwała Nr 27/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (Dotyczy budynku SP Nr 10.)
- **Uchwała Nr 28/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (Dotyczy obiektu CKP.)
- **Uchwała Nr 29/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (Dotyczy budynku Żłobka Miejskiego.)

- **Uchwała Nr 30/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowej dla zakładu budżetowego na 2011 rok.
- **Uchwała Nr 31/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2011 – 2021.
- **Uchwała Nr 32/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ostrołęki na 2011 rok.
- **Uchwała Nr 33/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie zmian w składach osobowych Komisji Rady Miasta Ostrołęki.
- **Uchwała Nr 34/IV/2010 Rady Miasta Ostrołęki** z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie zmian w składach osobowych Komisji Rady Miasta Ostrołęki.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - otworzył IV sesję Rady Miasta Ostrołęki. Powitał Prezydenta Miasta Janusza Kotowkiego, Wiceprezydenta Miasta Pawła Stańczyka, Wiceprezydenta Miasta Grzegorza Płochę, wszystkich zaproszonych gości, przedstawicieli prasy oraz radnych. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - na sekretarza obrad zaproponował radnego Tadeusza Giersa. Radny wyraził zgodę.

Głosowanie:

Za - 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Sekretarzem obrad został wybrany Tadeusz Giers.

3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - przedstawił porządek obrad sesji. Zaproponował wprowadzenie pod obrady projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2011 rok, jako pkt 5a.

Poddał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad pkt 5a,

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 5a został wprowadzony do porządku obrad sesji.

Następnie zaproponował wprowadzenie pod obrady projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie pojazdu i jego parkowanie jako pkt 5b,

Mecenas Janusz Kobyliński – wyjaśnił dlaczego następne punkty są wprowadzane do porządku obrad sesji bez głosowania. Art. 20, ust 5 ustawy o samorządzie mówi, że na wniosek Prezydenta Przewodniczący Rady jest zobowiązany wprowadzić do porządku obrad najbliższej sesji projekt uchwały jeżeli wpłynął w terminie na 7 dni przed terminem obrad. Pozostałe uchwały, które nie mają tego terminu, a które wprowadza się pod obrady, są głosowane.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poinformował o wycofaniu z porządku obrad projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zabezpieczenia kredytu przez OTBS w Ostrołęce.

Kolejne projekty uchwał wprowadzone do porządku obrad sesji to:

- projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z WFOŚiGW (dot. termomodernizacji obiektu CKP na kwotę 166.900 zł.) jako pkt 5c,

- projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2010 rok wraz z autopoprawkami jako pkt 5d,

Następnie uchwały, które trzeba głosować żeby wprowadzić pod obrady sesji:

- projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z WFOŚiGW (dot. termomodernizacji budynku ZS nr 3) jako pkt 5e,

Głosowanie

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 5e został wprowadzony pod obrady sesji.

- projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z WFOŚiGW (dot. termomodernizacji budynku Przedszkola Miejskiego nr 8) jako pkt 5f,

Głosowanie

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 5f został wprowadzony pod obrady sesji.

- projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z WFOŚiGW (dot. termomodernizacji budynku Przedszkola Miejskiego nr 13) jako pkt 5g,

Głosowanie

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Dwie osoby nie brały udziału w głosowaniu.

Punkt 5g został wprowadzony pod obrady sesji.

Poinformował jeszcze o autopoprawce do projektu uchwały w sprawie emisji obligacji, czyli do pkt 6 dzisiejszych obrad oraz o autopoprawce do projektu uchwały w sprawie określenia trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego, polegającej na zmianie zapisu § 3, który otrzymuje brzmienie „uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”, czyli do pkt 5 dzisiejszych obrad. Następnie poinformował jeszcze o autopoprawce do projektu uchwały w sprawie budżetu na 2011 rok oraz projektu uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2011 – 2021, czyli do punktów 13 – 14 dzisiejszych obrad.

Poinformował także o projektach uchwał przygotowanych przez Komisję Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców, czyli w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji Rady Miasta Ostrołęki (dot. odwołania ze składu Komisji Promocji i Kultury radnego Dariusza Maciaka) oraz projekt uchwały w sprawie powołania do składu osobowego Komisji Promocji i Kultury radnego miasta Ostrołęki. Zaproponował by te projekty rozpatrzyć w punktach 14a i 14b w kolejności jak wyżej.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad punktu 14a o treści jak wyżej,

Głosowanie

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 14a został wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad punktu 14b o treści jak wyżej,

Głosowanie

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 14b został wprowadzony do porządku obrad.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że chciałby żeby radni otrzymywali materiały tak jak mówi statut do domu a nie zawiadomienia poprzez sms. Straż Miejska pracuje do późnych godzin wiec nieważne czy dostarczą to o 22 do skrzynki. Zaproponował żeby nie wprowadzać pod obrady sesji projektów uchwał w trybie 7 dniowym, które mogą być rozpatrzone w późniejszym terminie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że radny poruszył bardzo ważny wątek, ale nie w tym punkcie co trzeba. Można o tym porozmawiać np. w sprawach organizacyjnych.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że poruszył sprawę żeby nie wprowadzać pod obrady tylu projektów uchwał w trybie 7 dniowym, które mogą być wprowadzone w innym terminie, wiec jak najbardziej wypowiedział się w tym punkcie co trzeba, bo sprawa dotyczy porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poinformował o jeszcze jednej autopoprawce, która dotyczy wniosku Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców dotyczącej projektu uchwały w sprawie powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego.

4. Przyjęcie protokołu I i II sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie protokół I sesji Rady Miasta Ostrołęki z dnia 1 grudnia 2010 roku,

Głosowanie:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie protokół II sesji Rady Miasta Ostrołęki z dnia 3 grudnia 2010 roku,

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Protokół został przyjęty.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania w Ostrołęce,

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska – przedstawiła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania w Ostrołęce. Powiedziała, że z dniem 1 sierpnia 2010 roku weszła w życie zmiana ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która nałożyła na

gminę obowiązek tworzenia zespołów interdyscyplinarnych. Zespół interdyscyplinarny realizuje działania określone w gminnym programie przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 8 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że zrealizował autopoprawką wskazanie komisji. Poprosił jeszcze o uwzględnienie jako redakcyjnej poprawki, żeby w punkcie 9 zmienić Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia na Narodowy Fundusz Zdrowia. Natomiast w pkt 10 zaproponował dodać słowa „oraz ewentualnie” i dalej innych kościołów i związków wyznaniowych. Mówił, że obawia się żeby tu nie wpisać obowiązku, bo czasem bywają takie nieliczne związki wyznaniowe typu 2 osoby. Wiec teraz odczytać zapisy tego projektu jako obowiązek powołania wszystkich przedstawicieli związków wyznaniowych, to można nie dać rady.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że z zapisów tej uchwały wynika, że w skład właśnie tego zespołu miałyby wchodzić osoby z tych podmiotów jako takich, więc tutaj by trzeba było na zasadzie porozumienia z tymi podmiotami ustalić przedstawiciela, który by do tego zespołu wszedł.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że trudno się pogodzić z tym wywodem, że ewentualnie. Co to znaczy. Że uznaniowo można kogoś zaprosić do tego zespołu. Czy to będzie obowiązek a ewentualnie przystąpienie może być dobrowolne.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że wpłynął wniosek Komisji. Prezydent Miasta z tym wnioskiem jako projektodawca może postąpić różnie. Zaproponował taką autopoprawkę. Uzasadnia to tylko i wyłącznie w ten sposób, żeby potem wykonawczo dali radę zrealizować zapisy uchwały. Tylko o to chodzi. Nie o odsuwanie z góry osób, które chętnie by uczestniczyły w pracach zespołu interdyscyplinarnego.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że trudno się pogodzić z tym, ponieważ organizacje pozarządowe też nie są wymienione a może być ich tyle ile się zgłosi, czy będzie w wykazie zarejestrowanych organizacji pozarządowych i tu przy organizacjach też ich nie wymienia się imiennie a jednak one są i wchodzi w skład. Natomiast to słowo „ewentualnie” to pytał czy to jest uznaniowość.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że rozumie to jako zapis zdrowego rozsądku, który umożliwia Prezydentowi organizację uchwały a także umożliwia związkom wyznaniowym wszystkim, nawet tym dwuosobowym uczestnictwo w tym zespole interdyscyplinarnym.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania w Ostrołęce wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 6

Uchwała została podjęta.

5a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2011 rok,

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska – przedstawiła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2011 rok. Komisja

pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Powiedziała, że realizacja zadań jest kontynuacją realizacji długofalowych z uwzględnieniem nowych pomysłów i projektów profilaktycznych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że jest to kontynuacja prac związanych z obowiązkiem gminy w sprawach profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2011 rok,

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

5b. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie pojazdu i jego parkowanie,

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział, że po pierwsze powinno się określić gdzie te samochody będą wywożone, bo tego nie ma w projekcie, a taka możliwość istnieje, bo jest w tabeli w ostatnim wierszu, że cena holowania za 1 m pojazdów powyżej 7500 kg na odcinku powyżej 5 km wynosi 5 zł. Czyli można samochody wywieźć nawet do Wrocławia czy też Szczecina. Ta uchwała nie ogranicza tego. Zapytał również o stwierdzenie „wysokość opłat w złotych za usunięcie jednego pojazdu do 5 km”, czyli to jakieś pociągi wahałowe te pojazdy, bo nie rozumie tego sformułowania. W projekcie uchwały powinien być zapis, że parkowanie powinno być na terenie miasta Ostrołęki i tu bez znaczenia jaka odległość.

Prezydent Janusz Kotowski – powiedział, że jakby podział zadań jest następujący. Prezydent musi wyznaczyć jednostkę do usuwania pojazdów i prowadzenia parkingu strzeżonego dla pojazdów usuniętych a samą wysokość opłat za holowanie i parkowanie już ustala Rada. Został przeprowadzony konkurs ofert i wyłoniono takie podmioty, które by ten obowiązek gminy wypełniały a te wyliczenia są przedstawiane radnym. Oczywiście, że można by było wszystko w samej uchwale zawrzeć. Oczywiście takie miejsce jest wyłonione. Co się tyczy sformułowania „wysokość opłat w złotych za usunięcie jednego pojazdu do 5 km” to oczywiście, że nie jest to szczyt płynności i stylistyki, ale przy odrobinie chęci można zrozumieć o co chodzi. Na pewno można by to lepiej sformułować. Powiedział, żeby potraktować jako poprawkę redakcyjną to, że powinno być 1km a jest 1m. Poprosił jeszcze o wypowiedź Komendanta Straży Miejskiej Piotra Liżewskiego co do zapisu konkretnego miejsca w którym pojazdy usunięte byłyby umieszczane.

Komendant SM Piotr Liżewski – powiedział, że w wyniku przeprowadzonego konkursu przez miasto Ostrołęka zostali wyłonieni oferenci jeżeli chodzi o parking dla pojazdów usuniętych oraz przedsiębiorcy, którzy prowadzą usługi odholowywania tych pojazdów. Są to podmioty z sąsiedniej gminy i z miasta Ostrołęki. Poinformował, że samochody będą odholowywane na terenie miasta Ostrołęki. Parking jest wyznaczony na terenie firmy Targor Track.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że w załączniku do projektu uchwały w tabeli jest cena holowania za 1 km pojazdów powyżej 7500 kg na odcinku powyżej 5 km, czyli za 6 km zapłaci klient 18 zł. To by było taniej niż taksówka. Zapytał również o cenę holowania za 1 kg pojazdów powyżej 7500 kg na odcinku powyżej 5 km. Zapytał czy należy rozumieć, że każdy samochód, który jest powyżej 7500, czy zrobić tak, że jeśli ma 10 ton to za 7500 płaci według tej stawki powyżej a to co jest ponad płaci według stawki od kilograma.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że to już Prezydent zgłaszał jako poprawkę redakcyjną, gdzie zdanie w tabeli powinno brzmieć „cena holowania za 1 km pojazdów” jedna do 7500 kg a druga powyżej 7500 kg.

Komendant SM Piotr Liżewski – powiedział, że forma określenia tych opłat praktykowana jest od wielu lat. Należy to rozumieć, że jeżeli trasa holowania jest poniżej 5 km to jest pobierana opłata wskazana wyżej w tabeli. Natomiast jeżeli trasa holowania przekracza tą odległość, czyli za każdy następny km pobierana jest dodatkowa opłata w kwocie dla pojazdów do 7,5 tony 3 zł. i powyżej 7,5 tony 5 zł. za każdy dodatkowy kilometr.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział, że holujący jego pojazd będzie jeździł z nim po mieście przez 12 godzin to on za to zapłaci. Bo on może sobie jeździć w koło jak to robią niektóre taksówki. Poprosił Prezydenta o wniesienie autopoprawki żeby była to jedna stawka bez względu na odległość, i że parkowanie jest na terenie miasta Ostrołęki. To będzie uczciwe i sprawiedliwe dla wszystkich.

Komendant SM Piotr Liżewski – powiedział, że w jego ocenie nie jest to możliwe ponieważ przez wiele lat taka sytuacja nie miała miejsca w związku z tym jest to logiczne, że określa się holowanie pojazdu trasą najkrótszą. Gdyby taki problem wpłynął do Prezydenta Miasta czy do Straży Miejskiej to rzeczą oczywistą jest, że rozstrzygnięcie byłoby jasne. Liczy się trasa najkrótsza.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że dotyczy to pojazdów w kolizji, albo tych, którzy jeżdżą po alkoholu. Normalny człowiek jeżeli ma awarie to jest jego prywatna sprawa kto go ma holować.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie pojazdu i jego parkowanie,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

5c. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji obiektu CKP),

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że zarówno ten projekt jak i kolejne tego typu 5e, 5f i 5g, czyli termomodernizacje, dotyczą spraw podobnych. Mówił, że współpraca samorządu z WFOŚiGW jest bardzo korzystna. Jednak ta współpraca ma swoją procedurę. Rada wyraża zgodę na zaciągnięcie takiej pożyczki. Jednakże ta kwota dofinansowania wyraża się w umowie którą miasto podpisuje z WFOŚiGW. Fundusz pomaga procentowo i dlatego potrzebne są już po wypełnieniu tych procedur często korekty do uchwał których Rada zgadza się na zaciąganie pożyczek. Stąd te projekty są tylko formalnym dostosowaniem do sytuacji ostatecznej, czyli do zapisów umowy gdzie jedną stroną jest miasto a drugą WFOŚiGW. W tej umowie są zawarte kwoty i z tej umowy wynikają raty spłat. Poprosił o podjęcie tej uchwały jak również następnych tego typu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji obiektu CKP),

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

5d. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2010 rok wraz z autopoprawkami,

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – przedstawiła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2010 rok wraz z autopoprawkami.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał o inwestycję przebudowy ulicy Hanki Sawickiej gdzie jest propozycja w projekcie uchwały zmniejszenia o 120.000 zł. wysokości wydatków na przebudowę tej drogi. Pytał, czy ta inwestycja została już w całości odebrana jak również kiedy zostanie zakończona inwestycja dotycząca ulicy Korczaka, chodzi o odcinek od ulicy Poznańskiej do ulicy Goworowskiej.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że ulica Korczaka była realizowana w dwóch etapach. Pierwszy etap od Sienkiewicza do ulicy Poznańskiej został wcześniej zrealizowany. Jeżeli chodzi o drugi odcinek od ulicy Poznańskiej do Goworowskiej to wykonawca przekroczył termin określony w umowie. Jednak w większości zakres został zrealizowany. Ale w związku z warunkami atmosferycznymi nawierzchnia asfaltowa będzie dopiero położona wczesną wiosną, kiedy te warunki pogodowe będą sprzyjające. Tymczasem kary na wykonawcę zostały nałożone. Natomiast w przypadku ulicy Hanki Sawickiej sytuacja wygląda dosyć podobnie. Został tam przekroczony termin realizacji umowy i to wynikało głównie z pojawienia się potrzeby przebudowy gazociągu i na wiosnę będzie można dokonać takiego prawdziwego odbioru tej ulicy.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał o załącznik 3 do projektu uchwały, gdzie w planie jest zapis przebudowy na lata 2006-2010 a przebudowa Hanki Sawickiej będzie też przebiegała w roku 2011 więc czy nie powinno być zmiany tej daty.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że oczywiście ten zapis jest zgodny z założeniami i z podpisaną umową dlatego miasto nie godzi się na to żeby były sprawy przekroczone i stąd są naliczane kary umowne za każdy dzień zwłoki. Co do samego zapisu to rzeczywistość taka jest, ale tutaj jest zapis dotyczący planu. Mówił, że nie jest pewny czy należy zmieniać zapis żeby nie dać pretekstu do tłumaczenia się wykonawcy, że to był rozszerzony plan. Procedura jest taka, że w umowie z wykonawcą są już przewidziane kary umowne za dni zwłoki. Pewnie są czasem sprawy nieprzewidywalne, czyli choćby co wspomniał Pan Prezydent Stańczyk, konieczności przebudowy gazociągu, ale to nie tłumaczy wszystkich sytuacji inwestycyjnych. Jeśli prawo wskaże, że należy uwzględnić rzeczy nieprzewidywalne to wtedy jest to uwzględniane a jeśli nie to są naliczane kary. W jego przekonaniu ten zapis w tej chwili może pozostać.

Radny Tadeusz Kaczyński – zapytał o zwiększenie kwoty o prawie 1.200.000 zł na budowę AQUAPARKU. Z czego to wynika. Czy z harmonogramu prac, z zakresu rzeczowego a może terminów płatności. To jest dość znaczna kwota bo te pieniądze się wzięły z innych inwestycji gdzie były pieniądze, zdjęte lub może nie wykorzystane. To jest bardzo poważna kwota w budżecie miasta gdzie dokłada się do tego zadania.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że gdy chodzi o przygotowane pieniądze na realizację zadania budowa AQUAPARKU to na jednej z ostatnich sesji zdjęta była część pieniędzy przewidzianych na tą budowę ponieważ chciano sprawdzić ile jeszcze robót zostanie w tym roku wykonane. Stąd było zdjęcie teraz jest uzupełnienie. Cel główny to, żeby to co możliwe wypłacić wykonawcy za prace oczywiście wykonane. Poprosił o wypowiedź

Wiceprezydenta Pawła Stańczyka oraz Dyrektora IFE Mieczysława Hendożkę w sprawie szczegółów dotyczących tej kwoty.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że oczywiście, że istnieje harmonogram realizacji inwestycji, natomiast w trakcie trwania inwestycji pojawiły się pewne dodatkowe elementy tzw. roboty uzupełniające. Nie jest to tak oczywiście, że to powoduje jakieś zaburzenia tego harmonogramu. Przewidziany odbiór tej inwestycji to koniec stycznia roku przyszłego i w związku z tym spodziewają się określonego tempa prac. Natomiast wykonawca wykonuje szybciej te prace przewidziane w harmonogramie i w związku z tym nie jest tak, że wykonawca czeka z fakturą tylko wystawia ją wtedy kiedy tą pracę wykona. Stąd też na samorządzie też ciążyą konkretne terminy płatności. Jest to płacone możliwie najpóźniej.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że nie ma nic wspólnego termin realizacji. Natomiast jeżeli z Hanki Sawickiej się zdejmuję dzisiaj bo nie będzie realizowana to jest projekt budżetu na rok 2011 i prognoza finansowa i tam też nie ma ujętej Hanki Sawickiej. Dzisiaj patrząc na papier to wynika, że w przyszłym roku nic nie będzie robione. Jego zdaniem dokonując zmian w budżecie, gdy inwestycja nie jest skończona powinno być od razu tabelarycznie zapisane, że realizacja będzie w 2011 i jednocześnie w projekcie budżetu na rok 2011 i w prognozie rzeczowo-finansowej też powinno być to wpisane.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, według jego wiedzy jeżeli jakieś środki będą płynąć jeżeli chodzi o ulicę Hanki Sawickiej to raczej w kierunku Urzędu Miasta, bo tu będą naliczone kary i to wykonawca będzie pewną część z tych środków zapłaconych oddawał w formie kar. Natomiast czy to będzie w formie pomniejszenia faktury czy też poprzez zapłacenie całości i potem zwrot w formie kar to już Dyrektor Hendożko powie.

Dyrektor IFE Mieczysław Hendożko – powiedział, że w zasadzie jest tu pominięty ten temat inwestycji Hanki Sawickiej w 2011 roku bo z wyliczeń miasta wynika, że jeżeli temat inwestycyjny zakończy się miesiącu maju w całości, to kary umowne, które będą naliczone za każdy dzień zwłoki od 30 września 2010 roku byłyby gdzieś takie co kwota do zapłaty. Nie mniej jednak być może to jego nieuwaga, że nie została ta inwestycja wstawiona na 2011 rok.

Radny Rafał Dymerski – stwierdził, że jest to błąd do którego przyznaje się Pan Dyrektor. Nikt nie wie z jakich przyczyn jest inwestycja przedłużana. Kto jest winien, czy miasto czy wykonawca, ale jeżeli wiadomo, że inwestycja będzie realizowana w maju 2011, a nie jest zapisana w budżecie to należy to poprawić.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że w trakcie przygotowywania budżetu oczywiście jeszcze nie wszystko było jasne, więc tu nic nie stoi na przeszkodzie, jeżeli faktycznie będą jakiegokolwiek nie tylko prace a faktury rozliczane w nowym roku żeby w prowadzić sprawę na kolejnej sesji z kwotami, które będą przewidywane. Tutaj nie do końca może się zgodzić z tym, że nie do końca wiadomo, że są nie wypełnione terminy umowy. Są czasem przyczyny obiektywne, ale są też przyczyny po stronie wykonawcy i rzecz jasna z tego miasto nie zrezygnuje. Wiadomo oczywiście, że wykonawca też może się do sądów odwoływać i szukać swoich racji, ale dzisiaj miasto stoi na stanowisku, że terminy zostały przekroczone i kary umowne powinny być naliczone. Dlatego nie zakłada się jakiejś kwoty której jeszcze brakuje do rozliczenia inwestycji. Dopiero jakby się to rozstrzygnęło a prace by trwały to będzie propozycja do wprowadzenia. 15 listopada gdy projekt uchwały budżetowej był składany to takiej pewności, że oto w nowym roku trzeba będzie jeszcze nad tą ulicą pracować nie było.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że nie zgodzi się z Prezydentem odnośnie kolumny 6 w załączniku 3 ponieważ tam nie jest napisane prognozowany okres realizacji programu, tylko „okres realizacji programu” a w przypadku Hanki Sawickiej wiemy, że będzie realizowany do roku 2011.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że to są sprawy inwestycyjne. Poprosił Mecenasa o pomoc w rozstrzygnięciu kwestii zaistniałej sytuacji, że oto wykonawca nie wypełnił zobowiązań swoich i nie wypełnił zadań podjętych, wziętych na siebie w umowie. Czy zatem powinno się w związku z niesumiennością wykonawcy zmienić zapis i dostosować go do rzeczywistości, którą Pan Maciej Kleczkowski słusznie opisuje, bo faktyczne prace nie zostały skończone, czy też powinno się zostawić zapis, oczywiście rozliczając wykonawcę z faktycznego wypełnienia zadań których się podjął.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że Pan Prezydent zadając te pytanie, opisując całą tą sytuację niejako odpowiedział w zasadzie na tą kwestię. Bowiem tak jest, że w budżecie jest planowane, że będzie inwestycja x i jest przetarg, jest umowa zawarta na czas od do i ta umowa trwa. Wykonywana może być różnie. Z winy jednej bądź drugiej strony termin może ulec przesunięciu. Dopóki ta umowa nie zostanie skończona, rozliczona i jeżeli będą jeszcze kary umowne to środek odszkodowania jako taki to wszystko po rozliczeniu zostanie wprowadzone do budżetu. Pamiętajmy o tym, że budżet jest takim aktem dynamicznym i w zasadzie jest planem jako takim. W zasadzie gdyby mieć każdą umowę podpisaną w trakcie realizacji zmieniać to na każdej praktycznie sesji by trzeba było zmieniać budżet pod setki umów jak nie więcej, czyli inwestycji, które miasto prowadzi. Trzeba pamiętać jedno. Nie można podjąć inwestycji jeżeli się nie ma pieniędzy w budżecie, bo to jest naruszenie ustawy. Bo to jest dyscyplina finansów publicznych. Tu z różnych przyczyn może być nie dotrzymany termin. Te pieniądze były zaplanowane. Terminy zostały określone w umowie i jeżeli będą rozliczane te inwestycje to wtedy dokona się konkretnych zmian w budżecie. Dzisiaj trudno powiedzieć kiedy to się skończy. Oczywiście służby Prezydenta na pewno monitorują, pilnują żeby to było jak najszybciej. Zawsze jest czas na to i to jest związane z zakończeniem, z realizacją tej inwestycji kiedy do budżetu można wprowadzać zmiany.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że żadne przedłużenie umowy nie zostało zastosowane stąd trzymamy się stanowiska, że w 2010 wykonanie i to jest też argument przy naliczaniu kar umownych, ewentualnie argument przed sądem jeśli się wykonawca któremu naliczy się kary umowne, a który np. może twierdzić, że on nie mógł wykonać bo woda była, czy śnieg. Miasto chce mieć jasny argument. Taka była umowa. Takie lata wykonania a oto rzeczywistość jest taka, że nie wykonano to teraz musi się rozliczyć z kar umownych. Co innego gdyby argumenty wykonawcy były znane i byłby aneks i przewidziane wykonanie w roku 2011, to oczywiście zmiana wtedy musiała by być.

Radny Rafał Dymerski – zapytał mecenasa czy po pierwszym styczniu można realizować inwestycje gdy nie jest zapisana w budżecie. Natomiast prognoza rzeczowo-finansowa jest prognozą. Można tam wstawić 60.000. Natomiast zapis taki musi być. Jeżeli wiadomo, że nie będzie zakończenia inwestycja w tym roku to należy wpisać 2011 rok.

Wiceprezydent Paweł Stańczyk – powiedział, że przez najbliższe kilkanaście tygodni są wstrzymane jakiegokolwiek prace drogowe w Ostrołęce z przyczyn pogodowych. W związku z tym w miesiącu styczniu inwestycja pod nazwą „Przebudowa ulicy Hanki Sawickiej” nie będzie realizowana. Po drugie w ciągu najbliższych dni dokonamy weryfikacji wszelkich płatności faktur. Jest tutaj spór między miastem a wykonawcą. Jest dyskusja nt. zakresu tego sporu i jak bardzo i w jakim stopniu wina leży po stronie wykonawcy. I w przeciągu tych kilku dni na komisję na pewno radni otrzymają propozycję zmian w budżecie na 2011 rok i wszystko wskazuje na to, że w tych zmianach będzie propozycja wprowadzenia przebudowy ulicy Hanki Sawickiej. Taka forma procedowania nie wpłynie w żaden sposób na tą inwestycję. Wtedy kiedy składana była propozycja projektu budżetu na 2011 rok wtedy były dobre warunki na to żeby ta inwestycja była realizowana i nie było wówczas zagrożenia jej nie ukończenia w roku bieżącym.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że dzisiaj z tych zapisów, które wynikają przy zmianie budżetu nie ma zaplanowanych środków na zapłatę w tym roku. Trzeba pamiętać, że

prognoza wraz z projektem budżetu była przygotowywana do 15 listopada. Także pomiędzy 15 listopada a końcem roku to jest półtora miesiąca jako takiego. Nie ma żadnych przeszkód o czym wspominał już Pan Prezydent, by na najbliższej sesji dokonać zmian w budżecie i powprowadzać po tym sprawdzeniu tych rozliczeń, rachunków itd. żeby mając taką wiedzę dokonać konkretnych zmian pod konkretną inwestycję. Oczywiście będzie to wymagało także i prognozy i tu nie ma problemu. To co jest przedmiotem w tej chwili pytania rzeczywiście będzie rozstrzygnięte na najbliższej sesji po tej inwentaryzacji rocznej, czyli stanu na koniec roku realizacji inwestycji w toku.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że na budowę AQUAPARKU w tabeli łączne kwoty inwestycyjne jest wpisane 26.559.500 zł. a w budżecie, na którym dzisiaj będzie dyskusja jest kwota wpisana 25.000.800 zł. Zapytał skąd taka różnica. Przy ulicy Żeromskiego jest podobnie. W tabeli jest wpisane, że łączne nakłady inwestycyjne na budowę ulicy Żeromskiego wynoszą 3.000.000 zł. Natomiast w budżecie są wpisane łączne nakłady inwestycyjne na tą inwestycję 1.600.000 zł. Poprosił o odpowiedź skąd takie różnice.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że jeżeli chodzi o sprawy budżetu na 2011 rok to w związku z tym, że ten budżet został tworzony po raz pierwszy w oparciu o nową ustawę, to taka była sugestia jednostki nadrzędnej żeby jakby to były nakłady od roku 2010 do końca. Także tam nie są po prostu wzięte poprzednie lata dlatego w budżecie jest mniej. Czyli to co było przed rokiem 2010 nie zostało ujęte.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że do Przewodniczącego Rady należy pilnowanie żeby radny, który pyta otrzymał odpowiedź. Zadał pytanie Mecenasowi czy można realizować inwestycje w roku 2011 gdy nie jest zapisana w budżecie i nie uzyskał odpowiedzi.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że oczywiście nie można, chyba, że w zmianach w budżecie jak sygnalizował Prezydent Stańczyk zostaną wprowadzone zadania i zapewni się środki na dokończenie budowy. Choćby te środki, które nie zostały zrealizowane w tym roku a były zakładane na realizację danej inwestycji.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że zgadza się z Panem Prezydentem, ale uważa, że autopoprawkę trzeba do tej tabeli, która jest dzisiaj w zmianach w budżecie. Wiadomo, że inwestycja w 2010 roku nie będzie zakończona, więc autopoprawka, że inwestycja w 2011, i to co Prezydent powiedział, że w przyszłym roku Prezydent wprowadzi inwestycję Hanki Sawickiej i wtedy jest rozwiązany problem. Nie może być tak jego zdaniem co jest zapisane, że ta inwestycja kończy się w tym roku i zdjęte są środki, gdy wiadomo, że się jeszcze nie kończy. W tabeli co Pan Kleczkowski poruszył powinno być zapisane, że realizacja 2011 rok, bo wiadomo, że to będzie w maju skończone.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że w jego przekonaniu nie może być zapisu na 2011 rok choćby ze względu, że nie są znane w tej chwili jeszcze środki finansowe. Dopiero po zmianie w budżecie i po wprowadzeniu tej inwestycji oraz zapewnieniu środków, ten zapis realizacyjny może być prowadzony.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że środki finansowe znane są, bo jest umowa z wykonawcą zawarta i wykonawcy należy zapłacić a później żąda się kar umownych za wykonaną pracę. Tak mówi prawo. Więc dzisiaj wiadomo ile środków jest potrzeba, a kary się dopiero nalicza po odbiorze inwestycji.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że zasada, którą Pan radny Dymerski przypomniał tzn. wypłacanie należności a potem rozliczanie terminów, to tą zasadę stosuje się wtedy gdy wykonawca nawet po terminie, ale jednak dokończy pracę. W tym wypadku o którym mowa prace są nie skończone więc faktury rozliczone być nie mogą.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że mówił o czym innym. O tym, że znane jest miastu ile wykonawcy trzeba będzie zapłacić z umową. Miasto wie ile do dzisiaj zapłaciło, a ile nie zapłaciło. A kary później jak będą sądy rozstrzygać, czy dobrowolnie ktoś zapłaci to jest inny temat.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział, że chciałby żeby respektować statut miasta § 36, czyli, że w debacie radny może zabrać głos z własnej inicjatywy tylko 2 razy.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że jest to pierwsze czytanie i przy innej okazji poinformuje radnych co to oznacza.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że jest to pierwsze czytanie i tu podczas dyskusji nie ma ograniczenia.

Radny Wiesław Piaściński – zacytował § 30, pkt. 3 „pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, pytania radnych i odpowiedzi wnioskodawcy” innych możliwości nie ma w pierwszym czytaniu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że to się właśnie dzieje. Radni pytają a Pan Prezydent odpowiada.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2010 rok wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 5

Uchwała została podjęta.

5e. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku ZS NR 3),

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że współpraca z WFOŚiGW jest bardzo korzystna. Konieczność dostosowania wcześniejszych przewidywań co do uzyskiwanych środków z rozstrzygnięciami przetargowymi i kosztami wykonania projektów, zadań. WFOŚiGW wymagana jest procentowo, stąd jest ta zależność pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu od kosztów zadania. Jest w trzech kolejnych projektach podobna sytuacja. Konieczność dostosowania wielkości spłat pożyczki w uchwale do wielkości określonej w umowie między miastem a WFOŚiGW jest teraz przedstawiane radnym. Poprosił o podjęcie tej uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku ZS NR 3),

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

5f. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Przedszkola Miejskiego nr 8),

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z

Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Przedszkola Miejskiego nr 8),

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

5g. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Przedszkola Miejskiego nr 13),

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Przedszkola Miejskiego nr 13),

Głosowanie

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki wraz z autopoprawką,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki wraz z autopoprawką. Projekt, który otrzymała Komisja przewidywał emisję obligacji w kwocie 14.000.000 zł. Były wpisane zadania z których 8.500.000 zł. było przeznaczone na inwestycje a 5.500.000 zł. na spłatę dotychczas zaciągniętych zobowiązań. Mówiła również o autopoprawce, która wpłynęła do projektu uchwały w której proponuję się zwiększenie emisji obligacji o kwotę 3.390.000 zł., która ma być przeznaczona na zadanie inwestycyjne pod nazwą „budowa ronda na skrzyżowaniu drogi krajowej 61 z drogą wojewódzką 544 w Ostrołęce w celu poprawy bezpieczeństwa”. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przy jednym przeciwnym, wstrzymujących się nie było. Wniosowała o przyjęcie projektu uchwały wraz z autopoprawką.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że zawsze uchwała, która zwiększa zadłużenie miasta może i pewnie budzi dyskusję. Trudno tu o jakieś samo zachwyty. Najlepiej gdyby z dochodów własnych starczyło na wszystkie pomysły, zwłaszcza inwestycyjne. Przypomniał, poprzednią kadencję porównując początek i koniec kadencji i doliczając te pieniądze, które za chwilę spłyną z inwestycji gdzie wsparcie unijne miasto otrzymało, a za które najpierw trzeba zapłacić a teraz otrzyma się refundację. To poprzednią kadencję zamknięto gdy chodzi o zadłużenie blisko zero. Zadłużenie miejskie należy do niższych gdy chodzi o porównywalne miast na prawach powiatu. Teraz pojawiają się nowe zadania inwestycyjne i należałoby podjąć decyzję czy faktycznie te inwestycje podjąć czy też zatrzymać na razie i próbować na bieżąco ogarniać jakieś wszystkie potrzeby i wydatki miasta. Obligacje, o których dzisiaj jest mowa dotyczą kilku spraw inwestycyjnych. Natomiast autopoprawka dotyczy zadania na, które uzyskano pomoc unijną. Niestety znów

zachodzi oto ta kolejność zdarzeń, że najpierw trzeba wykonać i zapłacić a potem dopiero otrzyma się refundację unijną. Stąd propozycja żeby zabezpieczyć kwotę na wykonanie bardzo ważnego zadania komunikacyjnego pt. „Budowa ronda na skrzyżowaniu drogi krajowej 61 z drogą wojewódzką 544”. W różnych gremiach trwają dyskusje co do zakresu budowy tego ronda. Ogromna większość ostrołęczan oczekuje, żeby regulacje w tym miejscu zrobić, bo dość dramatyczne są sytuacje gdy próbuje się z ulicy Brzozowej wyjechać w lewo na Warszawską. Także decyzja musi być tu poprzedzona jakby wielostronną analizą a nie tylko wskaźnikami zadłużenia, które bez wątplenia przez emisje obligacji się zwiększą, ale dalej będą oczywiście bardzo bezpieczne bo te ponad 20%, które jest w tej chwili do 60% ma się bezpiecznie. Mówił, że rozumie wątpliwości czasem dyskusję i też krytyczne podejście. Natomiast pytanie dotyczy tego czy w kierunku inwestycyjnym miasto zmierza czy też będziemy ograniczać rozwój miast tylko do tego co miasto na gorąco teraz stać. Ronda dla przykładu robić by nie trzeba było, wydatek byłby mniejszy i kwoty unijnej też brać nie ma konieczności.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że nie znalazł w prognozie finansowej zadania, które wprowadza się autopoprawką, czyli „Budowa ronda na skrzyżowaniu drogi krajowej 61 z drogą wojewódzką 544”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że w autopoprawce do zmian w budżecie jest taki zapis w pkt. 1 – z przeznaczeniem na nowe zadanie, czyli ta autopoprawka jakby spełnia to o co radny słusznie zabiega i przypomina. Ten tryb wprowadzenia dzisiaj wynika z tego, że do końca dyskutować czy koniecznie miasto musi założyć te pieniądze, które są uzyskane z Unii. Okazuje się jednak, że formalnie mimo, że wiadomo, że te pieniądze w kwocie 3390 miasto otrzyma to mimo wszystko miasto musi tą kwotę zapewnić. Ta procedura refundacji niestety jest stała. Mimo decyzji przyznaniowej dzisiaj pieniędzy tych wpisać do budżetu nie można.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że ten zapis w autopoprawce należy rozumieć także jako wypełnienie zapisu tabelarycznego choć w postaci słownej projektu uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej miasta właśnie na to nowe zadanie inwestycyjne a jednocześnie zmianę projektu budżetu na 2011 rok.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że rozumie wszystko, ale brakuje jednej rzeczy. Nie ma, że wprowadza się do załącznika nr 2 budżetu na rok 2011 dodatkowego zadania pt. rondo tego w żadnym piśmie. A w załączniku nr 2 zadania pt. „Budowa ronda” nie ma. Chyba, że dzisiaj jest uchwała o obligacjach a w styczniu będzie autopoprawka do budżetu.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że uznaje oczywiście staranność radnego Dymerskiego w tej sprawie, ale w nagłówku w autopoprawce jest, że ta autopoprawka dotyczy projektu uchwały budżetowej oraz projektu uchwały wieloletniej prognozy finansowej, czyli jakby autopoprawka dotyczy dwóch spraw. Stąd w jego przekonaniu ta autopoprawka konsumuje ten postulat, który tak systematycznie i odpowiedzialnie radny Dymerski zgłasza. W jego przekonaniu to pierwsze zdanie w autopoprawce odnosi w sposób jasny i oczywisty do dwóch projektów uchwał dzisiaj rozpatrywanych.

Radny Mirosław Dąbkowski – powiedział, że dzisiaj na sesji proponuje się radnym zadłużenie miasta na kolejne 18.000.000 zł. Sądzi, że jednego dnia na jednej sesji zaciągnięcie długów około 10% budżetu miasta to jest to znacząca kwota i to odbyło się w formie autopoprawek na dzisiejszej sesji a powinno być to dłużej dyskutowane. Tu nie dawno bo w październiku Prezydent Miasta Pan Janusz Kotowski zapewniał, że jest bardzo dobra sytuacja finansowa miasta a teraz wyszło, że zadłużenie na koniec listopada było 46 mln zł. plus te 18 mln, które się dzisiaj proponuje to razem miasto będzie w najbliższych dniach zadłużone na kwotę 65 mln zł. Jest to bardzo duża kwota i świadczy o tym, że sprawy miejskie idą w bardzo złym kierunku. Mówił, że w tych 14 mln znajduje się kwota 5,5 mln na spłatę wcześniej dokonanych zobowiązań i spłata długów wcześniejszych poprzez zaciąganie

nowych długów to jest jego zdaniem bardzo zły kierunek. Tu łatwo napędzić sobie spiralę zadłużenia. Każdy chyba kto ma budżet domowy i kto kiedykolwiek zaciągał kredyty wie czym to grozi. Zapytał Prezydenta co się stało od października do dzisiaj, oprócz wyborów, że tak nagle nieoczekiwanie pogorszyła się sytuacja finansowa miasta.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że wystarczy kilka podstawowych zasad rozumowania żeby w panikę nie wpadać. Po pierwsze w październiku nie było mowy o roku 2011 więc należałoby się odnieść do tamtego czasu i tak jak wspominał wtedy to poprzednia kadencja zamknęła się gdy chodzi o zadłużenie blisko zero. To zadłużenie jest bezpieczne i wiele normalnych spraw zostało wykonanych. Druga rzecz to, że dzisiaj stajemy przed decyzją i Pan radny Dąbkowski także tę decyzję podejmie. Można oczywiście nie brać obligacji. Można nie wykonywać tych zadań inwestycyjnych, które się proponuje i oczywiście można być przeciw budowaniu ronda Warszawska – Brzozowa, czy przeciwko innym zadaniom, bo radny ponosi swoją odpowiedzialność i ma prawo być za albo przeciw czy czasem wstrzymać się od głosu. Natomiast odpowiedzieć na pytanie sobie trzeba, czy warto to czy tamto budować. W przypadku ronda faktycznie te inwestycje czy te obligacje należałoby zwiększyć żeby środki unijne uzyskać i zadanie wykonać. Oczywiście że można powiedzieć, i ma do tego prawo każdy radny, że nie potrzeba tego zadania, tego zobowiązania i nie potrzeba tych pieniędzy unijnych. Prezydent ma to obowiązek uszanować. Mówił, że nie prawdą jest, że w trybie nagłym obligacje przedyskutowano w całości za wyjątkiem tej sprawy gdzie wiążą się środki unijne. Natomiast główna kwota obligacji była przedyskutowana i tutaj w pięć minut nie oczekuje żeby o 18 mln miasto dług większy miało. A co do spłat, to te spłaty i tak i tak trzeba systematycznie ponosić. One nie są wzięte znikąd. Nie są przejedzone wcześniej a teraz w spadku trzeba spłacać tylko one są systematycznie rozpisane przez już poprzednio zaciągnięte obligacje. Te spłaty czy z obligacji, czy to ze środków własnych trzeba ponieść. Nawet po zaciągnięciu tych obligacji, które dzisiaj są proponowane będzie w bezpiecznej sytuacji zadłużeniowej dalej to przeświadczenie wyraża. Daleko jest do 60%. Te inwestycje, które wchodzi w skład inwestycji wspieranej pieniędzmi unijnymi, a rondo nasze do takich należy nie powiększają wskaźnika zadłużenia. Oczywiście, że można w dramatyczny sposób pisać czy opowiadać, że pogrąży się miasto w dramatycznych długach. Gdyby to była prawda to Wrocław to już w ogóle by popłynął. Tam jest 60% i się fantastycznie się rozwijają. Dalej nawet z zaciągnięciem tych obligacji, które dzisiaj są proponowane miasto jest w sytuacji bezpiecznej, choć nigdy nie wymaga entuzjazmu gdy chodzi o tego typu zobowiązania, raczej odpowiedzi na pytanie w którym kierunku gospodarka miasta zmierza.

Radny Mariusz Popielarz – powiedział, że trudno się zgodzić z retoryką Pana Prezydenta kiedy jakby twierdzi, że jeśli radny jest przeciwko zadłużaniu miasta czy może podjęciu uchwały w sprawie emisji obligacji to tym samym jest przeciwny inwestycjom. Jeśli przyjąć by taką retorykę, a uważa on, że jest to nieuprawnione stwierdzenie i manipulacja, to można stwierdzić, że radni, którzy głosują za emisją obligacji są zwolennikami zadłużania się miasta. Jest to uchwała w sprawie emisji obligacji a nie w sprawie tego czy dana inwestycja ma być realizowana czy też nie. Oczywiście obligacje są drogą do pewnego celu i dla radnych są to trudne decyzje, bo każdy się zastanawia jakie będą skutki tego w dalekiej perspektywie. Mówił, że takie stwierdzenia nie są uprawnione i prosił o nie stosowanie takich stwierdzeń bo radny w tym przypadku Dąbkowski pytał o stan finansów miasta.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że obligacje można brać tylko na konkretne zadania inwestycyjne lub ewentualnie rozliczanie zaciągniętych zobowiązań. Wiec bez wątplenia istnieje związek między tym czy jesteśmy za różnymi inwestycjami czy też przeciwko. Oczywiście, że Pan radny Popielarz słusznie sygnalizuje, że należałoby trochę wyłagodzić stanowiska, natomiast decyzja jest podejmowana konkretna. Oczywiście gdyby Pan radny Popielarz czy Pan radny Dąbkowski wskazali, że robi się inwestycję, ale nie za

obligacje i tu konkretne wskazanie środków. Wtedy uznałby całą retorykę Pana Popielarza za słuszną. Natomiast jeśli nie ma wskazania tylko sygnalizacja, że inwestycje tak, obligacje nie, to nie ma tu niestety spójności. Trzeba pewne decyzje podejmować. Podkreślił, że sytuacja zadłużeniowa miasta jest bezpieczna i daleko jeszcze do przekroczenia progów, do tempa jakiegoś nagłego wzrostu zadłużenia. Jeśli jest możliwość zbudowania ronda i uzyskania poważnych środków unijnych, ale nie mamy skąd wziąć na to żeby zabezpieczyć środki na wykonanie i uzyskać potem refundację, to zostaje pytanie jak sprawę rozwiązać.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział, że pierwsza autopoprawka na tyle go satysfakcjonowała żeby z czystym sumieniem mógł być przeciwny tej poprawce, bo nie wyobraża sobie żeby zaciągać kredyt, obligacje wypuszczać i je spłacać nowym kredytem nowymi obligacjami. Obligacje są na konkretne przedsięwzięcia a nie spłatę długów. Tak chyba w większości miast i na świecie jest. Byłby mocno przeciwny temu stanowisku. Dzisiaj dostaje autopoprawkę, fajna rzecz inwestycja. Co teraz ma zrobić. Chciałby żeby ta inwestycja została zrealizowana z obligacji. Ten głos na pół podzielić czy jakoś inaczej. Stwierdził, że to zła zagrywka bo te sprawy powinno się rozdzielić.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że tu się różni spojrzeniem gdy chodzi o przeznaczenie obligacji z Panem radnym Wiesławem Piaścińskim. Te dwie sytuacje, czyli i inwestycje i spłata są możliwe przez emisję obligacji. Spłata to rzecz konieczna na ten rok. Wcześniejsze zobowiązania miasta i nie twierdzi, że z kadencji ostatniej. Z wcześniejszych także. Można to zrobić z dochodów własnych jeśli wskaże się miejsce gdzie jest za dużo albo poprzez emisję obligacji. Mówił, że w jego przekonaniu te uzasadnienia są odpowiednie. Poprosił o spojrzenie na to od strony całościowej a nie tylko poprzez słupki zwiększonego zadłużenia.

Radny Mirosław Dąbkowski – powiedział, że nie może się zgodzić z retoryką Pana Prezydenta. Też jest za inwestycjami, ale nie jest za dalszym zadłużeniem miasta. Spłatę wcześniejszych kredytów należałoby rozwiązać w inny sposób. Tutaj główne pomysły powinny należeć do Pana Prezydenta. Oczywiście Pan Prezydent ma różne możliwości i powinien z nich skorzystać, oczywiście po jakiejś głębszej analizie to na pewno można by poddać jakiś pomysł. Zaproponował np. co jest w budżecie pn. zakup usług pozostałych 370.000 zł. na sfinansowanie między innymi organizacji obchodów Dni Ostrołęki i innych. Być może z mniejszą pompą albo z większym udziałem sponsorów, wystarczy dokonać organizacji Dni Ostrołęki żeby w dalszy sposób nie zadłużać miasta bo on naprawdę obawia się o dalszą sytuację finansową miasta. W tym roku będzie około 65 mln długu a w ubiegłym roku było 24. Na co należałoby jeszcze dołożyć to, że w 2009 roku miasto miało takie przychody ekstra, tj. około 40 mln ze sprzedaży OPECu oraz 17 mln z innych rozliczeń krajowych. Tych środków w przyszłym roku nie ma co się spodziewać. OPEC można było sprzedać raz a teraz nie ma czego sprzedać i jego zdaniem to sytuacja finansowa miasta będzie lawinowo się pogarszać i należałoby poszukać innych rozwiązań oprócz wypuszczania obligacji.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że o jakich 24 mln w zeszłym roku radny Dąbkowski mówił to już zupełnie zachodzi w głowę. Oczywiście, że można zamknąć w ogóle działalność tego typu jak Dni Ostrołęki, jak wsparcie dla różnych inicjatyw, ale to jest 370 tys. zł. na wszystko. Jak to się ma do budowy ronda to łatwo sobie obliczyć. Oczywiście, że brzmi to nieźle, ale do rzeczywistości ma się nijak. Gdyby nawet nie pomóc żadnemu zespołowi muzycznemu, nie zrobić żadnego koncertu nawet najdrobniejszego, zamknąć wszelką działalność kulturalną, to niestety niestarczy grosza żeby przykładowe rondo zbudować bo rzecz się ma jak 1/10. A w budżecie ze środków własnych z tego co jest przeznaczane na różne bieżące istotne sprawy jak oświata, pomoc społeczna czy inne codzienne, ale bardzo ważne dla funkcjonowania miasta sprawy, nie widzi możliwości żeby

tych kilka istotnych inwestycji zrealizować, stąd ta trudna dla niego propozycja i prośba w sprawie obligacji.

Radny Rafał Dymerski – zapytał o kwotę 5,5 mln zł. Czy to dotyczy tzw. planowanej w roku 2010 spłaty obligacji zaciągniętych przez Pana Załuskę. Czy to jest wymagalne, czy to jest spłata tamtego zadłużenia co było planowane w 2010 roku.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że 5,5 mln to jest planowana spłata w roku 2011 obligacji i ona dotyczy zarówno obligacji z poprzedniej kadencji czyli Pana Prezydenta Załuski, jak i dołożone chyba 1,5 mln z poprzednich obligacji czyli z kadencji Pana Prezydenta Kotowskiego. Czyli to jest jakby kwota łączona, razem 5,5 mln zł do spłaty.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że dzisiaj może powiedzieć, że ma czyste sumienie nt. obligacji bo był inicjatorem kiedy namawiał Prezydenta Czartoryskiego i to była pierwsza próba 15 mln, żeby OCK, halę, ulicę Piłsudskiego, Kilińskiego zmodernizować i efekty tego były. W poprzedniej kadencji był też za obligacjami. Dzisiaj w jego odczuciu obligacje powinny być ze względu na sytuację w Europie i w Polsce zaciągnięte, ale żeby obligacje zaciągnąć, które będą przynosić dochody miasta bo prawda jest taka, że terenów jest kilkaset do zabudowy. Mieszkańcy Ostrołęki budują się w Lipiance, Kamiance, Białobieli, Zabrodziu a ulice Armii Krajowej do Goworowskiej to on wcześniej w 2006 roku Rada upoważniła Prezydenta do obligacji żeby zaciągnąć. Jednocześnie ta ulica Kaczyny, Wypychy do obwodnicy między kościołem a budynkami OTBSu i od Jana Pawła do Goworowskiej spowoduje, że ruszy budownictwo. Zaciągać obligacje, ktoś powie zadłużać, ale żeby ten cel miał napęd gospodarczy. Idzie kryzys, zwolnienia z pracy. Dzisiaj to odczuwa w spółdzielni, gdzie ludzie mieli sezonowo zatrudnienia do końca grudnia. Dzisiaj przychodzą nie są w stanie czynszu płacić. Od pierwszego stycznia koszty będą rosły, zapowiedziane są wzrosty energii, gazu. W jego odczuciu zaciągnięcie obligacji bo zna zasady i rozumie, że unijne środki będą zwrócone po osiągnięciu pewnych efektów a wcześniej trzeba zainwestować. Te dzisiejsze obligacje nie przynoszą rozwoju miastu, ale patrząc na sytuację i rozpoczęte inwestycje trzeba je kończyć. Zostawić tego nie można. Zostały poniesione koszty na dokumentację. Mówił jeszcze, że zawsze był za obligacjami, bo to uznaje, tylko żeby iść w kierunku i napędzać gospodarkę w mieście. Wstyd jest żeby ludzie z miasta którzy chcieliby inwestować, chcieliby wybudować domy, budują się dzisiaj na Ławach nasi biznesmeni budują domy a nie chcą ludzie od nich kupować bo tam jest część przemysłowa. Bo w mieście Ostrołęka nie można budować a dlaczego. Uchwała rady była, decyzja upoważniająca Pana Prezydenta żeby obligacje zaciągnąć i te ulice budować, był to pierwszy kwartał 2006. Uważa żeby zwiększyć obligacje, nie 14 a zrobić nawet 24, 25 czy 30 a napędzi to gospodarkę. Będzie zatrudnienie dla ludzi, będą inwestować, będą powstawać miejsca pracy. Natomiast to co dzisiaj się robi to jest konieczne. Nie będzie bo musiałby wbrew swojej analizie i podejściu do rozwoju miasta wypowiadał się przeciwko obligacjom, tzn. że przeciwko miastu. Bo sytuacja jest trudna co słyhać i za granicą i w kraju. A dzisiaj miasto nie jest dużo zadłużone w stosunku do budżetu bo środki unijne, które się będzie pozyskiwać a jest początek roku. Mówił, że stawia wniosek do Pana Prezydenta żeby wziął pod rozwagę zaciągnięcie obligacji, które będą służyć rozwojowi miasta, żeby nasi mieszkańcy nie uciekali się budować na Kruki, Zabrodzie, Antonie bo w Ostrołęce nie ma miejsc bo brak jest infrastruktury, dróg, a tam jest kilkaset hektarów do rozwoju budownictwa mieszkaniowego.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że oczywiście nie jest w stanie zmierzyć się ze wszystkimi wątkami i analizami, które Pan radny Dymerski poruszył. Na pewno część jest w tym racji chociaż to, że mieszkańcy naszego miasta budują poza granicami pewnie ma wiele przyczyn. Oczywiście co do ewentualnych nowych obligacji i do zadań, które by za tymi obligacjami stały to jest bardzo poważny punkt do dyskusji. Bez wątplenia należałoby wcześniej czy później się z tymi tematami zmierzyć gdy chodzi o te miejsca o których radny

Dymerski wspomina. Mówił, że zostały przeprowadzone pewne rozmowy, które jak to Pan radny zauważa odblokowałyby pewne tereny inwestycyjne. Jest opracowana koncepcja, zgoda właściciela gruntów na ewentualne wykupy i oczywiście, że ten kierunek od tzw. obwodnicy dalej w kierunku osiedla kwiatowego, stacji jest brany pod uwagę i to nie tylko teoretycznie. Tutaj zapewniał, że jest to w przedmiocie zainteresowań. Natomiast sprawy tych konkretnych obligacji, które teraz są proponowane porosił o rozważenie czy warto je brać czy też nie. On niestety środków własnych z bieżących różnych wydatków miasta na te zadania nie potrafi znaleźć. Jeśli ktoś to wskaże, oczywiście nie takie kuriozalne przykłady, żeby 370 tys. wziąć z bieżącej działalności kulturalnej bo to nic nie rozwiąże, to oczywiście jest chętny do słuchania. Tok działań poprzedniej kadencji był taki, że najpierw spłacano a potem w imię zwykłej sprawiedliwości żeby się nie zająć tylko spłacaniem na rok 2010 wzięto jakby wyrównujące za te spłacone obligacje kwoty. Więc nie jest intelektualnie uczciwą rzeczą roku 2010 bo trzeba doliczyć kwotę obligacji pobranych i podsumować kadencję a nie szczegóły tej kadencji. Bo jeśli najpierw w kadencji Rada Miasta i Prezydent spłacają i na koniec podliczają ile spłacili i taką kwotę biorą na inwestycje to trzeba patrzeć na całość a nie szczegółowo, bo jak można wtedy uczciwie podsumować kadencję. Jest to typowy błąd logiczny w łacinie nazywany „pars pro toto”, czyli branie części za całość. Tak po prostu w uczciwej dyskusji się nie godzi.

Radny Mirosław Dąbkowski – powiedział, że trudno prowadzić uczciwą dyskusję jeżeli ma się być może fałszywe dane. Bo Pan Prezydent zarzucił mu, że podał jakieś fałszywe dane odnośnie zadłużenia za ubiegły rok. Chciałby żeby Pan Prezydent z Panią Skarbnik przedyskutowali ten temat bo wszyscy radni łącznie z nim otrzymali pismo datowane 21 grudnia gdzie na drugiej stronie tego pisma jest informacja podpisana przez Panią Skarbnik gdzie pisze, że zadłużenie w 2009 roku było 24.475.000 zł. w tym pożyczki ponad 1.700.000 i obligacje 22.700.000 zł. i on się posiłkował oficjalnym pismem. Ale jeżeli te dane są fałszywe to poprosił żeby to wyjaśnić i na przyszłość jeżeli te są fałszywe to żeby nie wprowadzać rady w błąd. Pod jego adresem padły poważne słowa i to już zostawia sumieniu Pana Prezydenta.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że przedłożone dane dotyczą kadencji. Praktyką było to zaczynając od podliczenia roku 2006, że najpierw korzystając ze środków własnych wypracowanych przez miasto spłacano kolejno w 2007 kilka milionów, i w 2008, 2009 kilka milionów. Po podliczeniu tych spłat postanowiono wziąć obligacje której główną częścią byłyby te kwoty, które zostały spłacone. Oczywiście wycinkowo biorąc rok 2009 i porównując go jednostkowo to faktycznie kwoty są mniejsze, ale w zeszłej kadencji taka decyzja została podjęta, że spłacamy, liczymy a potem jakby w pewien sposób wyrównujemy i dlatego cała kadencja została bliska rozliczeniu zerowemu, dlatego, że prócz tych naszych samych zobowiązań konkretne kwoty zapłacono za inwestycje unijne, które w tym roku wrócą oraz takie rzeczy jak parę wyroków zastanych i nie rozliczonych z poprzedniej kadencji, jak zadłużenie MZK. Oczywiście jeśli wycinkowo weźmiemy rok 2009 to wtedy można powiedzieć, że w samym roku 2009 była najlepsza sytuacja gdy chodzi o zadłużenie miasta. Ale rozliczać uczciwie trzeba całość a nie tylko wycinek bo to tak jak w budżecie domowym, rozlicza się coś, płaci, nawet zakłada a potem trzeba uzupełnić to się założyło. Mówił, że przeprosza jeżeli radny Dąbkowski poczuł się niezrozumiany przez niego to przeprosza za to, bo gdyby rozpatrywać bez kontekstu całej kadencji a tylko rok 2009, to wtedy było najniższe zadłużenie, tylko trzeba powiedzieć, że wcześniej spłacono ze środków własnych konkretne spore raty z poprzednich kadencji.

Radny Mariusz Popielarz – powiedział, że ma wrażenie, że Panu Prezydentowi trudno zgodzić się z danymi pod którymi podpisała się Pani Skarbnik a mianowicie, że w 2009 roku zadłużenie miasta wynosiło 24.475.000 zł. a w roku 2010 wynosiło 46.808.000 zł. to znaczy, że prawie około 90% wzrosło zadłużenie miasta w roku 2010 w stosunku do 2009. Zapytał czy te dane są prawdziwe.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że biorąc rzecz wycinkowo i porównując rok 2009 i dodając do tego obligacje, które za zgodą Rady miasto zaciągnęło na rok 2010 to oczywiście te dane nie kłamią. Poprosił jednak żeby rozpatrywać w całości. Bo jeśli się porównuje rok 2009, który był jakby rokiem zakończenia takiej operacji miasta spłacania poprzednich zobowiązań to faktycznie zeszlismy na taki niziutki poziom płacąc rok po roku poprzednie zobowiązania i wtedy w tym to roku 2009 pracując nad budżetem roku 2010 zliczono te spłaty, które wcześniej miasto regulowało za poprzednie kadencje i dodano do tego to co było znów wysiłkiem miasta regulacją za różne zadłużenia jak MZK i inne i to co miasto założyło za projekty unijne, a które to pieniądze spłyną do miasta i podjęto wtedy decyzję żeby jakby kadencja wyszła zadłużeniu blisko zero to podjęto decyzję o wypuszczeniu obligacji na rok 2010. Natomiast jeśli chodzi o pytanie czy uznaje te dane wycinkowe dotyczące roku 2009-2010 to oczywiście, że tak.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział, że przysłuchując się tej dyskusji to dochodzi do wniosku, że miasto emituje obligacje za założeniem, że później będą wykupione z emisji nowych obligacji. To taka ma być ta polityka rozwojowa naszego miasta.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że nie taka ma być polityka zadłużeniowa miasta, natomiast wśród obligacji może być też spłata długów jeśli ktoś z radnych ma inny pomysł skąd wziąć pieniądze żeby zobowiązania na rok 2011 spłacić to chętnie wysłucha. On proponuje żeby z obligacji tych, które są wypuszczane także regulować to co zastano. Jeśli jest inne wyjście lepsze to otwarcie czeka na propozycje z tym smutnym przeświadczeniem, że budżet miasta, dochody miasta są ograniczone a potrzeb wiele. Nie można też tutaj uogólniać i mówić, że główna polityka to na spłatę zadłużenia, bo nie. W obligacjach nie jest to jakiś decydujący procent.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że jak pamięta to obligacji za Prezydenta Załuski było do spłaty około 15 mln zł. Nieprawdą jest, że spłacano zadłużenie za poprzednika bo za poprzednika założone zostało kilkanaście mln i wojewoda zwrócił to na obwodnicę. Trzeba było zapłacić i po osiągnięciu efektu te środki trafiły w prezencie, kilkanaście milionów. Jeżeli wziąć pod uwagę, że OPEC poszedł za 39 mln i scalono tym 17 mln obligacji to zostało 22 z OPECu i to są cyfry, które mówią i nie można mówić, że spłacaliśmy długi za poprzedników. On jest piątą kadencją i to co pamięta to się nie myli i jest sytuacja, że zaprzestać temu, że ja to oddłużyłem i blisko zero. Zaciągnięto obligacje i w roku 2010 było 14 mln emisji obligacji. Gdy je zaciągano były deklaracje, że tyle środków unijnych na AQUAPARK i inne się pozyska, nie wyszło. Najlepiej mówić o faktach a nie ubliżać. Bo jeżeli się mówi o poprzedniku to i o nim radnym tamtej kadencji. A jest nieprawdą, że Załuska zadłużył. Nie ładnie jest tłumaczyć, że jest sytuacja blisko zero. Nikt tych pieniędzy nie przejada i zwalanie na poprzednika, to nie Załuska zaciągał, radni głosowali. On za tym głosował i to też boli. Fakty są takie jak mówi. Nie wolno mówić o poprzedniku co było. Powiedzieć co zrobione a jeżeli obligacje zaciągamy to po to żeby one dochody przynosiły. Dlatego jego pogląd i polityka zaciągania obligacji to chce żeby służyło rozwojowi, żeby tu inwestować. Część nie chce w Ostrołęce mieszkać. Ale tam mają ludzie których nie stać kupować działki a dzieciom chcą domy budować. Chciałby żeby zakończyć dyskusję bo to nie grozi upadłości miasta. Przy takim budżecie można jeszcze się zadłużać tylko niech one służą rozwojowi miasta.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że Pan radny Dymerski nikogo nie krytykuje oczywiście jak zawsze. On nie użył ani razu nazwiska jednego czy drugiego prezydenta. Mówił o sprawie zastanej i sprawie zostawionej i ma takie święte prawo a opowieści jak to wolnych środków zostało po obwodnicy to można między bajki włożyć zwłaszcza o kilkunastu milionach. Dalej można dyskutować nt. pozyskania bądź nie pozyskana środków unijnych. Projekt został złożony gdy chodzi o basen. Został dobrze oceniony. 12 projektów dostało w tym działaniu a 260 nie dostało. Oczywiście nad tym

ubolewa. Teraz nawet już protest uznano, że projekt nasz został źle oceniony już na etapie merytorycznym, ale co z tego jak pieniądze już rozdano.

Radny Tadeusz Kaczyński – zapytał czy autopoprawka do tego projektu uchwały spełnia wymogi formalne i prawne. Jest w niej informacja tylko o zwiększeniu kwoty emisji, natomiast nie odnosi się to do zapisów w projekcie uchwały gdzie mówi się o emisji, seriach itd. Czy w autopoprawce nie powinny być również te zmiany zapisane.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że jeżeli chodzi o sprawę serii to te obligacje będą zaciągnięte dopiero w roku 2011, jeżeli Rada taką decyzję podejmie. Żeby je uruchomić zwykle wysyła się propozycje do kilku banków. W związku z tym dopiero w momencie wybrania banku ustala się to potem z bankiem jakie serie itd. Ponieważ sprawa wyszła dopiero dwa dni temu, że jest taka potrzeba i ta uchwała te podstawowe wymogi spełnia więc RIO nie powinno mieć zastrzeżeń do tej uchwały.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał o łączne zadłużenie miasta z tytułu obligacji co jest w piśmie od Pani Skarbnik, że stan na 30 listopada jest 45.200.000 zł. To jest zadłużenie tylko z tytułu obligacji. Do tego gdy dodamy 14.000.000 i 3.390.000 wtedy te trzy składowe to będzie łączne zadłużenie miasta z tytułu obligacji.

Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska Skarbnik – potwierdziła że te trzy składowe będą stanowić całkowite zadłużenie miasta gdy ta uchwała zostanie podjęta.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że uważa, że jednak ten projekt uchwały powinien być zgodny z autopoprawką, ponieważ nie będzie tu zgodności, więc żeby Pan mecenas się wypowiedział, żeby później tej uchwały nikt nie zakwestionował.

Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska Skarbnik – powiedziała, że w związku z tym iż wprowadza się zwiększenie obligacji to ogólnie autopoprawka jest krótka bo też nie było na to dużo czasu, ale wiadomo o co chodzi i jak to zrobić do RIO. Będzie ogólna kwota bo to kwestia dodania. Bo z autopoprawki i uchwały będzie zrobiona taka wspólna, podsumowująca sprawę. W związku z tym ta rata byłaby jako ostatnia rata powzięcia i jako ostatnia rata spłaty.

Mecenas Janusz Kobyliński – potwierdził to co powiedziała Pani Skarbnik, czyli o dopisaniu jeszcze jednej raty i wtedy po podsumowaniu wyjdzie ta zwiększona suma obligacji.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że po pierwsze zobowiązuje się do tego żeby materiały, które są kierowane w autopoprawkach były bardziej kompletne. Oczywiście, że zakładając, że rada przyjmie projekt uchwały z autopoprawką to pewne konsekwencje tej autopoprawki powinny być naszkicowane jakby obrazując to co autopoprawka zmieni w uchwale. Oczywiście, że przy założeniu, że Rada przyjmie z autopoprawką te zmiany byłyby naturalne. Natomiast jeśli trzymać się spraw istotnych, w tym wypadku formalnych to taka wzmianka w § 1 pkt 3 powinna być oczywiście dopisana. Ona konsumuje tą autopoprawkę, ale też w tej chwili przyznaje i uważa, że w tekście autopoprawki powinno być to zarysowane. Dlatego jeśli Rada podejmie uchwałę z autopoprawką to żeby było to jednocześnie z przyjęciem zapisu dodatkowego we wskazanym miejscu. Poprosił radnych o uznanie tej propozycji, którą Pani Skarbnik przedstawiła.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał mecenas czy to będzie druga autopoprawka.

Mecenas Janusz Kobyliński – potwierdził, że będzie to druga autopoprawka.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił Panią skarbnik o podanie treści autopoprawki.

Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska Skarbnik – powiedziała, żeby w § 1 uchwały zmieniamy łączną kwotę na 17.390.000 zł. Następnie w punkcie 3 tego paragrafu wpisujemy, że obligacje zostaną wyemitowane w 11 seriach w 2011 roku i będzie seria K z kwotą

3.390.000 zł. nie później jak 31 grudnia 2011 roku, czyli tak jak wszystkie serie i jeszcze § 5 w ppkt 11 byłoby 11 lat od daty emisji obligacji serii K.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że poprawkę to można zrobić jedną a nie w ten sposób. Postawił wniosek żeby ogłosić przerwę i przedłożyć radnym dokument jak ma wyglądać bo radni mają głosować o 17 mln i na kolanie pisać teraz nie można. On musi jako radny mieć dokument gotowy.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zarządził przerwę w celu przygotowania zmian do autopoprawki na piśmie o których mówiła Pani Skarbnik.

Po przerwie poinformował, że wpłynęła autopoprawka Prezydenta, która konsumuje poprzednią autopoprawkę a także wszystkie konieczne zmiany zgłoszone przez radnego Tadeusza Kaczyńskiego. Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Radny Miasta Ostrołęki w sprawie emisji obligacji miasta Ostrołęki wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 5

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. zadania inwestycyjnego pn. „Termomodernizacja budynków I Liceum Ogólnokształcącego”)

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła projekt uchwały Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. zadania inwestycyjnego pn. „Termomodernizacja budynków I Liceum Ogólnokształcącego - Internat”). Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – odniósł się do wszystkich projektów uchwał dotyczących pożyczek z WFOŚiGW. Powiedział, że są to kredyty na korzystnych warunkach a i inwestycje bardzo istotne. To kolejny ciąg zdarzeń gdy chodzi o termomodernizację poprawiającą i estetykę i funkcjonalność i wreszcie dającą szansę na oszczędności gdy chodzi o energię. Poprosił radnych o akceptację tych projektów.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. zadania inwestycyjnego pn. „Termomodernizacja budynków I Liceum Ogólnokształcącego”),

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. zadania inwestycyjnego pn. „Termomodernizacja obiektu Zespołu Szkół Zawodowych nr 4”)

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła projekt uchwały Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego

Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. zadania inwestycyjnego pn. „Termomodernizacja obiektu Zespołu Szkół Zawodowych nr 4”). Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnioskowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. zadania inwestycyjnego pn. „Termomodernizacja obiektu Zespołu Szkół Zawodowych nr 4”).

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. zadania inwestycyjnego pn. „Termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej nr 10”),

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła projekt uchwały Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. zadania inwestycyjnego pn. „Termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej nr 10”). Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnioskowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. zadania inwestycyjnego pn. „Termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej nr 10”),

Głosowanie

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. zadania inwestycyjnego pn. „Termomodernizacja obiektu CKP”),

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła projekt uchwały Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. zadania inwestycyjnego pn. „Termomodernizacja obiektu CKP”). Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnioskowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały

Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. zadania inwestycyjnego pn. „Termomodernizacja obiektu CKP”),

Głosowanie

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. zadania inwestycyjnego pn. „Remont i termomodernizacja budynku Żłobka Miejskiego”),

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła projekt uchwały Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. zadania inwestycyjnego pn. „Remont i termomodernizacja budynku Żłobka Miejskiego”). Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnioskowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. zadania inwestycyjnego pn. „Remont i termomodernizacja budynku Żłobka Miejskiego”),

Głosowanie

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowej dla zakładu budżetowego na 2011 rok,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła, projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowej dla zakładu budżetowego na 2011 rok. Jak wynika z materiału łączna kwota dotacji wynosi 1.650.000 zł. i skalkulowana jest na podstawie wielkości powierzchni poszczególnych obiektów administrowanych przez MOSiR. Do podjęcia takiej uchwały obliguje miasto ustawa o finansach publicznych. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnioskowała o jego przyjęcie bez poprawek. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że ma prośbę do Pana Prezydenta żeby w przypadku tego projektu uchwały uzasadnienie nie było typowo lakoniczne tylko było rozszerzone jak to się ma w porównaniu do lat poprzednich, czyli co się zmieniło.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że z jego wiedzy wynika, że tam się nie za wiele zmieniło, ale oczywiście w dyskusji takie pytanie jest uzasadnione.

Radny Wiesław Piaściński – poprosił o wyjaśnienie co się składa na podane kwoty czyli 482,50 do 1m², 10,88 do 1m² oraz 6,36 do 1m². Czy jest to wzięte z sufitu, czy to jakaś szczegółowa kalkulacja.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że żeby obiekty sportowe mogły funkcjonować to z tym są związane konkretne koszty. Oczywiście nie jest to sprawa nowa bo od lat w ten sposób miasto współpracuje z takim podmiotem jak MOSiR. Żeby wyliczyć kwotę, która umożliwiłaby funkcjonowanie danego obiektu trzeba to rozliczyć na zasadzie przykładowego m² powierzchni obiektu. Stąd nie jest to kwota z sufitu, ale nie damy rady wyznaczyć, że oto ten konkretny m² tyle i tyle w eksploatacji wymaga. Całość jest w rozliczeniu na m² i wychodzi kwota, która jest potrzebna żeby obiekt mógł funkcjonować z tą właśnie pomocą miasta.

Radny Wiesław Piaściński – poprosił o podanie metodologii obliczenia tej kwoty, bo tam są nawet do grosza wyliczenia. Z czego to wynika. W uzasadnieniu ta metodologia powinna być jednoznacznie określona.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że wyjaśnił jak jest, ale widzi, że radnego Piaścińskiego nie przekonał i nic więcej do tego dodać nie potrafi.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że jest to wyliczenie stawek na rok 2011 a w tym roku najprawdopodobniej będzie już odebrany AQUAPARK i będzie użytkowany, to jak wtedy będzie wyglądała kwota dotacji.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że dotacja jest przekazywana w transzy i w chwili gdy np. stary basen przestanie funkcjonować wtedy nie będzie też tej kolejnej transzy. Na dzień dzisiejszy nie można jeszcze przeznaczać określonej kwoty na funkcjonowanie nowego obiektu. Z chwilą gdy będzie on gotowy wtedy oczywiście trzeba będzie się z taką odmienioną uchwałą zmierzyć o ile oczywiście obiekt nowy będzie funkcjonował w ramach zakładu budżetowego MOSiR. Na dzień dzisiejszy przed uchwałą budżetową taką uchwałą trzeba mieć. Natomiast oczywiście praktyka a więc założenie np. że stary basen nie będzie funkcjonował, albo będzie obok nowego sprawi, że jeśli w ramach MOSiR to tego typu uchwała zostanie zaproponowana do zmiany.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że jest to przykre bo w projekcie uchwały jest napisane z przodu na podstawie czego się robi i dalej się powiela. Obowiązkiem jest podłączyć pod to na dzień dzisiejszy żeby przyjąć. Dał przykład. Ogólna kwota 1.650.000 zł.. Jeżeli utrzymanie pływalni na Piłsudskiego kosztuje 967.900 zł. w 2011 to pod to powinno być zestawienie. Koszty stałe, energia elektryczna, woda, środki na uszlachetnianie wody, ilość pracowników i koszty ich utrzymania, dochody jakie ma pływalnia w ciągu roku, prognoza jak energia przewidywana do góry itd. i podzielone to przez metry daje ten wskaźnik 482,50. I tak hala sportowa. Podana jest jej powierzchnia i razy i wyszło tyle. Powinno być podane ile osób pracuje, jakie koszty są obsługi itd. Następnie jakie dochody są za trzy kwartały tego roku. Jeżeli ktoś zarządza tym to powinien tą analizę robić cały czas. I jako radny powinien wiedzieć czy przyjmując ten wskaźnik spowoduje to, że wynajem hali, użyczenie dla młodzieży, wzrośnie cena tego m² czy też nie. Mówił, że nie wie jako radny czy ta dotacja spowoduje, że tu nastąpi wzrost opłat z tytułu korzystania naszych klubów sportowych, naszej młodzieży, na którą dajemy pieniądze i z powrotem będzie oddawana. Czy będzie wzrost czy to będzie poziom roku 2010. Przy takiej uchwale powinna być informacja za trzy kwartały. Tak tutaj powinno być, że przewiduje się wzrost kosztów o wskaźnik inflacji czy coś innego i przy tym dochody takie i wzrost dochodów spowodowany, że opłata wzrośnie za jedną godzinę ze stawki dzisiaj obowiązującej takiej na stawkę taką. Metodologia jaka była, że dajemy 1.650.000 zł. i podzielimy to ogółem na metry i wskaźniki tego wyszły. Bo w uzasadnieniu trzeba odstąpić od tego żeby przepisywać z pierwszej części projektu uchwały, że zgodnie z art. Ustawy. Uzasadnienie powinno być, że koszty bieżące i przewidujemy. Głosząc za tym spowoduje, że koszty klubów itd., które dzisiaj są w trudnej sytuacji. Są ludzie pasjonaci sportu i dzisiaj wie, że będzie brak pieniędzy na te kluby. A po podjęciu tej uchwały nie ma żadnego uzasadnienia. Są to trzy suche liczby napisane. Zapytał Pani

Skarbnik jak to się ma z ustawą, że z dniem 31 grudnia znikają zakłady budżetowe a MOSiR jest zakładem budżetowym.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że po pierwsze nie zna takiej ustawy, która wskazuje, że z dniem 31 grudnia tego roku znikają zakłady budżetowe. Dyskusja trwała od wielu lat, ale takiego uwarunkowania ustawowego na razie nie ma. Druga rzecz to oczywiście, że te wszystkie analizy o których Pan radny Dymerski mówił, na pewno by ułatwiły dyskusję, chociaż one oczywiście w sprawozdaniach rocznych choćby z pracy MOSiRu można tam więcej informacji uzyskać. Prawdą jest to, że na tyle jest rzecz już od dawna praktykowana, że taki sposób, że oto miasto w określonej kwocie wspiera MOSiR i to jest rozliczone na konkretne obiekty, których to koszty funkcjonowania jesteśmy w stanie w stosunku rocznym policzyć. Taka praktyka była zawsze. Jeśli wystarczała co roku to stwierdzenie i pokazanie, że tyle jest metrów, obliczenie kosztów funkcjonowania i rozliczenie to na metry powierzchni to inaczej dotować zakładu budżetowego nie można, że to będzie zadawalające. Dzisiaj wie, że nie jest. Nie zmieniły się zapisy, ta skąpość uzasadnienia. Zmieniło się nastawienie niektórych z pośród radnych co oczywiście uznaje i rozumie i musi wyciągać wnioski. Oczywiście porównanie z zeszłym rokiem to jest bez wątpienia najbardziej tu podstawowy postulat, natomiast co do rozliczenia i wyliczenia kwot to metry są, obiekty są, kwota jest dla MOSiRu i są policzone przeciw kosztów funkcjonowania obiektów i stąd te stawki wychodzą.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że dysponuje uchwałą z roku 2009 i 2008 gdzie uzasadnienia są identyczne. Nie wie tylko czy w 2010 była podwyższona stawka, ale z tego co pamięta to chyba nie. Poinformował, że w uchwale nr 468 z 2009 roku z 10 grudnia stawki z tego obecnego projektu uchwały są identyczne prócz § 1 pkt 1. Poprzednia stawka wynosiła więcej od 2 czyli 483,6 zł. Pływalni przy Piłsudskiego obecna stawka jest mniejsza 482,5 zł. To jest jedyna zmiana w stawkach obowiązujących.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że podane stawki przez Przewodniczącego Rady obowiązywały przez cały rok.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że jak pamięta zawsze była zmiana stawki na stawkę jeżeli teraz Pan Przewodniczący Dariusz Maciak podaje. Co stało na przeszkodzie, stawkę się wprowadza a obowiązująca stawka jest taka i taka. Poprosił żeby na przyszłość to napisać wtedy radny będzie wiedział głosując skąd ta ogólna kwota.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że w tym punkcie w 100% zgadza się z radnym Dymerskim. Natomiast oczywiście ostateczna odpowiedzialność jest Prezydenta i rzecz jasna uznaje, że to porównanie byłoby takie rozjaśniające.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał dlaczego w dotacji przedmiotowej nie został ujęty obiekt przy ulicy Traugutta.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że zaraz po powstaniu hali sportowej samorząd podjął decyzję, że hala jakby otrzymuje stałą dotację, która to jest zapisana osobno w budżecie. Chodzi o to żeby umowa była taka, że miasto jakby refunduje bezpłatne korzystanie z hali dla szkół i dlatego to było osobną decyzją ówczesnego samorządu podjęte.

Radny Wiesław Piąściński – zapytał czy Komisja Finansów zbadała czy w tych kwotach np. 482,50 nie ma jakiś kosztów nieuzasadnionych lub czy nie jest to za mała kwota np. padnie nam pływalnia w lutym bo VAT wzrośnie czy koszty osobowe.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – powiedziała, że oczywiście szczegółowo nie badano wszystkich kosztów, natomiast wzorem lat poprzednich przy propozycji stawek, które przygotowują fachowcy, które dokonują pewnych wyliczeń nic nie wskazuje na to, że nie można wierzyć, że są to stawki wystarczające. Stąd też przyjęto, że jeżeli jest przygotowany materiał można pytać jeżeli ktoś ma jakieś wątpliwości. Mówiła, że osobiście takich wątpliwości nie ma.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że nie może znaleźć w projekcie budżetu oddzielnej dotacji na halę im. Arkadiusza Gołasia. Zapytał jeszcze o dotację na korty przy ulicy Hallera. Dlaczego nie ma wymienionego tego obiektu.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że gdy chodzi i te stawki to miasto odpowiedziało na wniosek MOSiR, który zaczyna się słowami „po dokładnej analizie i przeprowadzonej symulacji wydatków na 2011 rok...”, także to nie jest brane z „sufitu”. To wnioskodawca analizuje, porównuje, uzasadnia i przedkłada miastu wniosek. Natomiast jeżeli chodzi o hale to jest faktycznie w innym punkcie zawarte.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że na stronie 79 projektu budżetu na 2011 i jest to rozdział 92695 – pozostała działalność w sporcie i § 4300 – zakup usług pozostałych, to tu są właśnie zakupy usług dla szkół, młodzieży szkolnej.

Dyrektor MOSiR Robert Juchniewicz – powiedział, że to jest ujęte jako obiekty sportowo-turystyczne przy ulicy Witosa, jako jeden kompleks – 76.221 m, co daje po przemnożeniu łączną kwotę 84.700 zł. Mówił, jeszcze, że analiza bieżących kosztów związanych z funkcjonowaniem obiektów a także porównanie spodziewanych wydatków na 2011 z tym co działo się w roku 2010. Starano się bardzo oszczędnie skalkulować te koszty i całość dotacji jest na bardzo porównywalnym poziomie o 1000 zł. mniej. Ma nadzieję, że uda się dopiąć ten budżet pod względem wydatków.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że na Komisji Finansów nie było dyskusji na temat tego projektu i nikt o nic nie pytał. Tylko było głosowanie a on dostał materiał dopiero w czasie Komisji.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowej dla zakładu budżetowego na 2011 rok,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 4

Uchwała została podjęta.

Radny Piotr Antońkiewicz – poprosił o zarządzenie przerwy.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zarządził przerwę do godziny 16.00.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2011 – 2021,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska – Rosak – przedstawiła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2011 – 2021. Mówiła, że projekt tej uchwały uzyskał pozytywną opinie RIO. Poinformowała również o autopoprawce do projektu uchwały w której zmiany zostaną uwzględnione w odpowiednich załącznikach w wieloletniej prognozie finansowej miasta na lata 2011-2021. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przy 1 wstrzymującym, przeciwnych nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Mariusz Mierzejewski - przedstawił projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2011 – 2021. Mówił, że jest to nowa uchwała, pierwszy raz przyjmowana i nie powiedziałaby to samo o projekcie co rada Ewa Żebrowska-Rosak, więc nie będzie powtarzać. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 8 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosował o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział, że się zastanawia dlaczego jest tak krótki okres prognozy finansowej, bo tylko do 2021 roku. Zbadał tą sprawę jak wygląda to w kraju. Generalnie jest to 20 lat do roku 2031. Obawia się, że tak krótki okres sporządzonej prognozy może zamknąć drogę o środki finansowe z UE bo nie będzie czytelnie sporządzone studium wykonalności na jakąś inwestycję. Druga sprawa to, że podano radnym część tabelaryczną bez omówienia kierunków rozwoju miasta jak to jest w innych miastach. Mówił, że ma przykład z innego miasta gdzie te kierunki rozwoju są pokazane, ale on i tak na to wpływu nie będzie miał i druga strona to przegłosuje. Druga sprawa to jak są jakieś objaśnienia wartości przyjętych w prognozie finansowej na lata 2011-2021 i tu pod tytułem dochody, założono wzrost dochodów bieżących na poziomie itd. Pytał o co chodzi. Podejrzewa, że nikt z komisji chyba nie czytał tej prognozy i stąd takie rzeczy.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił żeby nie insynuować co Komisja coś robiła lub nie robiła bo to nie przystoi, szczególnie, że nie było się obecny na tym posiedzeniu a nic nie stało na przeszkodzie żeby być. Posiedzenia są otwarte.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski - powiedział, że ustawodawca nakłada na samorząd obowiązek przygotowania projektu prognozy finansowej wieloletniej. Wszystkie wymogi zostały spełnione. Na komisjach mogli być obecni wszyscy radni. Dyskutowano jeśli tylko była taka potrzeba. Jest to nowa rzecz w samorządzie. Jest wypełniony wymóg ustawy. Oczywiście, że można by prognozę finansową sporządzać na więcej niż 10 lat. Natomiast to Rada Miasta za każdym razem przygotowując czy dyskutując, głosując odnośnie uchwał budżetowych na dany rok ma prawo wskazywać, akceptować, zmieniać, czy też przyjmować te zadania, które uzna za najważniejsze. Prognoza jest pewnym przewidywaniem. Nie do końca jednak wiadomo co będzie za lat 8 a tym bardziej za 20 żeby w odpowiedzialny sposób można było co do złotówki planować. Można mieć tu różne podejścia. Pan Wiesław Piaściński, doświadczony samorządowiec może mieć inne zdanie. On ma inne. Jest przeświadczony, że sprawy o których Pan Piaściński wspominał, choćby kierunki rozwoju miasta to raczej problem strategii rozwoju miasta, która też jest przygotowywana i jak sądzi będzie solidnie i krytycznie podchodził do dokumentu, który w nowym roku będzie przedstawiony. Mówił, że nie jest radnym, ale gdyby był to faktycznie poczułby się oburzony stwierdzeniami typu, że druga strona coś przegłosuje albo, że nikt tego nie czytał. Pan Wiesław Piaściński jest bardzo wrażliwy jeśli się zwraca uwagę na coś, natomiast tego typu uwagami, jest jako dawny radny, po prostu oburzony.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że chciałby odpowiedzieć koledze Wiesławowi, że on to bardzo czytał a kolega chyba nie doczytał. Przedostatni punkt, poprosił uzupełnić, bo jest zapis tylko taki „poręczenie kredytu wraz z odsetkami udzielone ostrołęckiemu” a nie pisze nazwy podmiotu. Mówił, że przykro mu było na Komisji Rewizyjnej gdzie stawiał sprawę, że do końca roku obowiązuje nas wieloletni plan inwestycyjny, i że w tym przedsięwzięciu tu jest prognoza rzeczowo-finansowa gdzie ujęte są zadania, które w budżecie na ten rok planowane są i ich realizacja. Natomiast wypadły inwestycje, które były w wieloletnim planie inwestycyjnym i na tej komisji tłumaczono, że to nie jest zadanie Komisji Rewizyjnej. Otóż Komisja Rewizyjna jest najwyższą izbą kontroli dla samorządu gminnego i ma kompetencje wszystkich Komisji. Tłumaczenie, że tylko rozliczanie budżetu. Komisja ma badanie dochodów i wydatków i tak samo badanie dochodów i wydatków przewidywanych w budżecie na przyszły rok. Mówił, że sobie przeanalizował i nadwyżka budżetowa będzie około 10 mln. W pierwszym kwartale będzie środków do dyspozycji. Zapytał czy Prezydent przewiduje żeby dokonać zmian w tej prognozie wieloletniej, w budżecie miasta, chodzi o typu zadanie, bo w wieloletnim planie inwestycyjnym jest ujęta i według planu zrealizowana, w 2008 roku w tamtej kadencji przesuwana o rok. Odcinek 150 m ulicy Konarskiego, jest to odcinek, który dzisiaj tam i pługiem nie można odśnieżać i ludzie na skróty chodzą do ZUSu, do Mleczarni do pracy, do autobusu jadącego w kierunku Ostrowi i z Osiedla Centrum.

W WPI to było. Jeżeli ktoś odpowiada, że nie ma racji to nawet dysponuje uchwałą Rady Miasta z sierpnia 2010 gdzie był uchwalany plan zagospodarowania Goworowska-Południe i tam jest zapisane, że komunikacja itd. musi być ujęta w WPI. Natomiast od 1 stycznia ten plan nie funkcjonuje. Było też w WPI ulica Berlinga i tu się w tym nie znalazła. Nie mówi, że ze środków w przyszłym roku czy coś. Mówił, że było wprowadzanie w błąd jego osoby bo sieć tzw. kanalizacyjna została zrobiona w ramach wielkiej inwestycji metodą bezodkrywkową, uszczelniona. Sieci gazowej tyle co w pasie drogowym i tu nie ma nic wspólnego, żeby przystąpić do realizacji tej ulicy. Ona jest ułożona z wielkich płyt. Siada to wszystko. Zależy jak będzie mroźno to przyniesie to straty i ta metoda odkrywkowa pójdzie, a zapłaconych wie, że było 12 mln zł. w całym mieście. Na Centrum było to najwięcej robione. A z opinii ludzi, którzy to robili pytał, dlaczego siadają te płyty, dlatego, że było z rur cementowo-azbestowych, które popękały i zostały uszczelnione. Jeżeli dalej taki stan będzie a jest obciążenie duże to spowoduje, że te pęknięcia i ta masa, która stworzyła też może ulec pęknięciu. Także ponowna robota. Pytał czy Prezydent przewiduje ten odcinek 150 m w przyszłym roku dokonać bo w WPI to było i nie było aktualizowane od 2007 roku i oto na Komisji Rewizyjnej podnosił. Komisja Rewizyjna miała prawo a tłumaczono, że to nie jest kompetencja. O to chciał zapytać i o ulicę Berlinga, którą można robić, bo w pasach drogowych jest sieć gazowa i wodociągowa a nie w ulicy. Tylko jest deszczówka. Kolektor sanitarny jest zrobiony i wielka płyta i straty będą większe za rok czy może nawet w przyszłym roku i tam pęknie to a to jest masa, która jest sztywna i łatwa na pęknięcie przy takim obciążeniu.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że też po raz kolejny ogromnie przeprasza, że tam tych parę wyrazów się nie zmieściło. Jest naprawdę rozgoryczony stopniem współpracy co do tego typu spraw. Niby tylko informatyk, niby coś się nie odbiło, ale tak być nie może. Wie, że można to uzupełnić, ale tak więcej nie będzie. Mówił, że odbędzie ze współpracownikami bardzo poważne rozmowy. Te uzupełnienia będzie prosił żeby radni uznali z tym postanowieniem, że ostatni raz w ten sposób. Przeprasił. A jeżeli chodzi o to co pytał radny Rafał Dymerski to mówił, że też oczywiście spodziewa się paru groszy nadwyżki, tudzież wpłynięcia środków refundujących wydatki inwestycyjne wsparte umowami z U.E. Oczywiście, że tę nadwyżkę, czy też te wolne środki będą zagospodarowane głównie inwestycyjnie. Oczywiście będzie chętny żeby przedstawiać radnym jakieś warianty czy jakieś priorytety i będzie za każdym razem szedł za decyzją Rady. Nie może teraz odpowiedzieć czy to będzie ta ulica czy inna. Ale te o których wspomnieli Pan Dymerski są oczywiście istotne.

Radny Rafał Dymerski – jeszcze raz zapytał czy Prezydent mając środki wniesie projekt z tych dwóch ulic w przyszłym roku o których mówił. Konarskiego to jest 150 m, niewielkie nakłady, od Edukacji do ulicy Kuklińskiego koło ZUSu. To jest bardzo istotne dla niego dlatego chce wiedzieć czy będą wniesione zmiany.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że przygotowuje się do tego. Obliczy jakie są potrzeby. Jakie będą pieniądze wolne i wtedy będzie gotów do odpowiedzi. Dzisiaj nie chciałby rzucać obietnic na zasadzie żeby pozyskać Pana radnego Dymerskiego przy dyskusji budżetowej. Odpowiedzialnie, chce powiedzieć, że te dwie propozycje, czy więcej, przemyśli i przygotowuje się do tego żeby odpowiedzieć bardziej precyzyjnie. Nie pamięta niestety co do ulicy Berlinga bo sprawa była badana i nie jest to łatwa budowa. A, że konieczna to wie. Podobnie jak Sikorskiego. To są główne ulice na osiedlu Centrum, bardzo uczęszczane.

Radny Mirosław Dąbkowski – poprosił Przewodniczącego Rady o równe traktowanie uczestników dyskusji, bo przed chwilą był świadkiem jak Przewodniczący zwrócił uwagę radnemu, byłemu Prezydentowi a np. nie chce tego uczynić w stosunku do osób, które zarzucają nieuczciwość intelektualną i inne kwestie. Przechodząc do meritum sprawy, mówił, że ta prognoza finansowa jest jaka jest. Oczywiście chciałoby się tu dużo więcej elementów

ująć, ale przede wszystkim ona jest nieaktualna bo przecież nie ma tych pieniędzy, które zostały przegłosowane na budowę ronda na ulicy Warszawskiej czy też nie ma ulicy Nałkowskiej itd. Mówił, że jego głównym zastrzeżeniem do tej uchwały tj. § 2. Pan Prezydent mówił, że ta prognoza jest przewidywaniem i tak mu się też wydawało dopóki tego § 2 nie przeczytał. I to nie jest przewidywanie tylko to jest praktycznie ustalenie budżetu. Jego zdaniem ten § 2 zabiera kompetencje Rady Miejskiej i oddaje część kompetencji Prezydentowi na te lata do 2021 roku. Wie, że są takie tłumaczenia, że rok rocznie będzie coś ustalane, uchwalane z Radą, ale obawia się żeby tak się nie stało jak z innymi uchwałami, jak dotyczącymi WPI, czy też z uchwałą o planowaniu budżetu z 22 czerwca, która też nie jest przestrzegana. Obawia się, że ta prognoza finansowa to nie będzie prognoza tylko będzie taki wytrych do tego żeby władza wykonawcza mogła pomijać władzę Rady Miejskiej. Bo w § 2 jest napisane, że upoważnia się Prezydenta Miasta Ostrołęki do zaciągania zobowiązań. Nie pisze się jakich. Nie pisze w jakiej kwocie. Te zobowiązania na pewno są ogromne bo prognoza dotyczy 11 lat, około 50 pozycji i pisze tylko ogólnikowo, że związanych z realizacją zamieszczonych w prognozie przedsięwzięć z tytułu umów których realizacja w roku budżetowym i w latach następnych jest niezbędna do zapewnienia ciągłości działania jednostki i z których wynikające płatności wykraczają poza rok budżetowy. To jest na tyle ogólnikowe, że jego zdaniem Rada Miejska pozbawia się całej władzy i swoich kompetencji a nie po to zostali radnymi, żeby oddać swoje kompetencje na rzecz władzy wykonawczej.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił radnego Dąbkowskiego żeby nie łączył wątków merytorycznych z nie merytorycznymi do których trudno się odnieść bo nic nie powiedział, ochrzaniając go jednocześnie, w sumie za nic, bo przecież nic nie powiedział. Poprosił żeby takie sytuacje rozważać w tym punkcie kiedy przyjdzie na to czas. Zanotować wątki konkretne żeby mógł się do nich odnieść. To, że on się nie czuje obrażony to jest jedno. Ma na myśli całą Radę Miasta i ze wszelkich sił się będzie starał żeby te obrady organizować i prowadzić obiektywnie i merytorycznie i sprawiedliwie. Niestety nie potrafi się wczuć w skórę wszystkich radnych. Każdy jak ma różną wrażliwość.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że wszelkie upoważnienia Prezydenta to jest sprawa Rady i rzecz jasna za każdym razem nawet w toku spraw budżetowych te upoważnienia są albo nie ma. Mówił, że nie ma tego typu zapędów żeby zastępować Radę. Poza tym nie tylko, że nie ma chęci to i prawa nie ma do tego. Oczywiście każdy radny ma prawo „wietrzyć spisek” w każdych sformułowaniach. Ale nie ma obaw. Są ustawy, różne dokumenty wyższego rzędu, które nie zabiorą kompetencji Radzie nawet gdyby się trafił Burmistrz czy Prezydent, który chciałby zastąpić Radę. To są osobne uprawnienia, osobne zobowiązania i osobne władze stąd on rozumie i szanuje każdy pogląd, ale tu choćby z poglądem Pana radnego Mirosław Dąbkowskiego się nie zgadza. Oczywiście przyjmuje do wiadomości, że Pan radny ma takie spojrzenie na tę sprawę. Gdyby nawet taka uchwała niepokoiła to przecież w całości należy wszystko traktować i uchwała choćby o samorządzie gminnym czy powiatowym bardzo jasno wyznacza zadania i Radzie i Prezydentowi. Także tutaj obaw żeby jeden organ drugi zastępował nie ma.

Radny Tadeusz Kaczyński – zapytał czy w tym wykazie przedsięwzięć prognozy finansowej są przeniesione wszystkie zadania z WPI, z projektu budżetu miasta na ten rok 2011. Wydaje mu się, że tych wszystkich zadań inwestycyjnych nie ma. Np. nie widzi ulicy Ostrowskiej, Słowackiego, drogi 627, Żytniej i być może wielu innych. Następnie pytał czy powinny się znaleźć te wszystkie zadania inwestycyjne, które są rozpoczęte, które są kontynuowane, które będą kontynuowane nie są zakończone a ich nie ma w tym wykazie. Pytał również o drogę 61. Jest w wykazie przebudowa tej drogi i łączne nakłady 4.600.000 zł. Natomiast w autopoprawce z dnia dzisiejszego łączne nakłady inwestycyjne 4.602.000 zł. Jest taka rozbieżność. Czy to są dwa odrębne zadania – budowa ronda na Warszawskiej i przebudowa drogi 61. Jeśli tak to, czy dobrze rozumie, że na drogę 61 pozostawia się tylko 100.000 zł. Bo

było 1.300.000 zł. a zdejmuje się 1.200.000 zł. to zostaje 100.000 zł. Natomiast w tym wykazie nie ma ronda na Warszawskiej. Czy zostało świadomie pominięte, czy też będzie. Poprosił o wyjaśnienie tych kwestii.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że w przypadku drugiego zadania to podczas dzisiejszej sesji wprowadzono nowe zadanie i w związku z powyższym ten projekt, który teraz jest analizowany jest to dokument, który powstał wcześniej. W związku z powyższym nie mógł jednocześnie znaleźć się w tym dokumencie a kwoty, które są zawarte w tej prognozie obrazują odrębną inwestycję, właśnie wspomniane rondo i jeżeli chodzi o koszty tej inwestycji to 4.600.000 zł.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że wieloletnia prognoza obejmuje lata od 2011 dlatego nie ma zadań, które były wcześniej. Czyli muszą być te zadania, które są w budżecie na rok 2011. To jest rok decydujący.

Dyrektor IFE Mieczysław Hendożko – powiedział, że pierwszy etap przebudowy drogi 61 to jest budowa ronda na Warszawskiej.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – powiedziała, że prognoza to materiał, który był analizowany na wszystkich komisjach. Uzyskano informację, że ta prognoza została sporządzona w oparciu o ustawę zgodnie z wszelkimi obowiązującymi przepisami i gdyby to było za mało, bo domyśla się z tego co dzisiaj słyszała, że w zasadzie nie można wierzyć nikomu kto tutaj sporządza jakikolwiek materiał, ale jest ciało zewnętrzne, jest RIO, która wydała pozytywną opinię nt. tej wieloletniej prognozy. Mówiła, że chciałaby zapytać czy takie opinie są respektowane, skoro jest wydana pozytywna opinia, która jednoznacznie stwierdza, prognoza sporządzona spełnia wymogi jakie są w ustawie. Więc te pytania i skąd te wątpliwości, że jest to materiał nie tak sporządzony, źle sporządzony, w nie takim układzie, nie zawierający wszystkiego. To jest jej wątpliwość. Bo jeżeli organ zewnętrzny uprawniony do wydawania tego typu opinii wydaje opinię pozytywną to chyba dla radnych powinno coś znaczyć.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że do tego projektu jest autopoprawka wobec tego przebudowa ronda na Warszawskiej w którym miejscu będzie wpisana do tej wieloletniej prognozy. Czy będzie włączona w ten plan czy to jest luźna kartka papieru, której nie łączymy z tym wykazem. Mówił jeszcze, że to nie jest tak, że mamy inwestycje do 2010 roku a w wykazie są wszystkie, które są nowe od 2011 roku. W tym wykazie są i wcześniejsze od 2002-2003 jak również i nowe zadania. Jego pytanie było czy powinny być wszystkie, czy wybiórczo, więc czy to jest prawidłowo. Chciałby wiedzieć czy tak to powinno być, czy może być w innym układzie.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że właściwie wyznacznikiem tego, która inwestycja znalazła się w prognozie wieloletniej jest to czy ona jest w budżecie roku 2011. Niezależnie od tego ile ona była przed rokiem 2011 i niezależnie od tego jak długo będzie kontynuowana. To są te inwestycje, które wchodzi do budżetu roku 2011 i one są rozpisane tak jak były i będą, czyli lata poprzednie i następne.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przeczytał uchwałę nr 479/O/2010 RIO w Warszawie z dnia 16 grudnia 2010 roku w sprawie wydania opinii o projekcie wieloletniej prognozy finansowej na rok 2011 i kolejne lata wraz z uzasadnieniem (załącznik do protokołu). RIO wydała pozytywną opinię z uwagami o projekcie wieloletniej prognozy finansowej miasta na rok 2011 i kolejne lata.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że Prezydent wie, że on nie jest radnym, który by się sprzedawał i nigdy nie głosował przeciw miastu a zawsze głosował przeciw głupocie i nie trzeba go do niczego przekonywać. Zapytał o Stowarzyszenie Oświatowe gdzie radni już poręczyli kredyt na adaptację obiektu w Wojciechowicach pod tą szkołą prywatną. Pytał czy to jest nowy kredyt czy to chodzi o to, że dotyczy tego, że to co roku w budżecie trzeba ponawiać, bo tam kiedyś w kwocie 1.800.000 radni poręczyli.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – potwierdziła, że trzeba to ponawiać w budżecie.

Radny Rafał Dymerski – kontynuując swoją wypowiedź powiedział, że była rozmowa Pan Przewodniczący wymienił bo OTBS, STO i OPWiK to było. Bo jest podana kwota 52 mln i nie wiadomo ile się składa z tego dla OTBSu a ile dla OPWiK.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że 35 mln OPWiK, ponad 1 mln STO i ponad 2 mln OTBS.

Radny Rafał Dymerski – kontynuując swoją wypowiedź, powiedział, że nie można wprowadzać radnych w błąd a szczególnie młodych radnych, że Izba Obrachunkowa badała i wydała opinię. Otóż jeżeli ktoś chce się wypowiedzieć nt. opinii Izby Obrachunkowej to niech przeczyta ustawę o Izbie Obrachunkowej i jej kompetencji. Izba Obrachunkowa to patrzy czy projekt budżetu i projekt prognozy jest sporządzony w oparciu o wytyczne ustawy o finansach publicznych. Następnie rozporządzenie ministra finansów nt. prognozy jak ma wyglądać. Izba Obrachunkowa pod tym kątem zbadała i w opinii pisze żaby zadłużenie nie było za duże. Ustawa o finansach, która weszła w życie mówi, że własne dochody można przeznaczać na realizację własnych inwestycji, zadań. I tutaj to zostało tak sporządzone. Prosił żeby nie wprowadzać w błąd, że Izba to zbadała. Izba nie badała. Nie była tutaj. Dostała dokument i spojrzała czy to jest zgodne z prawem. Taka jest kompetencja Izby. Izba może przyjść na kontrolę później czy realizacja tego była prawidłowa. Przy wykonaniu budżetu znów kwalifikacja dochodów i wydatków. Czy jest uczciwie sporządzone. Natomiast do Rady Miasta należy czy taki budżet, czy takie zadania są najważniejsze dla miasta. Czy je w tej kolejności realizować czy w drugiej. To podejmuje Rada Miasta. Do tego Izba obrachunkowa nic nie ma. Jak by tak miało być to radni są niepotrzebni. Ona tylko bada stronę prawną.

Radny Mariusz Mierzejewski – powiedział, że chciałby takie małe sprostowanie, bo ta szkoła STO jest prowadzona przez organizację pozarządową, także to nie jest prywatna firma.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że nie jest to publiczna i dzisiaj w Polsce dzielimy szkoły na prywatne, czyli niepubliczne i publiczne. To jest szkoła niepubliczna. Jest to Koło Stowarzyszenia, część organizacji, która istnieje w kraju. Kredyt w Ostrołęce był poręczany dla Koła w Ostrołęce a nie dla Stowarzyszenia.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że nie uzyskał jeszcze odpowiedzi na swoje wcześniejsze pytanie.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że na ten moment nie może odpowiedzieć. Musi to sprawdzić.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zarządził 5 minut przerwy.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – po przerwie powiedziała, że w związku z tym, że budżet na 2011 rok jest przedkładany a zadania, które są inwestycyjne w budżecie one są w ten sposób, że jest rok 2011 i dalsze zadania w budżecie. Jeżeli chodzi zaś o prognozę finansową to są tylko te zadania, które są od roku 2012 czyli po roku 2011 bo na 2011 jest budżet. Stąd jest taka zasada.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że jeśli zadanie Słowackiego kończy się w roku 2011 to mamy obowiązek umieścić oczywiście je w projekcie budżetu natomiast nie umieszcza się tego zadania w prognozie, bo ono kończy się w najbliższym roku budżetowym i zapisy odnośnie tej inwestycji zawiera projekt budżetu.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że Pani Skarbnik powiedziała, że te które się rozpoczynają, a Pan Prezydent, że te, które się kończą w 2011 roku. To gdzie jest w końcu prawda. Chyba to co Pan Prezydent mówi, że te które się kończą w 2011 roku.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że w projekcie budżetu roku 2011 znajdują się inwestycje i obok jest tabela z informacją – lata realizacji i część z tych inwestycji kończy się w roku 2011 i w związku z powyższym nie są uwzględnione w

prognozie finansowej. W prognozie są te inwestycje, które wykraczają za rok 2011.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2011 – 2021 wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 3

Wstrzymało się – 2

Uchwała została podjęta.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ostrołęki na 2011 rok wraz z autopoprawką,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ostrołęki na 2011 rok wraz z autopoprawką. Mówiła, że projekt uchwały budżetowej określa m.in. prognozowane dochody oraz wydatki miasta przedstawione w podziale na działy, rozdziały i paragrafy klasyfikacji budżetowej. Wydatki związane z wieloletnimi programami inwestycyjnymi z wyszczególnieniem wydatków na finansowanie poszczególnych programów. Plany przychodów i wydatków zakładów budżetowych, gospodarstw tych jednostek oraz ich dochodów własnych. Limity z tytułu zaciągniętych zobowiązań. Zakresy i kwoty dotacji przedmiotowych. Dochody i wydatki związane z realizacją zadań wspólnych w drodze umów lub porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego. Upoważnienia Prezydenta do zaciągania zobowiązań. Dynamika dochodów miasta Ostrołęki w stosunku do przewidywanego wykonania w roku 2010 wynosi 99,32%. W strukturze dochodów dominującą pozycję stanowią dochody własne i stanowią 48% dochodów ogółem. Drugą co do wielkości pozycję stanowią subwencje ogólne. Ich udział w łącznej kwocie dochodów wynosi nieco ponad 38%. Dynamika planów wydatków w stosunku do przewidzianego wykonania w roku 2010 wynosi 82,17%. Wydatki inwestycyjne stanowią w ogólnym planie wydatków około 14%. Wspomniała o pozytywnej opinii RIO dotyczącej tego projektu uchwały. Na posiedzeniu Komisji Budżetu oprócz propozycji ujętych w projekcie uchwały podjęto próbę zwiększenia środków na zapisane już zadania a także proponowano finansowanie nowych. Jednak z uwagi na brak w chwili obecnej wolnych środków dyskusję na ten temat przełożono na okres późniejszy. Podkreślono także ważną rolę obligacji komunalnych, które są bardzo korzystne dla samorządu formą finansowania inwestycji. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 4 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przeczytał uchwałę nr 478/O/2010 Regionalnej Izby Obrachunkowej z dnia 16 grudnia 2010 roku w sprawie wydania opinii o projekcie uchwały budżetowej miasta Ostrołęki na 2011 rok oraz możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w tym projekcie, która stanowi załącznik do protokołu. Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej jest pozytywna z uwagami.

Przeczytał również opinię Ostrołęckiego Forum Gospodarczego dotyczącą budżetu miasta Ostrołęki na 2011 rok, która stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że w tej Radzie podchodzi się po raz pierwszy do projektu budżetu. Mówił, że trzeba jasno stwierdzić, że potrzeb w mieście w różnych jego podmiotach i środowiskach jest więcej niż możliwości finansowych, które samorząd może przygotować. To jest stała zasada. Ale mało jest takich samorządów żeby było tyle grosza, żeby wszystkie potrzeby i oczekiwania różnych podmiotów instytucji spełnić. Pytanie jak rozdzielić żeby zabezpieczyć wszystkie najważniejsze potrzeby, żeby

pozwoić na funkcjonowanie miejskim podmiotom, środowiskom, instytucjom a nawet pokusić się o nowe zadania, to te pytanie jest najtrudniejsze przy budowaniu budżetu. Zatem szuka się tego środka między potrzebami, oczekiwaniami a możliwościami miasta. Miasta często zostawione samemu sobie, bo nie ma dzisiaj takiej polityki w Polsce, która by sprzyjała samorządom. Często samorządy zostawione są ze swoimi problemami. Wzrastają zadania samorządów. Nie wzrasta udział w środkach publicznych przeznaczonych dla samorządów i Ostrołęka w tej niełatwej sytuacji nie od dzisiaj zauważanej musi sobie radzić. Co do projektu to gdy chodzi o spodziewane dochody miasta, czy szukanie tych dochodów to dalej trwamy w bardzo istotnej polityce nie podnoszenia podatków. To jest świadome działanie, choć są i tacy samorządowcy, czy osoby uczestniczące w dyskusji publicznej, którzy mówią, że należy jednak te podatki, zwłaszcza podatki od nieruchomości, czy od środków transportu podnosić. W Ostrołęce od wielu już lat zastosowano stałą zasadę nie podnoszenia podatków. Jest to zasada słuszna i ta zasada przynosi konkretne efekty. Mimo trudności ogólnopolskich w Ostrołęce nie zauważono jakiegoś masowego odpływu firm, czy upadku firm. W Ostrołęce nawet największe firmy mają plany inwestycyjne i to bardzo wielkie. One nie są wprawdzie zależne od samorządu, ale bez wątpienia od pewnej atmosfery a pewnie w pewnym sensie od podatków, tak. Ta polityka nie podnoszenia podatków jest świadoma by właśnie w Ostrołęce firmy zostały, a niektóre nawet przychodziły. Mówił, że w budżecie wpisuje się wiele zadań. Z jednej strony tych obowiązkowych, które pozwolą funkcjonować naszym podmiotom. Tym podmiotom, które są uzależnione od miasta jako organu założycielskiego. Oczywiście nie wszystkie potrzeby są spełnione, ale bez wątpienia nie grozi miastu to, że w styczniu, lutym, marcu, czy w najbliższych miesiącach będą padać nasze instytucje. Wiele zadań wpisanych tych bieżących i tych inwestycyjnych, choć oczywiście ich realizacja, zwłaszcza jeżeli chodzi o inwestycje często zakłada się, że będzie realizowana nie tylko w jednym roku budżetowym, tylko zakłada się często przygotowanie inwestycji a realizację w przyszłych latach. Gdy planuje się dochody to realnie. Nie planuje się nagłych wzrostów po stronie dochodowej. Oczywiście, że to sprawia pewne trudności bo gdyby nie do końca odpowiedzialnie podchodzić można by co nieco zawyżyć i wtedy łatwiej byłoby po stronie wydatkowej te zadania zabezpieczyć a nawet zmniejszyć planowaną kwotę obligacji. Ale to by było nie w porządku. Z wydatkami nie ma szaleństwa, ale jest sporo odpowiedzialności a nawet odwagi. Mówił, że za chwilę będzie dyskusja, ale nawet bez dyskusji gdyby tak było to ma świadomość, że nie jest to projekt doskonały. Jest jeszcze wiele potrzeb których albo jeszcze nie wpisano, albo nie jesteśmy w stanie do końca zabezpieczyć. Wiele podmiotów naszych odpowiedzialnie prowadzących swoje zadania, wykonujących jakby w imieniu miasta zadania, czy to w obszarze oświaty, kultury, pomocy społecznej czy innych dziedzinach życia, że mogą być niezadowolone. Że tych dotacji wsparcia nie ma tyle ile należy. Ale tyle można dzisiaj zaplanować. I oczywiście choćby w pomocy społecznej jak sygnalizują radni, Pani Szczubetek, bloki socjalne na Padlewskiego są naprawdę w tragicznym stanie. Nie mówi się dzisiaj, że nie będzie się z tym nic robić. Przy decyzji o nadwyżkach, już propozycje dzisiaj padły inwestycyjne, to oczywiście, że z tymi problemami się zmierzmy. Trzeba podzielić to co jest żeby w miarę możliwości starczyło na sprawy podstawowe. Mówił, że ma świadomość, że w budżecie jest wiele niedoskonałości. Właściwie na każdym osiedlu przydałoby się jeszcze którąś ulicę zaplanować do zrobienia. Oczywiście stopniowo będzie to robione. Na dzisiaj jest przedstawiony ten zestaw działań i jeśli byśmy zrealizowali to i dołożyli jeszcze trochę to w Ostrołęce źle się dziać nie będzie. Mówił, że gdy patrzymy w tabelę inwestycyjną to tych zadań jest co nieco. Oczywiście mogłoby być więcej. Są i sprawy takie ogólnie ostrołęckie i sprawy poszczególnych osiedli. W sprawach drogowych miasto jest w tej trudnej sytuacji, że w jego przekonaniu niezrozumiałym a nawet krzywdzącym zrzędzeniem prawa krajowego jesteśmy skazani na to żeby utrzymywać na terenie miasta wszystkie drogi. Mówił, że często to powtarza, ale nie

może pojąć dlaczego na terenie gminy wójt odpowiada tylko za drogi gminne. Dlaczego na terenie powiatu Starosta tylko za drogi powiatowe a już za wojewódzkie Marszałek, a za krajowe ministerstwo i dlaczego mimo takiego jasnego podziału kompetencji i odpowiedzialności także finansowej i inwestycyjnej za drogi dziwnym zrządzeniem prawa krajowego w miastach na prawach powiatu wszystkie drogi a więc nie tylko gminne i powiatowe co byłoby naturalne, ale też wojewódzkie i krajowe są na finansowaniu właśnie samorządu miasta. Jest to pytanie oczywiście do tych którzy tworzą prawo krajowe a więc do rządu i parlamentarzystów. Bo to ile grosza idzie żeby przebudować ulicę Witosza wojewódzką, gdzie nie można było sięgnąć po środki zewnętrzne, bo nie było nawet na Mazowszu konkursów na drogi wojewódzkie w ramach miast na prawach powiatu. Ile kosztowała przebudowa drogi krajowej od starego mostu do ogólniaka. Gdyby te pieniądze były na drogi powiatowe czy gminne to zupełnie więcej można by zrobić. Mówił, że wspomina o tym dlatego, że często samorząd zostaje zostawiony sobie i trzeba sobie radzić. Poprosił radnych żeby mimo tych niedoskonałości budżetu odważnie podejść i wspólnie wiele zadań na nowy rok zaplanowali i zrobili.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że słuchając wystąpienia Pana Prezydenta nie zgadza się ze stwierdzeniem, że od lat nie są podnoszone podatki. Dla przeciętnego Kowalskiego podatkiem jest wszystko co musi do budżetu miasta wpłacić. W 2008 roku na Pana wniosek przeznaczono wieczyste użytkowanie. W 2009 roku przeznaczono wieczyste użytkowanie. W 2010 roku też. Wczoraj jeszcze dostał decyzję o przeznaczaniu. Nie będzie wypowiadał, że w roku ubiegłym 92 sprawy zawarto ugody, obniżenie. Na wolnym rynku nie wie żeby na 370 zł. za m2, czy powyżej 300, które nie są budowlane i rzeczoznawca wycenia to w Ostrołęce dzisiaj po 100 parę złotych nie mogą sprzedać ci co żądają za 100 za m2. Ktoś powie zaraz, że to rzeczoznawca robi. Robi to rzeczoznawca na wniosek Prezydenta. Ustawa o nieruchomości gruntami, może ale nie musi robić władza gminna takich rzeczy. Tutaj stwierdził, że nie zgadza się z tą tezą ponieważ dla gruntów przeznaczonych pod działalność handlową wnosi się opłatę roczną 3% wartości. Co to znaczy. Przekłada to się, że od razu właściciel czy zarządca wynajmujący pawilon handlowy obciąża to plus VAT idzie do góry. Rośnie czynsz. Będą rosły produkty itd. Takie rzeczy miały miejsce w ósmym roku, dziewiątym i dzisiaj też spółdzielnie mieszkaniowe otrzymały przeznaczania wieczystego użytkowania. Jest to podatek, a nazywa się to opłatą wieczystego. I tutaj się z tym nie zgadza i nie zgadza się też z rzeczą, ustawa dotyczy wszystkich gmin. Czy my na prawach powiatu, gmina czy to Troszyn czy inna na terenie położenia miejscowości ustawa mówi, leci droga powiatowa należy jako zadanie gminy. My jesteśmy powiatem grodzkim i leci u nas droga krajowa, mamy do utrzymania. Natomiast powinniśmy się starać i zabiegać i brać wzorce z innych gmin jak to robią, czy powiatów, że po prostu ściągają pieniądze na drogi krajowe dokładając 20% a 80% dostają z zewnątrz i tutaj myśli, że w tym roku bardziej będzie skuteczne działanie, że tych środków więcej przybędzie bo dzisiaj tworzymy budżet, który jest to prowizorium po to i zawsze optował żeby wcześniej go uchwalić w roku kończącym a nie po to żeby Prezydent i jego ludzie mogli już od stycznia jeździć mając budżet bo jest podstawą, że jest inwestycja i starać się o środki w Warszawie żeby jak najwięcej dla miasta ściągnąć. Dlatego tutaj czy to się będzie nazywać opłata taka czy inna zawsze dla każdego Kowalskiego jest to niestety, ale jest to opłata, nazywa to podatkiem, a że opłata wieczysta czy inna to nie ma to znaczenia.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że oczywiście nie jest w stanie dyskutować z tezami Pana radnego Dymerskiego, bo jeśli ktoś mówi, że ktoś na jego wniosek przeznaczował to może tylko ręce rozkładać. Są tezy z którymi nie ma co dyskutować. Oczywiście gdy chodzi o to porównanie gminy z powiatem grodzkim to też jest nie tak jak Pan radny Dymerski stwierdza. Jest szczególna sytuacja miast na prawach powiatu i tyle. A w gminach np. Starosta razem z gminą powiatowe drogi przebudowuje i już a u nas jest to

całość. Ale wie, że Pana radnego nie przekona. A co do nazywania wszystkiego podatkiem to też nijak tu dyskutować. Mówił, że przedstawiał projekt budżetu i faktycznie nie podnosimy podatków tych których miasto może podnosić. Natomiast, że wzrastają koszty życia, to prawda. VAT wzrasta i inne rzeczy i można oczywiście to przypisać, że to wina Prezydenta.

Wiceprezydent Miasta Grzegorz Płocha – powiedział, że z całą stanowczością chce stwierdzić, że opłata za użytkowanie wieczyste nie jest podatkiem. Pan radny Dymeski sam przed chwilą powiedział, że wynika z ustawy o gospodarce nieruchomościami a nie z ustawy o podatku czy o podatkach lokalnych i opłatach, więc jest to aktualizacja ceny wartości nieruchomości do ceny rynkowej i wszyscy wiedzą, a tym bardziej Prezes dużej spółdzielni, że jest to ograniczone prawo własności, prawo użytkowania wieczystego i z tego tytułu wiążą się pewne obciążenia, czyli samorząd ma obowiązek przynajmniej raz w roku, czy nie częściej jak raz w roku aktualizować tą opłatę. Pan Prezes oczywiście wspominał, że były aktualizacje 2008, 2009, 2010, ale nie dotyczyły tych samych nieruchomości. Były to różne nieruchomości i też Prezes nie dopowiedział ile lat unikał aktualizacji tych opłat. Skoro nastąpił wielki bum w cenach nieruchomości w latach 2006-2007-2008 a Pan Prezes chyba ostatnie płacił 2004-2005 więc siłą rzeczy powstaje taka wysoka opłata. Co do nakładów to tych nakładów za dużych nie było. Może słupy telekomunikacyjne, czy osłony śmietnikowe, ale chyba nie inne. Poprosił o nie wprowadzanie radnych i opinii publicznej w błąd.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, do Wiceprezydenta Grzegorza Płochy, że nie zna ustawy o nieruchomości. On ma tutaj dokumenty przed sobą. Miasto, Prezydent wypowiada umowę wieczystego użytkowania podając, że zmienia się cena z dniem, i podpisuje Prezydent. A kto wykonuje, czy to robi referent, czy to zleca rzeczoznawcy to go to nie interesuje. On nie użył słowa, że podatek, tylko dla każdego obywatela miasta to co opłatę co musi wpłacić opłatę do Urzędu Miasta i ona jest wyższa jak w roku ubiegłym to jest to kosztem i on powiedział słowo, że dla niego jest to opłata wieczysta. I takie rzeczy się dzieją. Natomiast on jako Rafał Dymerski płacił opłatę wieczystego użytkowania, bo przekształcił, już chyba 9 lat temu. Ostatnią ratę w tym roku. Natomiast skuteczność prawna tak, jako Prezes Zarządu za to mu płacą jako spółdzielnia. 2005 za błędne decyzje miasta wygrywał i nie płacił i to się liczy i w tej chwili też się odwołają i ze skutkiem takim, że na pewno nie zapłacą tego co jest wypowiedziane bo już jest naruszone prawo i przeprasza, ale tam mu płacą i tam służy. Mówił, że w dylemacie jestem Panie Prezydencie, on zasugerował do Prezydenta żeby się wycofać. Na Berlinga jest teren hektar gdzie dzisiaj spółdzielnia jest współwłaścicielem bo są członkowie co mają wyodrębnioną własność. Przeszacowano tą wartość gdy te boiska, sprzętanie, podatki płaciliśmy, opłatę wieczystą i prosił żeby nie robić bo ustawa mówi i niech Pani Głazewska poda, że wprowadza w błąd opinię publiczną, nie wprowadza. Ustawa o nieruchomości nie nakłada nawet jaki okres ma Prezydent czy Wójt wносить opłaty. Tylko dzisiaj w mediach bębnią i Warszawa podaje i sejm jak zrobić nowelizację żeby zahamować bo gminy łatwy pożytek złapały sobie do budżetu. Boiska wybudowane tam gdzie kolega mówił też scena miała stać, przeszkadzała Kleczkowskiemu. Ale chce powiedzieć dzisiaj, że ten plac pracownicy spółdzielni sprząтали. Porządek trzymano a korzystała młodzież z ZS nr 5. Około 10 tys. mają zapłacić dla miasta od 1 stycznia za ten teren. Czy dzisiaj mają prawo za darmo dać dla szkoły, której właścicielem jest miasto. Niestety jest to dylemat straszny bo przeszacowano wartość i to przychodzi kilka tysięcy płacić więcej. I jest sytuacja, że powiedział, że się nie zgadza, że dla przeciętnego opłatę wnosić do miasta to czy to go nazwie podatkiem czy wieczystym użytkowaniem to jest to podwyżka. Tego się trzyma a ustawa o nieruchomości nie nakłada obowiązku, że co roku czy co dwa trzeba przeszacowywać.

Wiceprezydent Miasta Grzegorz Płocha – powtórzył, że nie jest to podatek i nawet przeciętny Kowalski musi sobie zdawać z tego sprawę, że skoro posiada prawo użytkowania wieczystego to z tym są związane opłaty związane z tytułu aktualizacji i chce czy nie chce to

musi się na to zgodzić. Na tym polegają też prawa samorządu. To prawda, że Prezydent podpisuje, w tym przypadku on jako Wiceprezydent, ale ustawa mówi nie częściej niż raz w roku i Pani Dyrektor Głazewska za chwilę powie kiedy i jak często na poszczególne nieruchomości ta opłata była naliczana. Więc prosił, żeby mu nie zarzucać, że co roku do pańskich nieruchomości tą aktualizację zmieniano. Tylko do tych gdzie były nieskuteczne bo skutecznie Pan od nich się uchylał.

Radny Jerzy Grabowski – powiedział, że po pierwsze to chciałby jakby wyprzedzić te na ślepo zadawane ciosy i o ile tyczy to Pana Przewodniczącego i sposobu prowadzenia tutaj dyskusji, to on rozumie, natomiast takie sformułowanie jak zagrywka, manipulowanie, nie mówi faktów, tyżące Prezydenta to jest brutalny atak i z tego powodu mu bardzo przykro. Myślał, że tu jest dyskusja a tu jest atak na Prezydenta miasta. Natomiast jeśli chodzi o budżet to Panowie, którzy zabierali tutaj głos i mówią o prognozie 2021 jakby nie widzą tego, że na poprzedniej sesji był tutaj Prezes spółki obrażany i atakowany a dzisiaj paliwo jest 5 zł. i drożej. Nie widzą tego, że VAT za 24 godziny będzie procent wyższy. Nie widzą dziury budżetowej w naszym ukochanym państwie. Nie widzą jakie cięcia są na opiekę zdrowotną. Przy tym wszystkim gdzie jest podany budżet tego miasta, budżet w jego ocenie dobry, realny na ten czas, który daje możliwości rozwoju naszej małej ojczyzny, jest też atakowany. Mówił, że będzie głosował za tym budżetem.

Radny Mariusz Popielarz – powiedział, że ma prośbę żeby Pani Przewodnicząca Rosak, była uprzejma uzupełnić sprawozdanie o informację czy na Komisji merytorycznej w tym przypadku, były zgłaszane wnioski do budżetu i jakie i co się z nimi stało.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – powiedziała, że gdyby Pan radny Popielarz słuchał uważnie tego co czytała wiedziałaby, że mówiła. Niektórzy radni wiedzą a nikomu nie udostępniała swojej notatki. To co mówiła brzmiało, że oprócz propozycji ujętych w projekcie uchwały podjęto próbę zwiększenia środków na zapisane już zadania a także proponowano finansowanie nowych. Jednak z uwagi na brak w chwili obecnej wolnych środków, dyskusję na ten temat przełożono na okres późniejszy. Dyskusja była długa, natomiast nie ma zwyczaju żeby spisywać protokół z posiedzenia. Jest to sprawozdanie i jeśli ktoś chciałby wiedzieć dokładnie co było i co się stało z wnioskami, może źle powiedziała, bo takich nie było konkretnie. Oczywiście Pan radny Kleczkowski miał przygotowaną listę wniosków, miał przygotowaną listę propozycji. Powołał się wprost na uchwałę Rady w której to sugerował, że Komisja budżetu powinna znaleźć środki na wskazane propozycje nowych zadań, czy zwiększenia tych środków. Była na ten temat dyskusja. Zabierała w niej głos mówiąc, że rozumie tę uchwałę w ten sposób, że Komisja Budżetu znajduje środki oczywiście, ale jest to w formie wypracowania pewnych wniosków z Komisji w drodze dyskusji. Nie może to się odbywać w ten sposób, że radni zgłaszają nowe propozycje podczas Komisji i Komisja ma natychmiast znaleźć źródło skąd te pieniądze wziąć. Po drugie była mowa też o tym i mówił o tym Pan Prezydent, że bardzo łatwo jest wskazywać nowe zadania i mówić wprost, że chciałoby się zrobić to czy to. Natomiast w budżecie jest taka zasada, że w budżecie żeby na coś dołożyć, z czegoś trzeba zdjąć. Nie było odważnego na Komisji Budżetu żeby wskazać skąd środki zabrać aby zwiększyć na zadania, które padły w wypowiedzi Pana Kleczkowskiego. Następnie był głos Pana radnego Dymerskiego, który mówił, że na taką dyskusję przyjdzie czas w pierwszym kwartale przyszłego roku kiedy będzie nadwyżka budżetowa. Wskazywał kwotę jaka z jego wyliczeń powinna paść. Zazwyczaj wyliczenia Pana radnego Dymerskiego były zgodne. Zawsze trafiał w kwotę tej nadwyżki. Uzgodniono wspólnie, że do dyskusji powróci się w pierwszym kwartale przyszłego roku. Także prosiła, żeby jej nie atakować, nie zarzucać i słuchał tego co czyta a jeżeli ktoś życzy sobie protokołu od Pani Sabinki to będzie go brać i czytać.

Radny Mariusz Popielarz – powiedział, że nie atakuje, mówi wyjątkowo spokojnie i poprosił o uzupełnienie sprawozdania. Mówił, że jeżeli w jego tonie radna słyszała agresję, to

przeprasza. Dodał, że jakby interpretacja jest zbyt daleka uchwały Rady Miasta przez Panią radną w sprawie określenia trybu prac nad projektem uchwały budżetowej, że rzekomo radny zgłaszając wnioski powinien wskazać źródło finansowania, jest nieprawdziwa. Otóż § 3 tej ustawy, ust. 3, mówi, że w przypadku zgłoszenia propozycji nowego wydatku lub zwiększenia istniejącego w projekcie, Komisja Budżetu i Finansów ma obowiązek wskazania źródła jego finansowania. Wprost jest napisane, Komisja. Mówił, że uważa, że te wnioski złożone przez Pana radnego powinny po prostu zostać poddane pod głosowanie. On w tym dniu przebywał na zwolnieniu lekarskim, jest członkiem tej Komisji i poprosił kolegę radnego żeby m.in. w jego imieniu zgłosił niektóre z tych propozycji i ma pretensje o to, że nie zostały przegłosowane. One mogły być odrzucone w głosowaniu. Dzisiaj mogłyby być głosowane jako wnioski mniejszości. Uważa, że doszło do uchybień, uchybień prawnych podczas legislacji nad budżetem miasta na posiedzeniu Komisji Finansowej. Mówił, że przykro mu, że takie rzeczy się dzieją ponieważ w ten sposób ogranicza się prawo radnych do debaty, dyskusji, zgłaszania propozycji nad projektami.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że jeżeli chodzi o ust. 3 o którym mówił radny Popielarz to myśli, że trzeba najpierw przeczytać ust. 2 i czytając ust. 2 z ust. 3 wtedy jest sytuacja zupełnie jaśniejsza, a mianowicie, Komisje w określonym terminie przekazują na piśmie swoje opinie i wnioski. Więc to są opinie i wnioski Komisji a nie opinie i wnioski radnych jako takich. To trafia do Przewodniczącego i wtedy Komisja wskazuje te źródła o których radny mówił. Ale nie są to wnioski radnych tylko wnioski i opinie Komisji jako takich, które takie wnioski przegłosują na Komisji. Więc wrywkowo czytając ten ust.3 tak mogłoby wyglądać, ale lektura ust. 2 i 3 jest na tyle jasna, że nie powinno być żadnych wątpliwości. Natomiast co do terminu 15 grudnia to jest to termin instrukcyjny dlatego, że przepisy tej uchwały nie przewidują sankcji za naruszenie tego terminu. Jest to termin dyscyplinujący w jakiś sposób, bo wiadomo, że chodzi o to żeby przed końcem roku to rozpatrzyć i żeby to poszło na komisje. Bo komisje mają zakończyć prace 15 grudnia, taki jest zapis. To jest oczywiście związane z tym, że te materiały idą w zwykłym trybie na sesję więc jest określony termin. Ale nie jest to obwarowane żadną sankcją jako taką a też patrzmy na ten pierwszy rok wyborczy. Komisje zostały powołane 9 grudnia, także z natury rzeczy tych zapisów by nie można było stosować. A mało tego, jeżeli przeczytamy ust. 5 - Rada Miasta po zapoznaniu się z opiniami Komisji, RIO, stanowiskiem Prezydenta co do złożonych poprawek, uchwała budżet miasta. Więc ten ust.5 chronologicznie zamyka całą ta procedurę. I tutaj jesteśmy po tych wszystkich opiniach, wnioskach i stanowiskach Pana Prezydenta, bo zgłoszonych poprawek nie było, ale stanowisko Prezydenta było ogólne co do budżetu. Więc jeżeli spojrzymy na cały ten przepis § 3 w szczególności na ust. 2, który koresponduje ewidentnie z ust.3 i na ten 4, który mówi o 15 grudnia, ale z uwagi na to, że Komisje były powołane 9 grudnia więc z natury rzeczy nie było to technicznie możliwe w tym roku jako takim i ten ust. 5 jest zrealizowany, więc cały ten ustęp, który kończy te procedowanie, mamy jakby za sobą i dlatego dzisiaj jesteśmy w dyskusji nad projektem budżetu. Tak czyta się tą uchwałę.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał czy warto pochylić się nad tą uchwałą i uczynić w tej kadencji ją bardziej uniwersalną żeby pasowała do wszystkich terminów wyborów, które mogą nastąpić.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że można się nad tym zastanowić, tylko zwrócił uwagę na to, że jeżeli zasada jest, bo ustawa o finansach mówi, że musimy uchwalić budżet do końca roku a w wyjątkowych szczególnie uzasadnionych przypadkach można ją podjąć do końca stycznia.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że słyszał oczywiście o wnioskach zgłaszanych na Komisji Finansowej i wie co z takimi wnioskami należałoby zrobić, ale słusznie przypomniano już dzisiaj, że zmiany naniesione w budżecie, nowe zadania czy nowe

środki przeznaczone na dany cel muszą się wiązać ze wskazaniem skąd to wziąć. To już padło i jak rozumie kwestia jest tylko taka kto powinien to znaleźć. Mówił, że w jego przekonaniu nie powinno się iść takim tokiem rozumowania, że każdy zgłasza ile chce a tzw. Komisja, czyli kto konkretnie ma się zająć realizacją tych wniosków. W jego przekonaniu najprostszą i a najbardziej logiczną sprawą byłoby żeby wnioskodawca wskazał skąd zabezpieczyć środki. Bo tak to jest sytuacja następująca. Padło coś na Komisji. Padły wnioski żeby dorzucić tu czy gdzie indziej. Przypomniał, że na Komisji stwierdził, że są to ważne wnioski. Wiele innych też by uznał za bardzo dobre, gdziekolwiek radni chcieliby dołożyć grosza, ale nie ma wskazania skąd wziąć. I kto ma to zrobić. Jeśli wskazujący, że potrzeba tu czy gdzie indziej nie wskazuje, to kto. Takich uzasadnień się nie doczekał więc żadnych tutaj poprawek czy pójścia za tymi wnioskami nie przedstawia. W jego przekonaniu najprostszą sytuacją to jest taka, że wskazujący gdzie zwiększyć wskazuje też skąd zabezpieczyć te środki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że nie uznaje takiej formuły żeby stosować adwocent do adwocent. Jego zdaniem adwocent przysługuje tylko do jednej wypowiedzi. Nie dojdziemy do ładu jeżeli będziemy odnosić się do adwocent.

Radny Wiesław Piaściński – poprosił na początek żeby się nie obrażać za to, że powiedział może nie tak, ale myśli, że właściwie powiedział. Otóż odbyło się chyba 9 Komisji i 70 par oczu przegląda te same dokumenty i nikt nie zauważył. A szkoda bo chodzi o to żeby stąd wypuszczać dokumenty, prawo z którego nikt nie będzie się śmiał. On nawet jeżeli jest przeciwny jakiejś uchwale, wychodząc z tej sali bierze ją jako jego i jej będzie bronić mimo, że był zagorzałym jej przeciwnikiem. I tak do tego podchodzi. A jeśli radni za każde takie rzeczy będą się obrażać to przypuszczalnie ktoś niechcący rzuci, że od jutra Narew będzie płynęła w kierunku Łomży i fajnie jest bo Piaściński zwrócił uwagę. Chodzi o to żeby to co jest uchwalane było dobre i służyło mieszkańcom naszego miasta, ostrołęczanom. Mówił, że chciałby skorzystać z takiego prawa, że praktycznie przy pierwszym czytaniu to radny nie ma możliwości wnioskowania itd. Bo jest taki zapis w § 30, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, pytania radnych i odpowiedzi wnioskodawcy. Innych możliwości radny nie ma. Druga sprawa to mówił, że nawet nie ma prawa do odrębnego zdania bo zgodnie ze Statutem § 34, pkt 3, zdanie odrębne ma członek Komisji a tak się stało, że nie jest członkiem Komisji i nie ma prawa do takiego odrębnego zdania. Natomiast jeżeli chodzi o budżet to chciał zweryfikować podstawę prawną projektu uchwały budżetowej. Tak naprawdę jej nie mógł. Tu jest zapis, że ze zmianami, ale jakimi nie wiadomo. Mówił, że pokusił się sprawdzić kilkanaście uchwał w Polsce i wszędzie się te zmiany wymienia. Bo nie tylko radni, ale również ostrołęczanie mają prawo sprawdzić o jaką podstawę prawną dany dokument jest uchwalany. Przykro mu, że tych projektów uchwał nawet nie zaakceptowali prawnicy. Prawdopodobnie byli przeciwni albo uważają, że te projekty uchwał są wadliwe. Bo z tego wynika, że są wadliwe. On ceni prawników z Urzędu Miasta. Są to specjaliści wysokiej klasy. Zapytał czy ten budżet obejmuje również powiat, bo jesteśmy powiatem grodzkim. W podstawie prawnej nic się nie mówi o samorządzie powiatowym a szczególnie nie ma mowy o art. 12 pkt 5. Według jego oceny jeśli nie ma tutaj podstawy prawnej to nie ma tu projektu uchwały dla powiatu, tylko jest to uchwała dla gmin. W związku z tym, pytał do kiedy to będzie naprawione. Również powinny być podane tutaj w podstawie prawnej przepisy wprowadzające ustawę reformy administracji publicznej. Tych podstaw prawnych nie ma i jego zdaniem nie wie jak się zachowa Wojewoda, ale to są poważne wady prawne tego projektu uchwały. Analizując dalej ten projekt uchwały, zwrócił uwagę na § 14 w którym upoważnia się Prezydenta do zaciągania zobowiązania na kwotę 1 mln zł. Ale znów nie jest podana podstawa prawna. Dobrze by było tutaj zapisać art. 18 pkt. 10 ustawy o samorządzie gminnym. Nie można w takim razie bez podstawy prawnej podjąć takiej uchwały. Następnie w § 15 proponuje się, że się upoważnia Prezydenta do zaciągania kredytów i pożyczek na pokrycie występującego w ciągu roku bieżącego deficytu.

Proponowałby przejściowego deficytu, bo nie zawsze musi to być. Następnie jest § 16, gdzie upoważnia się Prezydenta miasta do udzielania pożyczek, poręczeń i gwarancji. Przejrzał również kilkanaście projektów uchwał w kraju i takich upoważnień praktycznie nie spotkał, bo i nie ma podstawy prawnej tutaj, autor tego projektu nie przedstawił, że można upoważnić Prezydenta. Myśli, że nie powinno się upoważniać bo miasto nie jest od tego żeby zakłócać konkurencję. Mamy banki i niech oni udzielają pożyczek i innych rzeczy. Zaproponował wykreślenie § 16 bo nie ma w ogóle podstawy prawnej. Również w § 18 mówi się, że Prezydent Miasta niezwłocznie ogłosi niniejszą uchwałę w trybie przewidzianym dla aktów prawa miejscowego. Również nie zacytowano podstawy prawnej. Zaproponował tutaj wpisać art. 61, ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym. Proponował jeszcze w § 13 dać dwa podpunkty, że upoważnia się Prezydenta do dokonywania zmian w planie wydatków w zakresie uposażenia i wynagradzania ze stosunku pracy z wyłączeniem przeniesień wydatków między działami i jak gdyby podpunkt drugi, że lokowania w trakcie realizacji budżetu na rok 2011 wolnych środków budżetowych na rachunkach w innych bankach niż bank wykonujący obsługę budżetu miasta. Otóż Prezydent powinien mieć możliwość wyboru najlepszej oferty na lokaty i tak jest praktycznie w większości miast w Polsce, więc tu Ostrołęka nie powinna się ograniczyć do tylko jednego banku. Na tym zapisie na pewno skorzystamy i Prezydent będzie miał możliwość wyszukania najlepszej lokaty. Mówił, jeszcze, że chciałby żeby to był budżet dla wszystkich ostrołęczan umożliwiający rozwój. Patrząc na oświatę i wychowanie i praktycznie to nigdzie nie ma żadnych środków takich jak na zakup pomocy naukowych dydaktycznych i książek mimo, że w tym roku były środki na § 4240 to praktycznie wszędzie to występuje. Usługi remontowe w szkołach § 4280. Brak pieniędzy na zakup materiałów papierniczych do sprzętu drukarskiego urządzeń kserograficznych, mimo, że w tym roku wszędzie praktycznie takie środki były, głównie chodzi o § 4740 i 4750, czyli praktycznie w szkołach nic nowego nie mamy w 2011. Poprosił o rozwałę i inne podejście do tych spraw. Mówił, że subwencja ogólna wzrosła i 107% a zmniejszyły się wydatki w poszczególnych szkołach. Zadał pytanie do Komisji Oświaty. Ile pieniędzy np. otrzyma SP 1, ZS 4, SP 5, SP 6, każda ze szkół ile otrzyma. Chodzi o to, że podano ogólną kwotę a tak naprawdę dyrektor szkoły nie wie ile tych pieniędzy ma do dyspozycji w swojej szkole. To on powinien wiedzieć na czym stoi i jakimi środkami ma gospodarować. Kto w związku z tym za niego decyduje. Wynika, że radni o tym nie mają prawa decydować bo nie wiedzą. Może jakaś niewidzialna ręka w Zakładzie Obsługi Szkół będzie decydować, że temu damy więcej a temu mniej. Podobna sprawa jest z przedszkolami i w związku z tym, wnosi żeby sporządzić załącznik do uchwały, który by zawierał kolumny jakie były środki przeznaczone na ten rok i jakie są planowane dla każdej placówki oświatowej na 2011. Przecież tam są dyrektorzy i niech oni rządzą tymi pieniędzmi, które Rada im da. Tu nie wiadomo kto je dostanie. Może Komisja Oświaty oświeci i powie ile pieniędzy otrzymają poszczególne szkoły. Gimnazjum nr 1 podobna sprawa. Nie doczytał się tu nigdzie. Gimnazjum przy ZS nr 4 itd. Następnie na stronie 137 jest dofinansowanie studiów dla nauczycieli. Te czasy, że dokładamy do kształcenia nauczycieli to powinny się dawno zakończyć. Mamy młodzież, dobrze wykształconą, która dziś wyjeżdża do Warszawy, Szczecina szukać pracy a tutaj mamy ludzi, którzy nie mają wykształcenia i jeszcze podatnicy muszą łożyć na ich doksztalcanie. Inna sprawa, która go bardzo bulwersuje to Komisja ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi. Dowiedział się, że oni wynajmują jakiś lokal i czynsz płacą. Czy tu nie ma miejsca w Urzędzie tylko gdzieś jest wynajmowane i jeszcze jest opłata czynszu za to. To jest już przesadna rozrzutność. Podobna sprawa z doksztalcaniem jest na str. 147. Miałby tutaj dużo jeszcze mniejszych spraw, ale te sprawy a głównie projekt uchwały budżetowej należy go poprawić. Tak mu się wydaje. A przede wszystkim na ten projekt uchwały, na te projekty powinni rzucić okiem, zaakceptować, podpisać się nasi radcowie. To są specjaliści wysokiej klasy więc pomogliby w uchwalaniu dobrego prawa.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przypomniał, że zapoznał radnych z opinią RIO. Co do pieczętek mecenasów to też poprosił, żeby być spokojnym i za chwilę zostaną ujawnione fakty.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że oczywiście wiele uwag i potrzeb, które Pan radny Piaściński zgłosił są to uwagi bardzo istotne, ciekawe i ważne, choć oczywiście nie usłyszał skąd wziąć żeby dorzucić w te ważne miejsca, które Pan radny przypomniał. Druga uwaga to taka, że Zakład Obsługi nie istnieje od dzisiaj. Za czasów kiedy inni prezydenci tutaj prowadzili gospodarkę miasta też obsługa przedszkoli czy szkół podstawowych była w tym zakładzie, ale rozumie, że to dzisiaj nieważne. Przypomniał, że nasze szkoły nie cierpią na to żeby dzieci według wypowiedzi musiały pisać na papierze toaletowym. Będą pisać, czy będą korzystać z tego co należy. Zeszły rok to pokazał i właściwie na każdej sesji zwiększano nakłady na oświatę. A ktoś kto ma oczy otwarte widzi, że w oświacie ostrołęckiej zmienia się na lepsze, rok po roku. Chyba, że nie chce tego widzieć. Nie ma obaw, że będą korzystać z pirackich programów, że nie będą mieli na czym pisać. O oświatę miasto dba. Jest to największy wydatek i oczywiście będziemy pilnować żeby oświata, może nie opływała w dostatki, bo tak łatwo nie jest, ale żeby nie zaginęła. Przypomniał, że tak oczywiste rzeczy jak np. pomoc w kształceniu nauczycieli to nie jest jego widzimisie, jest przepis ustawowy i czy chcemy czy nie chcemy pieniądze trzeba na to kształcenie przeznaczać. On rozumie, że Pan radny jest innego zdania. Co do czynszu gdy chodzi o Komisję Alkoholową, cóż wystarczy wiedzieć rzecz taką, że odbywają się czasem trudne rozmowy z osobami, którym nie jest prosto w życiu i nie byłoby łatwo żeby w urzędzie tutaj robić takie spotkania. Oczywiście Komisja alkoholowa ponosi opłatę za wynajem, ale ta opłata wpływa do kasy miasta, czy też spółki miejskiej więc nikt zewnętrzny dochodów wielkich nie czerpie. Poprosił i przypomniał żeby jednak patrzeć na pewne całości. Bo oczywiście, że można zapomnieć o swoich odpowiedzialnościach i dzisiaj widzieć tylko i wyłącznie chwilę i mieć do wszystkiego zastrzeżenia, ale należałoby rzeczywiście postrzegać jednak w całości a nie tylko w wycinkach. Oczywiście słucha uwag, czeka tylko na propozycje skąd wziąć żeby dofinansować te miejsca, które są tu wskazywane. Jeśli Rada wskaże ma obowiązek albo przyjąć w autopoprawce albo na piśmie napisać, powiedzieć dlaczego tego nie uwzględnił. Poprosił Mecenas o odniesienie się do uwag, które radny Piaściński zgłosił co do podstaw prawnych i co do akceptacji i podpisów mecenasów.

Mecenas Janusz Kobylński – powiedział, że wszystkie projekty uchwał Rady są opiniowane i podpisywane przez radców prawnych. Natomiast jeżeli chodzi o podstawy prawne to są takie szkoły, które bardzo lubią się w tym żeby podstawy prawne były jak najbardziej rozbudowane. Są też takie szkoły, które idą dalej i mówią, że trzeba wymieniać wszystkie zmiany w nawiasach. On też śledzi legislację większych miast i u nich też się uczy. Mówił, że nie bardzo rozumie dlaczego radny Piaściński nie znajduje podstawy do upoważnienia Prezydenta o którym mowa w § 15, bo przecież w podstawie prawnej jest zapisany art. 258 ustawy o finansach i on niewątpliwie daje Radzie taką możliwość aby upoważnić organ wykonawczy do tych czynności. Jeżeli chodzi o art. 18, ust. 2, pkt 4, ustawy o samorządzie to nie mówi nic innego jak to, że do wyłącznej kompetencji Rady należy m.in. uchwalanie budżetu gminy miasta. Następne przepisy, które są tu zacytowane z ustawy o finansach 211 to jest definicja budżetu, 214 to są załączniki do budżetu, więc trudno tutaj mówić, że są to przepisy chybione, czy zbyteczne, czy małostkowe bo to jest chyba raczej niezgodne z prawdą. Jego zdaniem tych przepisów jest tu nawet za dużo. Ta uchwała mogłaby się w zupełności ograniczyć do art. 18, ust 2, pkt 4 i art.258. Zapewnił, że RIO warszawskie też stoi na takim stanowisku, bo oni się konsultują z prawnikami organu nadzoru i oni sami sugerują jak te podstawy mają wyglądać. Czasem się nawet z tym nie zgadzają, ale nie będą z organem nadzoru wchodzić w jakieś spory, które nie mają większego znaczenia. Mówił, jeszcze o kwestii, że trzeba podać w podstawie art. 61, to też jest przykład złej

legislacji. Dlatego, że jeżeli przepis 61 mówi, że Prezydent ogłasza uchwałę budżetu w trybie przewidzianym dla aktów prawa miejscowego, to czy Rada musi o tym postanawiać jeżeli ustawa o tym postanowiła. Nie musi. W orzecznictwie sądów administracyjnych jednolicie przyjmuje się, że akty prawne tworzone na naszym szczeblu nie powinny powtarzać ustawy. Te sugestie, które padły one już mają pewne mankamenty, ale są utrwaloną praktyką i nikt tego nie kwestionuje. One mają charakter informacyjny. Czyż Rada mogłaby postanowić inaczej niż ustawa o samorządzie. To przecież ustawa mówi, że Prezydent ma ogłosić. Rada takiej decyzji nie musi podejmować. Ten zapis jest zupełnie zbędny, ale ma charakter informacyjny. Pomimo pewnych sztuk i zasad w legislacji przemycamy przepisy, które są powtórzeniem ustawy dlatego, że nie każdy zna ustawę a ma uchwałę pod ręką i dokładnie wie jako jest tryb postępowania z podjętą uchwałą. Tak mówi art. 61, który jest zupełnie zbyteczny bo tym o tym, że się ogłasza już postanowił ustawodawca. Więc po co jeszcze o tym mówić. Także te podstawy są jak najbardziej wystarczające. Mało tego. Te wszystkie upoważnienia, które były kwestionowane znajdują swój wyraz w artykule 258, który stanowi jeden z elementów podstawy prawnej. Działanie bez podstawy prawnej to jest działanie takie kiedy nie ma przepisu, który by pozwalał Radzie na określone działanie. Często jak są kontrole, przyjeżdżają i sprawdzają, że źle jest napisany artykuł zamiast 5 to 10 i pisze, że to bez podstawy prawnej. Jest błąd oczywiście, ale nie można powiedzieć, że bez podstawy prawnej. Podstawa prawna polega na tym, że musi istnieć w reżimie prawnym przepis, który daje określone kompetencje do działania. Te najważniejsze przepisy zostały tutaj umieszczone. To, że w innych miastach są te podstawy rozbudowane to może też znaleźć wiele innych uchwał, gdzie są dużo krótsze. Ale to nie kwestia w ilości a w istotności tych przepisów. Kwestie tych zapisów ustawowych i ich recepcji do uchwał są zupełnie zbędne, a jeżeli już są to mają charakter informacyjny.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że ta uchwała również ma podpis mecenasa. Zapytał Mecenasa dlaczego tylko w zarządzeniu.

Mecenas Janusz Kobylński – powiedział, że nie wie czemu tak się stało, ale Prezydent nie podpisze projektu uchwały czy jakiegoś aktu prawnego jeżeli nie będzie tam podpisu radców, bo od tego oni są w Urzędzie.

Radny Maciej Kleczkowski – zadał kilka pytań. Pierwsze dotyczyło działu transport i łączność, największego działu, który zawiera głównie budowę czy przebudowę ostrołęckich dróg. W tym dziale znikoma ilość to nowe inwestycje gdzie okres realizacji programu rozpoczyna się w roku 2011. Jest to zaledwie kilka inwestycji na kilkadziesiąt już realizowanych. Zapytał o trzy inwestycje. Czemu tak długi okres realizacji programu jest przyjęty np. przy przebudowie ulicy Goworowskiej. Jest to trzyletni okres. Budowa wału przeciwpowodziowego od strony osiedla Leśne, który jest zaplanowany aż na 5 lat. Czemu taki długi okres realizacji. Budowa wielofunkcyjnej hali sportowej przy ulicy Witosa. Czemu okres realizacji programu jest przewidziany aż na 4 lata. Druga uwaga dotyczyła budowy ulicy Korczaka z ulicą Dobrzańskiego. Poruszał już tą kwestię na jednej z Komisji i to dobrze, że została wpisana budowa tej ulicy bo w tej chwili korki na ulicy Gorbatowa są ogromne i tutaj ten łącznik by z pewnością w znaczy sposób to odciążył. Pytał czy Prezydent zamierza podzielić tą inwestycję na dwa etapy, czyli budowa ulicy Korczaka od ulicy Gorbatowa do 11 Listopada i druga część od ulicy Gorbatowa do ulicy Goworowskiej. Czy może to będzie realizowane jako jedna inwestycja. Trzecia uwaga to strona 153 budżetu a chodzi o oświetlenie ulic placów i dróg. Przewidziana jest kwota 1,5 mln zł. Jest to 87%. Dlaczego ta kwota została zmniejszona w porównaniu do roku 2010. Czy w związku z tym planuje się ograniczenie oświetlenia ulic, placów czy też dróg. Następnie strona 155 czyli zakup usług pozostałych 370.000 zł. Pytał w jakiej wysokości Pan Prezydent przewiduje wsparcie finansowe na rzecz rekonstrukcji inscenizacji bitwy pod Ostrołęką. Strona 111, chodzi o wpływy z opłat za płatne parkowanie pojazdów tj. 870 tys. zł. Jak to ma się w porównaniu do

wpływów z opłat z lat poprzednich kiedy były opłaty pobierane przez parkingowych. Pytanie nr 6 tj. strona 139 odnośnie zwalczania narkomanii. Jest przewidziana kwota 1.500 zł. Jeżeli za tą kwotę mamy edukować ostrołęcką młodzież w zakresie zwalczania narkomanii to życzył powodzenia. Dla niego jest to kwota wyjątkowo śmieszna. Pytał o bibliotekę, gdzie dotacja przedmiotowa dla biblioteki jest mniejsza o ponad 150 tys. zł. Pan Dyrektor biblioteki mówił, że nie wie jak w tej chwili biblioteka będzie dalej funkcjonować. Żeby nie było tak, że cały czas krytykuje i wskazuje co jest nie tak, to mówił, że jest bardzo zadowolony z tego co się dzieje w dziale sportu. Wielkie brawa za to, że mimo różnych przeszkód zostały zabezpieczone środki na budowę boisk Orlik przy SP 1 i ZS 3. Zostały także wpisane trzy nowe inwestycje tj. budowa boisk przy Gimnazjum Nr 1, Nr 2 i ZSZ Nr 1. W związku z tym zapytał czy tak jak boiska przy SP 1 i ZS nr 3 one zostaną oddane na 30 czerwca 2012, czy też zostaną oddane w innym terminie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że transport i łączność i tu Pan radny podaje kilka przykładów co do długości czy czasu trwania inwestycji. W jego przekonaniu to zwłaszcza finanse wyznaczają możliwy termin realizacji zadań. Oczywiście merytorycznie z potrzebą wymienionych przykładów zadań inwestycyjnych nie dyskutuje, bo oczywiście one są ważne. To wynika z zapisów, które są przedstawiane. Natomiast co do czasu to praktykowano choćby w poprzedniej kadencji takie zabiegi, że jeśli nawet zadanie byłoby rozpisane na 2 lata czy nawet czasem na więcej a wykonawca byłby gotowy skrócić termin a miasto zapłacić wcześniej za wykonaną robotę to oczywiście takie zabiegi są możliwe. Dzisiaj chce przedstawić radnym szereg zadań, które faktycznie nie zawsze można zrealizować tylko w jeden rok, ale wynika to przede wszystkim ze spraw finansowych a po drugie z możliwości wykonawczych. Tam gdzie np. trzeba przygotować projekt, trzeba zmierzyć się z prawem własności gruntów, to choćby nie wiadomo jak chcieć często nie ma możliwości żeby w jeden rok wykonać zadanie. Dlatego takie są propozycje. Gdyby inwestycje przebiegały sprawnie, gdyby nie było jakiś długich negocjacji gruntowych albo gdyby nastąpiła jakaś sprawna negocjacja z właścicielami to skróty tutaj wykonywania tych planów inwestycyjnych oczywiście są możliwe. W niektórych przypadkach sprawy są mocno skomplikowane jak choćby przykład, budowa wału. My oczywiście do tego wielkiego przedsięwzięcia odpowiedzialnie chcemy krok po kroku się zabierać, ale wiemy też, że i wysiłek finansowy i wysiłek organizacyjny jest spory. Wprowadzone to zadanie zostało. nanieśione do odpowiednich dokumentów planistycznych. Natomiast co do wykonania to jest to jednak długotrwały proces. W jego przekonaniu zadanie jest bardzo istotne dla całego osiedla. Jeżeli chodzi o czas trwania budowy hali sportowej. Mówił, że dobrze by było w tej kadencji zorganizować w pełni godny nazwania kompleksem sportowym, zespół obiektów przy ulicy Witosa. Nowe wykonane na wysokim poziomie boisko. Kończąca się budowa AQUAPARKU. Odnowiony hotel. Projekt już realizowany przebudowy stadionu lekkoatletycznego i wreszcie hala sportowa, która by przewidywała także zabezpieczenie potrzeb choćby tenisowych czy też innych sportowych. Te wszystkie inwestycje sprawiłyby, że miasto by miało naprawdę bardzo ciekawy kompleks sportowy i stąd te zadanie rozłożone jest na lata. Chcemy oczywiście rozpocząć to w tym roku najbliższym budżetowym. Przygotować się projektowo. Natomiast na dzień dzisiejszy należałoby jednak podchodzić też realnie i nie uznać, że wszystko w jeden czy dwa lata zostanie zrealizowane. Mamy pierwszy rok kadencji i chcielibyśmy żeby w pewnym cyklu pracy samorządowej te podstawowe zadania wykonać, ale oczywiście ze względów finansowych nie zawsze realnie wszystko się da w ciągu roku. Co do ciągu komunikacyjnego od ulicy Sienkiewicza, pierwsza część Korczaka i druga część Korczaka, tu niewiele zostało do zrobienia i potem dalej od Goworowskiej do Gorbatowa i od Gorbatowa do 11 Listopada, ulica Dobrzańskiego itd. Gdy chodzi o projektowanie to będzie rzecz jasna w jednym projekcie bo jest wyznaczony w planistycznych dokumentach przebieg tej trasy. Natomiast oczywiście gdy chodzi o realizację

to trzeba postarać się żeby była w tym logika. Ciąg komunikacyjny o którym Pan radny Kleczkowski wspominał uważa za bardzo istotny i po zaprojektowaniu jest w stanie dyskutować i wspólnie podjąć decyzję do ewentualnej kolejności. Czy należałoby to odcinkami czy w jednej inwestycji wykonać. Jeżeli chodzi o oświetlenie to ani zaciemnień miasta nie będzie się robić, czy to z przyczyn oszczędnościowych czy demograficznych, takich rzeczy nie przewidujemy. Co do rekonstrukcji to w nowym roku przypada 180 rocznica bitwy. Jest pragnieniem wielu żeby tę rocznicę upamiętnić. Nie planuje się jakiś wielkich batalii. Planowane jest żeby jednak było wspomnienie przez rekonstrukcję skromną w tym roku dotyczącą obrony klasztoru. Bo faktycznie taki epizod był. Kwota nie będzie duża. Oczywiście to się wiąże jednak z pewnymi kosztami, bo jeśli już coś robić z tego obszaru historycznego rekonstrukcyjnego to starannie, ale kwota nie będzie wielka. Dużo zależy od tego ilu uczestników, ilu żołnierzy brałoby udział, ale nie będzie to porównywalna rekonstrukcja do tych, które odbywały się na błoniach. Z przyczyn także terenowych będzie to skromniejsza rzecz. Także myślimy o skromnej imprezie, która w ocenie wielu bardzo mocno przypomina sprawy historyczne. Ma swoje walory edukacyjne ożywiające też jakby świadomość historii. Natomiast oczywiście przez innych są też krytykowane tego typu sprawy. Niektórzy nawet mówią, że jest to zabawa dla dorosłych chłopców, którzy w krótkich spodniach chcą biegać. Mówił, że oczywiście szanuje poglądy innych nawet jak się z nimi nie zgadza. Szukamy też oczywiście wsparcia zewnętrznymi pieniędzmi. A co do narkomani to oczywiście zadania miasta nie koncentrują się tylko na tym zapisie. Wspieramy dla przykładu różne organizacje, podmioty, które prowadzą działania profilaktyczne i antynarkotykowe znacznie lepiej niż przeprowadziły by to służby miejskie bezpośrednio. I taka zasada jest w samorządzie znana. Zadania przekazuje się podmiotom, które w sposób specjalistyczny zajmują się daną dziedziną. Gdy chodzi o problem narkomanii są różne podmioty, które prowadzą działalność związaną z tym dramatycznym problemem wielu ludzi młodych i nie tylko młodych. Oczywiście miasto wspiera działania takich organizacji. Natomiast ten zapis jest takim tylko szczegółowym zapisem nie wyczerpującym działania w tej dziedzinie. Co do biblioteki to oczywiście, że wszystkie miejskie instytucje nie są jakoś szczególnie zadowolone z zapisów budżetowych. Czasem oczywiście i nie mówi tylko o bibliotece, w tej sytuacji, że tego grosza jak zwykle na wszystko nie ma, potrzebne jest jakieś wspólne działanie, szefa takiej instytucji i strony miejskiej, żeby popatrzeć, że może jeszcze są jakieś możliwości oszczędnościowe. Tu choćby i OCK i MOSiR czy inne miejskie podmioty, trudno żeby były jakby szczególnie zadowolone z budżetu. Biblioteka będzie funkcjonować. Oczywiście nie wszystkie lata da się tak do końca porównać. Sytuacja bibliotek miejskich nie jest na pewno zbyt prosta, zwłaszcza, że o zewnętrzne dotacje coraz trudniej. Był taki czas kiedy więcej tego grosza wpływało. W ostatnim czasie właściwie prócz niewielkich pieniędzy z powiatu ostrołęckiego to tutaj na wiele liczyć z zewnątrz nie można, ale na pewno biblioteka nie zostanie zostawiona w potrzebie. Co do sportu to realizowane są konsekwentnie zadania, które raz po raz samorząd miasta uznając pewną ciągłość sobie stawia. Jak wszyscy wiedzą z programami orlikowymi problemy. Samorząd Województwa w zeszłym roku wycofał się z dotacji. Potem na koniec roku znacznie mniejszy, ale jednak grosz był do dyspozycji. Zrobiono wszystko żeby to wykorzystać, chociaż było to bardzo trudne bo w końcówce roku, a więc przynajmniej po 100 tys. z planowanych wcześniej 330 wykorzystano. Nowe zadania są przed nami. Jeśli będzie program orlikowy to miasto będzie z niego korzystać. Jeśli nie to podobne jak przy Zespole Szkół w Wojciechowicach swoimi siłami będziemy budować. Obiekty sportowe także te szkolne ale otwarte służą nie tylko samej szkole, nie tylko realizowaniu zajęć wychowania fizycznego, ale ogólnie dobrze rozumianej edukacji i bezpieczeństwu i wielu innych dziedzinom ludzkiego życia.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – w uzupełnieniu wypowiedzi Prezydenta powiedział, że do tej pory szacunkowe wpływy z opłat za płatne parkowanie w latach

ubiegłych to około 600 tys. zł. Trzeba założyć, że to jest prognoza jeżeli chodzi o wpływy w roku 2011, ta kwota o której wspominał radny Kleczkowski czyli 870 tys. zł. Natomiast w styczniu, lutym będzie można tą kwotę uwiarygodnić, w związku z tym, że od listopada rozpoczęła funkcjonowanie strefa płatnego parkowania w oparciu o parkomaty i po tych kilku miesiącach będzie można oszacować jakie są wpływy i wtedy będzie można tą kwotę zweryfikować.

Wiceprezydent Miasta Grzegorz Płocha – powiedział, że jeżeli chodzi o kwotę dotyczącą zwalczania narkomanii to nie zgodzi się z tezą, że jest to kwota wyjątkowo śmieszna bo jeżeli weźmiemy rozdział przeciwdziałania alkoholizmowi, który również zawiera środki wydatkowane na przeciwdziałanie narkomanii, ponieważ z tego źródła można finansować i tak jak Prezydent wspominał, są stowarzyszenia profesjonalnie zajmujące się tym zagadnieniem. W roku 2010 Stowarzyszenie „Nadzieja”, które bardzo profesjonalnie zajmuje się tym zagadnieniem otrzymało dotację około 40 tys. zł. Czyli łącznie to już nie jest taka śmieszna kwota. Za te pieniądze prowadzi profesjonalną terapię, profilaktykę, nowatorski pomysł, który zrodził się z pomysłu Pana Prezydenta Kotowskiego by zabezpieczyć dla osób opuszczających ośrodki mieszkanie chronione. Więc takimi pomysłami czy też zadaniami miasto może się poszczycić również w kraju bo niewiele gmin i powiatów z takim rozmachem zadania realizuje. W tym budżecie na rok przyszły kwota na dotacje jest zabezpieczona w podobnej wielkości.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał jeszcze o boiska sportowe przy Gimnazjum nr 1 i 2 i ZSZ nr 1. Czy w roku 2012 będą one oddane do użytku na koniec czerwca jak przy SP nr 1 czy też w innym terminie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że nie jest w stanie powiedzieć dzisiaj czy na pewno na 30 czerwca. Jest wola co do budowy. Oba Gimnazja dysponują placem, terenem. Jeżeli chodzi o Gimnazjum nr 1 to opracowana już jest koncepcja podzielenia teren. A gdy chodzi o ZSZ nr 1 to nawet już projekt jest zagospodarowania terenu. Zgodnie z sytuacją finansową prace będą wykonywane albo etapowo albo w całości. Mówił, że w jego przekonaniu pewnie miasto będzie skazane na to żeby wybudować jedno boisko a następnie potem następne, bo oczywiście środki finansowe tutaj będą kluczem.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – nawiązała jeszcze do spotkania Komisji Finansowej na której w tym temacie wywiązała się dyskusja, że były wnioski a ktoś nie chciał ich przegłosować, bo ona nie ma zwyczaju w ten sposób pracować i myśli, że to nie jest dobra forma. Po prostu wywiązała się dyskusja i rzeczywiście były wnioski, Pan Maciej czytał te wnioski. Wspominał też, że ma przygotowane wnioski Pana Popielarza, ale w konsekwencji wywiązała się dyskusja, że teraz tych środków nie ma, że może ta nadwyżka i tak naprawdę te wnioski faktycznie nie padły. Jest nagranie, protokół, że przekładamy to na pierwszy kwartał roku 2011. Natomiast jeśli takie wnioski będą padały, czy będą składane w takiej formie jak to przewiduje statut to nie podejrzewa, żeby ktoś nie chciał ich przegłosować.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że jest to piąty jego budżet, który ma możliwość oceniania. Jako niezrzeszony w żadnym klubie tej rady mówił, że gdy chodzi o sport to kwoty są zadowalające bo czym więcej na sport się przeznaczają to młodzież, która ten sport uprawia nie będzie niszczyła mienia tego, które zostanie w mieście zrobione. Cieszy się, że szkoły i przedszkola są ocieplane, remontowane bo jednak tutaj będzie wiele oszczędności względem centralnego ogrzewania. Mówił, że chyli czoła przed decyzją Prezydenta, którą podjął nie bojąc się inwestycji którą rozpoczął ze środków miejskich czyli ulicy Witosza, która wielokrotnie była w latach wcześniejszych omawiana i nikt nie miał odwagi rozpoczęcia przebudowy tej ulicy. Fakt, że jest mało środków przeznaczonych na dokończenie tej ulicy. Wie z Komisji, że Pan Prezydent będzie prowadził rozmowy z firmami, które wzdłuż tej ulicy są i może będą chcieli włączyć się w przebudowę tej ulicy. Dlatego wie, że ta ulica w krótkim okresie czasu zostanie dokończona i mieszkańcy osiedla Dzieci Polskich będą mieli

możliwość parkowania na nowych parkingach wzdłuż tej ulicy, która powstanie. Dobrze by się stało żeby też rozważać możliwości remontu ulicy Baśniowej, Dzieci Polskich i Kubusia Puchatka. Są to ulice zdewastowane. Jest tam sklep Biedronka i wielu ostrołęczan przyjeżdża tam na zakupy. Wierzy w to, że Prezydent to widzi i uda się w przyszłości rozwiązać ten problem. Mówił, że widzi potrzebę też remontu ulicy dojazdowej do nowego cmentarza w Wojciechowicach, gdzie wcześniej występował o to żeby rozważyć możliwości przejęcia na stan majątku miasta i zacząć remontować przez to żeby jednak ta ulica była w całości wyremontowana. Cieszy się, że są podjęte kroki w budowie nowych rond. Jest zwolennikiem budowy nowych rond z tego względu, że jednak rozwiązują w większym stopniu korki, które się tworzą. Te ronda jeśli powstaną tu na ulicy Goworowskiej przy wjeździe i na Warszawskiej to uważa, że to bardzo dobre rozwiązanie. On jako niezrzeszony w żadnych klubach będzie głosował za przyjęciem tego budżetu.

Radny Sławomir Kot – powiedział, że ma tylko drobną uwagę do Pan Prezydenta Płochy, że nie tylko kolega Rafał Dymerski jest Prezesem Spółdzielni i nie tylko jedna spółdzielnia działa w Ostrołęce. Ostrołęcka Spółdzielnia jest dwa razy większa i oni też ponoszą koszty, które niestety będą musieli zaskarżyć do sądu z podwyżkami, które Pan Prezydent wprowadził. Bo te koszty wzrastają ponad 220%. A jeśli chodzi o budżet to pytał czy ten budżet dla MOPR on jest mniejszy o prawie 8% od zeszłorocznego. Ma nadzieje, że te pieniądze starczą na niektóre rzeczy, ale ogólnie jest to dość znacząca suma 8% mniej.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że rzecz jasna słuchał z uwagą wypowiedzi i radnego Dariusza Bralskiego i Sławomira Kota i te uwagi, które Pan Bralski zgłosił pamięta i trudno tutaj nie uznać słuszności, natomiast jak zawsze pytanie jest na co i w jakim czasie by nas było stać. Gdy chodzi o sprawy społeczne o których wspomina Pan radny Sławomir Kot to oczywiście, że MOPR, wiadomo, że potrzeb w tej bardzo delikatnej dziedzinie w której działa MOPR jest bardzo wiele. Natomiast co do samych procentów to oczywiście nie mówi, że jest to ostatnie słowo. Praktyka codziennej współpracy wskazuje, że zasadniczo nie zostawia się MOPRu samego sobie. Myśli tutaj o jakiś sprawach inwestycyjnych w ostatnich latach zrealizowanych, o pomocy choćby w zorganizowaniu parkingu czy innych spraw. On by tutaj z jednej strony podzielał troskę radnego Sławomira Kota a z drugiej to zagrożenia co do działania MOPRu nie ma. Natomiast oczywiście potrzeby są.

Wiceprezydent Miasta Grzegorz Płocha – powiedział, że jeżeli chodzi o MOPR to też cyklicznie MOPR realizuje taki projekt unijny „Wracam na rynek pracy” i tam było 800 tys. przeznaczonych na to w tym 10% środków miasta i tego nie można zapisać dzisiaj. To zostanie zapisane w nowym budżecie przy zmianach i to też w jakiś sposób wpływa na taką strukturę procentową. Natomiast co do przekształceń i wzrostu opłat w dużej spółdzielni to tutaj nie było takich drastycznych zmian ilościowych. Natomiast tak jak to w obrotach nieruchomościami duża spółdzielnia mieszkaniowa przekształciła nieruchomość z użytkowania wieczystego we własność dużo wcześniej i pociągnęło to za sobą wyodrębnienie lokali a jednocześnie pozostały lokale tzw. użytkowe i wiąże się z tym, że lokale użytkowe są obłożone opłatą w wysokości 3%, stąd wypowiedzenia jakie nastąpiły dotyczyły zmiany oprocentowania z 1% na 3% i w związku z tym do tych lokali nastąpił wzrost, ale są to lokale użytkowe i w dodatku nie objęte bonifikatą i być może są dla niektórych dotkliwie, natomiast nie powinny one dotknąć stricte mieszkańców.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że przy tych wyrażanych troskach czy to przez Pana Prezesa czy Pana radnego, który wiadomo troszczy się o inną spółdzielnię bo wykonuje się też pewne zadania zawodowe. Polityka miasta czy w ogóle współpraca nie jest taka tylko w tych trudnych obszarach postrzegana. Np. miasto zwraca spółdzielniom, jeśli taki wniosek spółdzielnia stawiają, zwraca koszty korzystania z lokalu przez ludzi, którzy z różnych przyczyn tych kosztów nie mogą ponieść, jak czynsz. To samo Rada wielokrotnie

godziła się na bonifikaty. Gdy chodzi o postrzeganie tych współzależności między spółdzielniami i miastem to należałoby jakby w całości patrzeć. On rozumie troskę, ale każdy ma prócz działalności społecznej, samorządowej, ma swój zawód i wie, że niełatwo jest pogodzić spojrzenie zawodowe ze spojrzeniem troski o całe miasto. Natomiast miasto też skądś te dochody czerpać musi. Droga odwoławcza to naturalna rzecz. Miasto, proponuje, oczekuje, wymaga a podmiot taki jak spółdzielnia ma prawo się odwoływać i jeśli jest rozstrzygnięcie ostateczne to miasto przecież nie unika odpowiedzialności jeśli instancja do której się strona odwołuje jak być powinno.

Radna Irena Nosek – powiedziała, że budżet dotyczący oświaty jest realny i rozsądny. W skali całego budżetu miasta przekracza ponad 40% w strukturze wydatków ogółem. Zabezpiecza podstawowe potrzeby oświaty. Wie, że jest wiele potrzeb. Też miałyby koncert życzeń. Rozumie doskonale wnioski zgłaszających radnych, że potrzebne są pomoce naukowe, książki do biblioteki, pieniądze na stypendia, na zajęcia pozalekcyjne i to jest wszystko potrzebne. Co do remontów szkół to tak jak w tej kadencji i w zeszłej szkoły pięknieją. Gimnazjum Nr 2 wyremontowane. Wokół infrastruktura piękna. Planowane boisko w tej kadencji. Szkoła nr 6 pięknie wyremontowana. Warunki do pracy dla nauczycieli i uczniów zasługują na pochwałę i uznanie. Szkoły wyglądają przepięknie i tylko należy się z tego cieszyć. Poza tym jeśli chodzi o cały budżet to uważa, że jest rozsądny bo nie myśli się tylko o szkołach i oświacie, ale również o infrastrukturze wokół szkół. I nie ma tu, że kto jest bliżej Prezydenta to to ma. W każdej części Ostrołęki powstają ulice. Jest m.in. ulica Jaracza, ulica Korczaka itd. Uważa to za ogromny sukces i plus. Poza tym jeśli chodzi o budżety szkół, o które pytał Pan Piaściński to każdy Dyrektor jeśli ma księgową w szkole ma swój budżet i doskonale go zna. Część szkół ma budżety w Zakładzie Obsługi Oświaty i nie posądza nikogo z pracowników tam żeby jakieś robili szwindle albo przekręty, że któryś dyrektor ma mniej, a któryś dostanie więcej. Nie wie skąd takie podejrzenie. Dyrektor doskonale wie jaki ma budżet i nim dysponuje.

Radny Ryszard Żukowski – powiedział, że żyje już na tym świecie wiele lat a dzisiaj w sposób szczególny uczy się cierpliwości i kultury dyskusowania i ma nadzieję, że nie zabiera głosu często więc nikt nie będzie mu przeszkadzał. Mówił, że padło tutaj bardzo wiele gorzkich słów. Cieszy się, że jego ukochane miasto zmieniło korzystnie swoje oblicze. Jest dumny z wyglądu swojego miasta. Gdy wjeżdża do swojego miasta przebywając gdzieś poza nim to oko i serce się raduje, bo ono zmienia z roku na rok swoje oblicze w bardzo korzystnym kierunku. Pan Prezydent Kotowski wraz ze swoimi współpracownikami podejmują bardzo wiele korzystnych zadań za co chciał z góry serdecznie podziękować, bo osobiście pracował w pierwszej kadencji i od tamtego czasu w miasto Ostrołęka zmieniło się bardzo na korzyść i nie przypuszczał, że jest prowadzone tyle zadań. Gdyby tylko opierał swoje wiadomości, czy też swoją wiedzę na tym co by czytał na niektórych portalach to by się bardzo zawiódł i cieszy się, że akurat może pracować w tej kadencji więc odświeża swoje jakby spojrzenie i teraz patrząc na zadania tylko inwestycyjne jak przebudowa i budowa dróg, ulic, budowa obwodnic, wykup nieruchomości, nadbudowa i modernizacja budynków socjalnych, remont budynków, termomodernizacja budynków oświatowych i ochrony zdrowia, remont sal gimnastycznych, budowa boisk sportowych, budowa kanalizacji deszczowej, budowa wału przeciwpowodziowego czy też park rekreacyjny, Aquapark, czy nawet stadion miejski. Mówił, że pracuje w dalszym ciągu w szkole i uważa, że szkoły nie cierpią na brak papieru a wprost przeciwnie w jego szkole jedyne jest bardzo wiele maszyn kserujących i w tym XXI wieku wspaniale się w tym kierunku rozwijamy i staramy się wprowadzać techniki właściwe na ten czas. Ponadto mając przed sobą wyniki głosowania w poszczególnych komisjach to na 9 komisji tylko w dwóch komisjach były pojedyncze głosy przeciwne. Co się okazuje, że niektóre zadania były wyjaśnione już na Komisjach w pierwszym czytaniu. I dziwi się, że po raz kolejny stawia się je tutaj gdzie Pan Prezydent w

sposób bardzo kompetentny udzielał odpowiedzi. Czy akurat te kamery są taką mobilizacją do zabierania tak chętnie głosu a żeby zaistnieć na wizji i przedstawić się swoim mieszkańcom. Ponadto ma przed sobą opinie Zarządu Ostrołęckiego Forum Gospodarczego w sprawie projektu budżetu na 2011 rok i tutaj po raz kolejny to tu jest wspaniała i piękna opinia. Myśli, że należy obiektywnie podejść do projektu uchwały dotyczącego budżetu miasta Ostrołęki na rok 2011. Dzisiaj Pan Prezydent otrzymał wiele ciosów ze strony niektórych radnych. Mówił, że podziwia go za cierpliwość, pogodę ducha, kompetencje i życzy aby te cnoty, bo przy okazji uczy się też, w dalszym ciągu w sposób taki piękny zachowały się w jego sercu. Zapewnił, że będzie głosował za uchwałą budżetu na rok 2011.

Radny Wojciech Zarzycki – powiedział, że miałby trzy pytania. Chodzi o zadanie inwestycyjne pn. Przebudowa ulicy Sienkiewicza. Na to zadanie miasto planuje kwotę 500 tys. zł. Ma pytanie natury logiczno-technicznej. W tej ulicy jest położony wodociąg azbestowo-cementowy i chciałby dzisiaj usłyszeć takie zapewnienie o wymianie tego wodociągu, zresztą do tego zobligowała go także Rada Osiedla Łęczysk. Uważa również i to nie jest tylko jego pogląd, czy rzeczywiście w pierwszej kolejności na tym odcinku zostanie wymieniony ten wodociąg żeby nie było takich sytuacji, że najpierw położona zostanie nawierzchnia asfaltowa a potem będzie się to dewastować. Pytał jak to jest szkodliwe. Jak Pan Prezydent zamierza rozwiązać ten problem. Druga sprawa, zadanie inwestycyjne pt. Budowa ulicy Łęczysk 500 tys. zł. I tutaj chciałby serdecznie podziękować za to zadanie i poprosił o podanie zakresu prac. Czy to będzie podzielone na etapy. Cała infrastruktura podziemna jest, więc tylko teraz nawierzchnie położyć i budowę chodników. Również jakby Prezydent mógłby doprowadzić do spotkania z ościenną gminą Rzekuń bo ulica Łęczysk jest takim łącznikiem bardzo dobrym gdzie można wykorzystać to połączenie z wsią Dzbenin. W tamtej kadencji odbyło się takie jedno spotkanie i ono sporo wniosło. Rzeczywiście tą część miasta można by było odciążyć. Wielu mieszkańców mieszka czy w Dzbeninie, czy w Lipiance, czy w Kamiance, to by odciążyło tą ulicę Goworowską, Bursztynową i inne. Poprosił o odpowiedź. Trzecie pytanie to zadanie pn. Nadbudowa i modernizacja budynków socjalnych przy ulicy Sienkiewicza 46 i 48. Jest to zadanie projektowe. Zapytał czy jest już jakaś koncepcja. Taką koncepcję już gdzieś kiedyś widział. Wiec czy to jest powrót do tej koncepcji. Czy te dwa budynki będą połączone taką konstrukcją aluminiową, szklaną. Mówił, że jeżeli chodzi o sport to jest to bardzo dobry budżet dla sportu. Cieszy go bardzo również zwyczajka środków na funkcjonowanie klubów sportowych jak również to, że zadania inwestycyjne zgłaszane w poprzedniej kadencji przez Klub radnych Nasza Ostrołęka do budżetu na 2011 rok zostały w większości uwzględnione. Przeczytał zadania z tej interpelacji, które znalazły się w projekcie. Na koniec poprosił o odpowiedź na powyższe trzy pytania.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że cieszy go tu zgodność poglądów na inwestycje z Klubem Nasza Ostrołęka. Przypomniał, że zanim ta interpelacja wpłynęła to zlecenie choćby na projekt Wypych czy Wiejskiej czy Psarskiego, albo termomodernizacje nr 10 szkoły już było. To jest pewien sposób postępowania samorządowego jak wiadomo co jest projektowane i to zgłaszamy. On to traktuje jak potwierdzenie słuszności wypracowanych przez nas kierunków. Co do przebudowy ulicy Sienkiewicza to prowadzono tam szereg prac, które sprawiały, że można pewną całością gdy chodzi o zabezpieczenie spraw różnych zalewisk. Co do spraw azbestowych to nie jest specjalistą jak teraz ówczesny radny, ale wcześniej wiceprezydent wspominał, że najgorzej jest jak te rury by pękały bo wtedy jest problem z wydostawaniem się cząsteczek azbestowych. Tak czy inaczej z tymi zadaniami zmierzyć się na pewno należy. Co do ulicy Łęczysk to krok po kroku postępuje się z budową tej ulicy. Złożono w poprzedniej kadencji kilka wniosków o dofinansowanie z Unii dróg powiatowych i gminnych. Uzyskano pomoc gdy chodzi o Targową. Gdy chodzi o ulicę Korczaka. Na Łęczysk nie dostano pomocy. Natomiast ta droga jest kontynuowana swoimi siłami i jak słusznie Pan radny Wojciech Zarzycki zauważył kilka spaw zdołano już zrobić,

czyli spraw ziemnych, sieciowych. Kolejne pieniądze są przeznaczane na to żeby kontynuować tą inwestycję. Ona jest potrzebna. Byłoby to też połączenie z mieszkańcami sąsiedniej gminy. Z naszej strony może być tylko do granic miasta i tutaj współpraca z sąsiadami byłaby jak najbardziej na miejscu o czym przypomina radny Zarzycki słusznie. Co do nadbudowy bloków przy Sienkiewicza, to właściwie jakby znów stałe postępowanie, żeby także w budownictwie socjalnym nie zapominać o problemach ludzkich. O ile pamięta tam były też pytania czy w ogóle innego przeznaczenia nie przygotować i taka dość śmiała koncepcja tych łączników itd. jego przeświadczeniu dotyczyła jednak propozycji innego przeznaczenia tych budynków. Położenie jest dość atrakcyjne, natomiast zawsze zostanie to pytanie co zrobić z mieszkańcami. Dlatego sprawa jest do rozważenia i do dyskusji. Miasto przygotowuje pieniądze żeby jednak do jakiś poważniejszych remontów się tutaj zorganizować bo mimo stałych nakładów, stałej troski, malowań, remontów. Czasem jest to związane być może z niewłaściwą eksploatacją i poszanowaniem. Bywa tak, że wystarczy jedna rodzina w danej klatce, czy jedna osoba nie za bardzo szanuje a mówią, że to mieszkańcy nie szanują. Odnośnie sportu jest tutaj podobne spojrzenie więc podziękował za te uwagi, które świadczą, że potrafi się patrzeć wielostronnie. Podziękował też za wcześniejszą wypowiedź Pana radnego Ryszarda Żukowskiego. To co dobre powinno się wspólnie zauważyć i oczywiście nie jest to zasługa jednego Prezydenta czy grupy radnych.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że na całej ulicy Sienkiewicza aż po ulicę Kopernika przez minione lata wykonano kanalizację deszczową i wcześniej zakładano, że teraz już wystarczy na ulicę Sienkiewicza położyć nakładkę asfaltową. To było półtora roku temu. OPWiK wówczas zasygnalizowało potrzebę wymiany wodociągów w ulicy Sienkiewicza. W związku z tym zrezygnowano z położenia nakładki asfaltowej i przystąpiono do projektu przebudowy ulicy Sienkiewicza i ona jest już na ukończeniu. Co do ulicy Łęczysk to akurat Łęczysk był chyba jedyną ulicą, na którą miasto nie dostało dofinansowania i Prezydent postanowił zaproponować realizację tej inwestycji etapami. Radni na to wyrazili zgodę. I tak się dzieje. W tym roku zrealizowano chyba kanalizację sanitarną i wodociąg. W przyszłym roku kolejny etap. Więc na pewno ta ulica zostanie dokończona. Jeżeli chodzi o trzeci temat, nadbudowa bloków socjalnych na ulicy Sienkiewicza, to tutaj miasto posiada koncepcję. Natomiast to jak będzie docelowo wyglądały te dwa obiekty połączone ze sobą w nowy jeden to wyjdzie z dokumentacji i będzie można radnym na którejś z Komisji taką prezentację pokazać.

Radna Grażyna Sosnowska – powiedziała, że do wypowiedzi skłoniło ją zapytanie Pana Wiesława Piaścińskiego, skąd ci dyrektorzy mają wiedzieć jakie mają pieniądze i rozgoryczenie Pana Prezydenta w głosie kiedy wypowiadał się nt. szkół bo uważa Pan Prezydent, że szkoły były w tamtej kadencji oczkiem w głowie Rady Miasta. Dyrektorzy szkół corocznie składają taki plan rzeczowo-finansowy do budżetu miasta i on jest przedkładany do Zakładu Obsługi Oświaty i w tych budżetach są zapisane różne rzeczy. Na pewno rzeczy niezbędne, ale również marzenia. W związku z tym dyrektorzy mają wiedzę nt. co zaplanowali, gdzie zaplanowali i w jakim paragrafie. Natomiast wiadomo bo to też wynika z zapisów budżetu, że miasto zaspokaja potrzeby np. Gimnazjów potrzeby na poziomie np. 82%. Każdy dyrektor jest na bieżąco monitorowany o stanie jego finansów i ma możliwości przesuwania z paragrafu na paragraf tych środków finansowych, oczywiście dzięki życzliwości Rady. Tak naprawdę dzięki takiemu racjonalnemu gospodarowaniu środkami finansowymi i wiedzy bieżącej można było zawsze wygospodarować środki na takie rzeczy o których tak naprawdę w tym budżecie nie ma mowy na, które zwracali uwagę radni z Naszej Ostrołęki. Szkoły generalnie kiedy przejmowały je samorządy terytorialne były w bardzo kiepskim stanie a teraz rozwój zauważają wszyscy. Ten budżet zabezpiecza potrzeby szkół bo uważa, że nasze dzieci warte są tego, żeby szkoły się rozwijały i były miejscem nie tylko nauki, ale rozwoju kultury, rozwoju ich zainteresowań i innych rzeczy związanych z

funkcjonowaniem ucznia w szkole. Podziękowała Prezydentowi i Radzie Miasta za wszelkie inicjatywy na rzecz szkół.

Radny Tadeusz Giers – powiedział, że tu na tej sali dużo mówiło się na temat budżetu nie mniej jednak ten budżet może nie jest idealny bo zawiera deficyt budżetowy. Tu padło wiele słów krytycznych pod adresem Pana Prezydenta. Nie zgadza się z tym, że budżet zawiera jakieś ułomności, że jest niepoprawny. Kolega radny powiedział, że można go w pewnych momentach przyrównać, że jak Narew płynie w kierunku Łomży. To nie prawda jest. Ale chciałby kontynuować ten wątek Narwi. W 2008 roku jeden z radnych Ostrołęki wybrał się na polowanie. Popłynął z kolegą Łódeczką w zamierzonym celu. W drodze powrotnej przekonał się, że Narew nie płynie w kierunku Łomży. Łódeczka szybko nabierała wody. A, że kolega zamiast pomagać to po prostu chwycił za kark. Mimo to, że radny wychowany nad Narwią, potrafiący pływać, poradził sobie z tym problemem i doholował kolegę do brzegu jak również Łódeczkę. Tu co niektórzy podobnie się zachowują. Tak chcieliby pomóc Panu Prezydentowi a nie mniej jednak chcieliby na tą łódkę z wodą wsadzić go. A może i pod lód. Mówił, że jest to szósty budżet Pana Prezydenta, bo jeden miał możliwość tworzyć jako wicemarszałek województwa mazowieckiego. Z uwagą przysłuchiwał się wypowiedzi Prezydenta z mównicy. Powiedział, że nie ma polityki sprzyjającej samorządom w pozyskiwaniu środków i tutaj trzeba się z tym zgodzić. Podał prosty przykład, dofinansowanie dróg krajowych. Odcinek ulicy Mostowej kosztował ponad 8 mln. zł. a gdzie jeszcze cały odcinek Warszawskiej, Armii Wojska Polskiego. To są zadania dosyć trudne. Prezydent mówił również o szukaniu dochodów i że nie podnosi podatków. Trzeba się z tym zgodzić. Chociaż nie wszyscy radni są do tego przekonani. Tworząc ten budżet Pan Prezydent wraz ze swoimi współpracownikami przygotował go tak, że on zabezpiecza środki zarówno na oświatę, na kulturę, sport, pomoc społeczną, inwestycje. Pan Prezydent w miesiącu grudniu podpisał umowę z Marszałkiem i pozyskał środki na dofinansowanie budowy ulicy Kaczyńskiej. Pan Prezydent nawet o tym nie wspomniał. Mówił, że tu by kierował się do radnych PO żeby w tych przedsięwzięciach starali się pomóc Panu Prezydentowi bo to przyniesie korzyść wszystkim. Powiedział, do Prezydenta żeby chwycił wiatr w żagle i kierował tak żeby Ostrołęka się rozwijała a mieszkańcom żyło się lepiej. Uzyskał przecież prawie 53% poparcia mieszkańców miasta Ostrołęki. Poinformował, że będzie głosował za przyjęciem budżetu na 2011 rok.

Rada Magdalena Jaworowska – powiedziała, że obserwując działania samorządu Ostrołęki i Pana Prezydenta jeśli chodzi o pomoc społeczną to nie mamy się czego wstydzić, bo już bywa mowa, że bloki socjalne budowane, remontowane i naprawę jeśli chodzi o tych najbiedniejszych to pieniędzy na pewno nie zabraknie. Natomiast martwi ją bardzo to że z roku na rok pieniądze przekazywane do samorządów z budżetu państwa są coraz mniejsze.

Radny Mariusz Popielarz – powiedział, że na początek odnosząc się do Pani Przewodniczącej Rosak do jej wypowiedzi i do wypowiedzi Pana Mecenasa, chce jeszcze raz zaznaczyć, że w trakcie procedowania nad budżetem doszło do poważnych uchybień, ponieważ nie zostały poddane pod głosowanie wnioski przedstawione przez radnego Macieja Kleczkowskiego a pozwolił sobie nie zgodzić się z Panem Mecenasem, który wyraził w trakcie swojej wypowiedzi zdanie, że ust. 3 uchwały o trybie prac nad budżetem dotyczy wniosków i propozycji składanych przez Komisje w pierwszym czytaniu a nie przez radnych, ponieważ § 30, ust. 4 Statutu Miasta mówi, o procedurze pierwszego czytania, że radny na posiedzeniu Komisji merytorycznej właściwej ma prawo składać wnioski i propozycje zmian w projektach uchwał, a projektem uchwały jest również projekt uchwały budżetowej, a zatem radny miał prawo zgłosić wnioski i propozycje zmian w budżecie i nie zostały one poddane pod głosowanie na Komisji w pierwszym czytaniu, w tym przypadku Komisji Budżetu i Finansów i uważa, że na tym polega poważne uchybienie przy procedowaniu nad tym projektem uchwały. Natomiast odnosząc się do tego co znaczy w przypadku zgłoszenia

propozycji nowego wydatku lub zwiększenia istniejącego w projekcie Komisja Budżetu i Finansów ma obowiązek wskazania źródła jego finansowania. Co to znaczy. Wprost jest napisane, że to Komisja. Proponował to pytanie zadać tym, którzy ta uchwałę uchwalali w poprzedniej kadencji. Jest to uchwała z 24 czerwca 2010 roku. Mówił, że literalnie patrzy na tą uchwałę. Nie wie co uchwałodawca miał na myśli i Pani radna w tamtej kadencji zasiadała więc powinna wiedzieć co znaczy Komisja Budżetu i Finansów. Przykro, że tak się stało i jeżeli tak się dzieje, że wnioski i propozycje radnych na Komisjach w pierwszym czytaniu nie zostają poddane pod głosowanie, to przykro mu, ale będzie zmuszony zgłosić to do organu nadzoru niezwłocznie po podjęciu tej uchwały ponieważ taki tryb pracy w Radzie mu nie odpowiada, kiedy wnioski zgłaszane przez radnych nie są poddawane pod głosowanie. Dodał, że to na co zwrócił uwagę radny Piaściński a mianowicie propozycje Prezydenta w budżecie dotyczące braku środków na zakup pomocy dydaktycznych, to m.in. były te poprawki, które były zgłaszane na Komisji Finansowej. Niestety nie zostały poddane pod głosowanie. Niestety te wydatki jeżeli chodzi o oświatę dość poważnie są obcięte a szczególnie jeśli chodzi o Przedszkola gdzie wydatków na pomoce dydaktyczne w ogóle nie ma. Szkoły Podstawowe i Gimnazja, w Liceach jest 75 tys. Mówił, że jest rok chemii ogłoszony przez UNESCO to warto by wyasygnować jakieś środki na doposażenie pracowni chemicznych w szkołach szczególnie średnich, liceach ogólnokształcących i szkołach zawodowych. Niestety poprawki, które były proponowane nie zostały poddane pod głosowanie. Jeśli chodzi o budżet w części dotyczącej sportu jest naprawdę zadowolający. Są zaplanowane kolejne boiska. Jeśli chodzi o bieżącą działalność to na sport też jest sporo pieniędzy i tu ukłon w stronę Pana Prezydenta bo ta część budżetu dotycząca sportu jest naprawdę zadowolająca. Przykro, że biblioteka została potraktowana jak została. Natomiast ma nadzieję, że wszyscy tutaj razem przy podziale nadwyżki budżetowej poważnie potraktujemy to i postaramy się w jakiś sposób dofinansować bibliotekę. Dzisiaj niestety nie da się nic z tym zrobić ponieważ w pierwszym czytaniu należało zgłaszać propozycję zwiększenia środków na poszczególne dziedziny. Ma nadzieję, że Pan Prezydent jak również Rada w przyszłości przychyli się żeby jakieś wolne środki przeznaczyć właśnie na Miejską Bibliotekę Publiczną.

Radny Tadeusz Kaczyński – zapytał o przebudowę drogi 61. Były pieniądze przewidziane, dzisiaj są zdjęte. Czy ta droga 61 od mostu do Wojciechowiec do granic miasta już ten etap remontu, rozbudowy został całkowicie zakończony czy planuje się jeszcze dalszą modernizację tej drogi. Kolejna sprawa to przebudowa ulicy Żeromskiego. Było przewidziane 3.000.000 zł. a w tej chwili zostało to ograniczone do 1.600.000 zł. Poprosił o wyjaśnienie. Następnie to budowa ulicy Skowrońskiego. Liczyliśmy, że ta inwestycja zostanie zakończona przynajmniej w 2011 roku a niestety jest ona przewidziana do 2013 roku. Pytał czy nie można jej przyśpieszyć. Jest pięknie wyremontowana szkoła, będzie boisko, natomiast dojazd jest bardzo utrudniony. Następnie na wykup nieruchomości jest zaplanowane tylko 50.000 zł. Natomiast wydaje się, że tych potrzeb jest znacznie więcej. Nieuregulowane sprawy własnościowe. Nie wykupione na czas nieruchomości utrudniają realizację wielu inwestycji na terenie miasta. Gdyby więcej można było przeznaczyć pieniędzy na wykup nieruchomości i jakoś planowo do tego podejść to wtedy łatwiej by było z realizacją w prowadzonych inwestycji, które w trakcie rozpoczynania czy przygotowania dokumentacji do pozwolenia na budowę okazuje się, że są jakieś ku temu przeszkody dotyczące własności nieruchomości. Kolejna sprawa to stacja segregacji odpadów komunalnych. Jest to zadanie przewidziane na lata 2002 – 2015. Znaczna jest kwota. Część pieniędzy jest pozyskanych od marszałka i to dobrze. Natomiast po tylu latach wydaje się, że studium wykonalności już się trochę dezaktualizowało. Pytał czy Prezydent nie uważa żeby na nowo opracować studium wykonalności, zaktualizować na obecne potrzeby. Tak by należałoby podejść do tego żeby przy do tej inwestycji podejść z pewnym wyprzedzeniem czasowym. Mówi, że tu jest dyskusja jak przy każdym projekcie uchwały na temat tych projektów, natomiast niektórzy

uważają, że jest to jakaś walka, ring bokserski, że tu Pan Prezydent jest atakowany, że tego nie powinno być. Powinniśmy przyjść, przegłosować. Uważa, że nie w ten sposób. Nie można się obrażać. Nie można komuś zwracać uwagi czy wręcz krytyczne mieć na to spojrzenie, że ktoś śmie pytać, jest dociekliwy. To chyba nie na tym polega ten punkt. Nie zauważył, przynajmniej dzisiaj żeby ktoś w sposób niekulturalny odzywał się do pracowników urzędu, prezydentów, czy w ogóle w stosunku do radnych. Po prostu są pytania. Być może niewygodne, ale to nie znaczy, że jest tu ktoś atakowany. Co do pozostałych zapisów budżetu to mówił, że jest spokojny o pozostałe działy bo przecież administracja czy bezpieczeństwo czy oświata, to tu jest spokojny i nie ma problemu nawet gdyby coś się działo to w ciągu roku jest tyle zmian, że tu nie ma żadnego zagrożenia i można to dopasować. Natomiast najwięcej dyskusji jest w sprawach inwestycyjnych bo one są też ważne, decydują o dynamice, rozwoju, o kondycji też i gospodarki, przedsiębiorców, mieszkańców.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że co do spojrzenia na osiedle Stacja to zdaje się, że dalej są jak w poprzedniej kadencji jakby widzieli dwie stacje. Pewne jest to, że Stacja nie była osiedlem zapomnianym i troska radnych tych którzy wspierali budżet miasta jednak sprawiła, że na Stacji nie tyle co by wszyscy zapragnęli, ale wiele spraw się stało pozytywnych. Myśli nieskromnie, że wielu mieszkańców stacji to jednak zauważa i nie ma takiej pesymistycznej wizji co do postępów prac na tym osiedlu. Ale przykładowo ulica Skowrońskiego czy inne bez wątpienia czekają już jakiś czas na realizację, ale wiele innych rzeczy się udało i to takich, które w jego przekonaniu odrobinę pozwoliły nadrobić te zaniedbania, które wobec stacji były jednak przez wiele lat uskuteczniane, choć oczywiście do zrobienia jest jeszcze wiele. Co do ulicy Skowrońskiego to jednak prace zostały podjęte. Jeszcze inwestycja nie jest wykonywana. Co do drogi 61 i jej jednak sporej długości na terenie naszego miasta to pewne fragmenty próbuje się robić. Przygotowano też bardzo poważny projekt przebudowy tej drogi, natomiast trzeba uczciwie stwierdzić, że bez pomocy zewnętrznej należałoby zamknąć wszystkie inne inwestycje żeby się zmierzyć z tym problemem. Czyni pierwsze zabiegi żeby pozyskać jednak te wielkie firmy, które też korzystają z tej drogi żeby może w ramach jakiegoś wsparcia miasta jednak pomocy przy przebudowie udzieliły. Uczciwie podchodząc do sprawy i realnie należy stwierdzić, że miasta nie stać na poważną przebudowę całego przebiegu trasy 61 przez miasto. Co do stacji segregacji odpadów i studium wykonalności to studium już jest. Mówił, że podpisał wczoraj do nowego wniosku o nowe dofinansowanie, bo to było konieczne i radny Kaczyński ma rację, że przez tyle lat to przecież pewien brak aktualności tych założeń by wystąpił. Czekamy na ostateczne pozwolenie, które strona wojewódzka wydaje i można ruszać z bardzo istotnym zadaniem. W tym czasie prowadzono różne sprawy sieciowe. Przygotowano się od strony wszelkich praw formalnych i naprawdę stacja może w najbliższym czasie ruszyć z budową. Oczywiście zawsze będą tutaj różne dyskusje. Niektórzy mają nawet wątpiwości czy to miasto powinno tą gospodarkę sieciową obejmować. W jego przekonaniu taka jest konieczność. Kontrola społeczna nad tego typu zadaniami powinna być, bo wtedy liczy się nie tylko biznes, ale też interes społeczny. Dokąd tylko będzie za te sprawy odpowiadał to będzie starał się żeby oczywiście z pomocą unijną stacja segregacji pod opieką samorządu była w Ostrołęce budowana. To jest wyjątkowo istotne zadanie. Dyrektywy unijne gdy chodzi o opłatę za składowanie sprawia, że jest to po prostu konieczność. Oczywiście nie chciałby i będzie się starał żeby do tego nie doszło żeby koszty pozostałe poza finansami unijnymi spadły tylko na Ostrołękę bo wszakże to stacja, która będzie obsługiwać nie tylko miasto.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że w miniony poniedziałek miał przyjemność wraz z Prezydentem Płochą być na posiedzeniu, takim opłatkowym, Rady Osiedla Stacja i właściwie wszyscy, może z wyjątkiem Pana radnego Kaczyńskiego, bardzo dziękowali m.in. za takie inwestycje jak ulica Kasprowicza, Karłowicza, Lelewela,

Lenartowicza, parking przy Kaczyńskiej, bloki OTBSu, remont dworca PKP pod świetlicę społeczną, rozpoczętą ulicę Kaczyńską, rozpoczętą ulicę Słowackiego a także propozycja wprowadzenia ulicy Gen. Jasińskiego. Jeśli chodzi o te konkretne propozycje o których Pan radny wspominał czyli o ulicę Skowrońskiego, Żeromskiego to w przypadku ulicy Skowrońskiego jest stosowny projekt i oczywiście dokończyć trzeba sprawy, które pozwolą dysponować gruntami do realizacji tej inwestycji. Jeśli chodzi o ulicę Żeromskiego to tutaj również jest projekt na odcinek od torów do w kierunku Tobolic i te środki, które są umieszczone w budżecie dotyczą tych środków, które wynikają z kosztorysów. Miasto posiada pełną dokumentację na przebudowę I Armii W.P. W związku z protestami części mieszkańców jest jeszcze sprawa rozpatrywana przez Ministra Infrastruktury, do którego odwołanie nastąpiło. Jesteśmy też zakwalifikowani też do środków unijnych, natomiast dopóki to pozwolenie nie wpłynie to jesteśmy na liście rezerwowej. Jeśli uda się zrealizować to zadanie jak chcemy, to w dwa lata można by się z tą inwestycją uporać. Mówił, jeszcze, że jeśli chodzi o zakup nieruchomości to dotyczy to nie koniecznie inwestycji, bo środki, które są zabezpieczane w tym załączniku – inwestycje, właściwie wypełniają wszystkie zadania, potrzeby związane z inwestycją i również wykup gruntów. Natomiast oddzielnie w budżecie znajduje się zapis, wykup, zakup nieruchomości. Natomiast często on się wiąże z innymi przesłankami. Jeśli chcemy w którymś miejscu dokończyć chodnik a przebiega ta część, którą miasto chce przebudować po gruntach prywatnych, wtedy następuje taki wykup. Natomiast chodniki są traktowane w ramach inwestycji wtedy gdy są robione podczas przebudowy drogi.

Wiceprezydent Miasta Grzegorz Płocha – powiedział, że jeżeli chodzi o bibliotekę to też sobie zdaje sprawę z tego, że sytuacja może nie jest najciekawsza, ale stanowi jakiś punkt wyjściowy, który jakby jest charakterystyczny dla budżetu danego roku. W poprzednim na 2010 czy 2009 również nie było sytuacji rewelacyjnej, ale w ciągu roku starano się tą sytuację naprawiać, czy też bibliotekę wspierać. A jeśli sparafrazować jedno z haseł wyborczych, które brzmiało, że „czyny nie słowa” i właśnie tym chciał się podeprzeć i zaargumentować troskę miasta o bibliotekę, bo w poprzedniej kadencji właśnie odbyły się, czy zostały przeprowadzone dwukrotne podwyżki dla pracowników, po długim czasie niebytu, bo tam już była sytuacja dramatyczna jeżeli chodzi o wynagrodzenia, chociażby w roku 2010 były nagrody dla pracowników biblioteki, zresztą i OCK i tego też nie było na początku budżetu a w trakcie roku dzięki życzliwości radnych udało się te kwoty wprowadzić. Teraz w tym projektowym budżecie znajduje się zapis inwestycyjny o czym dyrektor biblioteki nie raz już sygnalizował taką potrzebę a chodzi o zakup auta, bo te które posiada biblioteka rzeczywiście zagraża bezpieczeństwu. Ponadto też nie było remontu elewacji w budżecie a udało się takie środki zabezpieczyć i remont przeprowadzić. W tym roku chociażby biblioteka otrzymała środki na zakup książek w ramach takiego programu z ministerstwem i okazało się, że ministerstwo tych środków nie dało i miasto zostało osamotnione i te środki pozostawiło dla biblioteki i zakupiono nowe książki. Także raczej nie jest aż tak dramatycznie. Aczkolwiek pewnie nie ma się z czego cieszyć. Ale w ciągu roku troska miasta będzie wykazywana jeżeli chodzi o bibliotekę i pozostałe placówki kultury również.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – powiedziała, że będzie głosować za tym projektem budżetu na rok 2011 bo w jej odczuciu jest to kolejny budżet odpowiedzialny, rozwojowy i taki, który służy rozwojowi miasta i służy wszystkim mieszkańcom. Uważa, że zdecydowana większość mieszkańców widzi ile się w mieście dzieje i docenia te działania Pana Prezydenta i za to chciałyby podziękować. Nie sposób też po wypowiedzi Pana Tadeusza Kaczyńskiego nie odnieść się do Osiedla Stacja bo jest przekonana, że działają w jednym kierunku a w dyskusjach te głosy zawsze są różne i ktoś kto by nie znał sytuacji pomyślałby, że mają zupełnie różne zdania. W rozmowach z mieszkańcami i my sami widzimy, że ta Stacja naprawdę pięknieje. Powstało wiele nowych inwestycji i to trzeba tak naprawdę obiektywnie

zauważyć. A co do budżetu jeszcze to Pan Prezydent powiedział, że on nie jest doskonały. Na pewno ma rację, bo tak naprawdę doskonałość budżetu jest oceną subiektywną, bo każdy z nas jeżeli nie będzie widział w nich zadań, inwestycji takich, które by chciał w nich zobaczyć to pewnie wtedy nie będzie on doskonały. Każdy ma jakieś życzenia. Każdy chciałby jeszcze więcej coś jeszcze realizować, ale trochę więcej obiektywizmu, żeby też zauważać te dobre rzeczy a nie tylko złe bo tak naprawdę łatwo je zawsze krytykować.

Radny Rafał Dymerski – chciałby powiedzieć do przykrych wypowiedzi przedmówców, którzy nie wiem skąd wzięli słowa. Nawiąże do radnego nauczyciela, który ubliża wszystkim radnym a nie powinien tego robić. Więc Panie Rysiu udzielę Panu szczerzej odpowiedzi. Nie ja prosiłem media i nie radni prosili. Kto zapraszał to Pan jego spyta. Natomiast radni na komisji nie dyskutowali. Jeżeli Pan chce odsłuchać Komisji Finansowej jak dyskutowano to ja tylko zacytuje, to jest nagrane. Nie czytałem, zasnęłam, nie miałem czasu rozmawiać z autorem, ale według tej nie ten budżet jest dobry. Będę głosował za. To są takie wypowiedzi. Proszę sobie odsłuchać. Natomiast chce Panu wyjaśnić dalej, że na Komisji, Komisja Finansowa powinna się odbyć po wszystkich komisjach i ja tłumaczyłem to, bo Komisja Finansowa powinna tu dzisiaj dyskusja i projekt uchwały.... Jest sytuacja, że nie wiem kto ciosy Prezydentowi dzisiaj zadawał. Przy budżecie, 216 mln wydatków, gdzie mamy dzisiaj możliwość sobie porozmawiać i każdy ma inną wizję tego miasta, rozwoju. I każdy z nas ma prawo to mówić. Natomiast padło stwierdzenie, że na komisjach mogliśmy rozmawiać. Na Komisji Rewizyjnej, proszę odsłuchać, nie dopuszczono mnie, że to nie kompetencja i wtedy gdyby dopuszczono do głosu to o tym załączniku co dzisiaj Pan Prezydent powiedział, że jest mu wstyd, przeprosił, to tego by nie było na sesji dzisiaj. Proszę odsłuchać. Nie udzielam. To jest komisji technicznej kompetencja a ja mówiłem, że Komisja Rewizyjna ma prawo nad wszystkimi komisjami, i że Komisja Finansowa powinna jako ostatnia odbywać i to co dzisiaj mówił Pan mecenas, że Komisja Finansowa i Statut konsumuje wnioski poszczególnych komisji. A Komisja Finansowa się odbywała przez Techniczną. O czym mogła Techniczna rozmawiać. Przepraszam, dalej do kolegi Grabowskiego. Ja do dzisiaj zadawałem godzinę pytań menadżerowi, prezesowi spółki i chodziło na co idzie te 600 tys. I Pan sobie odsłucha. Nikt dzisiaj nie wie na co one poszły. I Prezes spółki nie umiał odpowiedzieć. Nie przepraszam. Ja oświadczam. I nie było ataku na Pana Chrostowskiego. Pan Przewodniczący Rady bronię bo zareagował słusznie. Ja zapytałem na co idzie żeby odpowiedział bo czytałem, że było dobrze w miesiącu maju i powiedziałem, że były zmiany w cenach biletów a Pan Chrostowski powiedział, że kim jest Pan Dymerski i kłamie nie było podwyżek. A to była zmiana żeby obniżyć dla emerytów darmo wozić do szpitala. Ja byłem przeciwny, że ludzie jeżdżą. Przeważnie chorują emeryci itd. i wtedy ta uchwała przeszła. Ja to miałem na myśli. Przepraszam najmocniej. Nie było ataku z mojej strony na Pana Chrostowskiego. Pytałem 6 razy. I dostałem, przytoczę wypowiedź gdzie już nie chciałem po prostu ośmieszyć Panie radny i to wyjaśnię. Pan Chrostowski oświadczył, ja przypilnuje żeby to zgodnie z nagraniem było. Pan Prezes spółki powiedział, że miał za trzy kwartały straty 600 tys. Dzisiaj ma 800. Ja zapytałem, że jak dostanie 600 tys. dzisiaj to czy na koniec roku przewiduje nadwyżkę 70, 100 czy coś się pomylić, a on mówi koło tego. To pytanie. Przez dwa tygodnie menadżer spółki skąd 300 tys. weźmie. Ma 800 dostaje 600. Już nie chciałem później mówić. I wypowiedzi dzisiaj, moje pytania do pewnych rzeczy, uchwał to nie jest atak. Jeżeli już ktoś mówi do kogoś, że na komisjach radni mogli się wypowiedzieć. Odpowiadam, że nie mogli. Nie mogli. Proszę wziąć nagrania wysłuchać. Mnie przerywano, że nie kompetencją jest o tym merytorycznie rozmawiać. I proszę to wysłuchać. Następna sprawa powiedziałem, że Komisja Techniczna już jest według mnie zasadna bo Komisja Finansowa się odbywa wcześniej jak techniczna. A zawsze było odwrotnie. Miałem prawo to wypowiedzieć. I mi się wydaje, że przy 216 powiem swoją myśl polityki mieszkaniowej w mieście. Ja nie mówię do Prezydenta krytycznie bo to my radni powinniśmy wypracować. I do Komisji Rodziny tutaj w

tym momencie pytanie zadaje i Państwo sami przemyśleć żeby później, czy nie lepiej jest kupować na rynku mieszkania typu do 30 m za 60 tys. w różnych miejscach. 10 mieszkań 600 tys. i ludziom dawać czy budować blok na 20 mieszkań z gruntem, uzbrojeniem itd. 4 mln zł. czy 3. Pytanie zadaje. Można różną politykę, ale musimy usiąść wszyscy, rozmawiać, nie ubliżać sobie. Ja mam prawo. Ja dzisiaj przecież nie złośliwie. To jest ostrzeżenie, że tego nie ma zapisanego i pytając nie z tytułu złośliwości i na Komisji Rewizyjnej był Prezydent Stańczyk i po dyskusji nie potrzebnej blokowanej przyznał później, że zgadza się ze mną o sprawach tych bo pytanie było, że w WPI inwestycje nie są umieszczone. A nie chodziło, że ktoś jest przeciw. Jako radny mam prawo pytać i to ubliża, że na komisji można było rozmawiać bo media są. Proszę można je wyłączyć mi to jest niepotrzebne. Tylko druga rzecz. Chce powiedzieć, że rozmawiamy o budżecie, radość o środkach finansowych. Ja chciałbym żeby Pan Przewodniczący Maciak zdemontował rzecz, która po mieście chodzi, media piszą ubliżając Panu Maciakowi. Że był Prezesem w Narwi, że zdefraudowano pieniądze. Ja chcę się dowiedzieć. Pisze Kurier co innego, Tygodnik co innego, a to jest w mieście w opinii pomawianie Przewodniczącego Rady Miasta. Ja wcale nie mówię co jest prawdą a chce usłyszeć. Co tam się stało bo Tygodnik pisze 271 tys. Później portale.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił, żeby radny mówił w temacie czyli o budżecie miasta.

Radny Rafał Dymerski - to jest właśnie o budżecie. Jeżeli rozmawiam o budżecie i czytam. Jedni podają, że 100 tys. piłkarzom brak, Miejski Klub Sportowy, czy w tym budżecie te pieniądze czy coś w jaki sposób ten klub ratować, czy my jesteśmy w stanie. Przecież to jest bardzo ważna sprawa dla miasta. I to jest sytuacja, że wszyscy ślepi jesteśmy o tym rozmawiamy. Przecież ja jestem za budżetem nigdy ani Prezydent Kotowski i w poprzedniej kadencji nigdy nikt mi nie powiedział i proponował głosuj za czy coś i to. Powiedziałem zawsze jestem za rozwojem miasta, ale mam prawo pogląd wypytać żeby się dowiedzieć. Ale jeżeli się daje 600 tys. i do dzisiaj odpowiadam nikt nie wie, bo nie odpowiedział na co. Jeżeli Prezes spółki mówi, że ma stratę to nie można pokrywać straty z budżetu tylko można kapitał podnieść spółki, bo to jest spółka prawa handlowego i Rada Miasta z budżetu nie może i Pani Skarbnik odpowiedziała. Natomiast tutaj padają, że Prezydentowi ciosy. Proszę powiedzieć kto ten cios zadał. Natomiast robienie z czegoś jest to nieprzyjemne bo jest to koniec roku zamiast sobie życzenia złożyć. Ja nie czuję że bym ubliżył komuś, wypytywałem i mam prawo pytać. To nie jest Białoruś i nie jest to Duma i tu nie jest Prezydent Łukaszenka, który zabrania tylko jesteśmy samorządem, demokracja o którą tyle lat walczyliśmy i ja uważam, że odbyła się dyskusja, czy komuś się podoba czy nie, czy ktoś robi doktorat a ktoś jest tylko ze średnim to nie można mówić, że tu słownictwo inteligencja. Mieszkańcy wybrali i Pana radnym i mnie i każdego. Każdy ma swój elektorat i na tym polega demokracja a pamiętam czasy gdy była Miejska Rada Narodowa i towarzyszył pierwszy powiedział... Chce powiedzieć, że pewne rzeczy Państwo robicie sztucznie, że ktoś tutaj się kłuci, ciosy tu zadaje. Nie wiem to Pan nie widział walki bokserskiej jaki to jest cios czy coś. Powiedzmy coś. Ja nie wierzę w to, że Janusz Kotowski jest obrażony, że Rafał Dymerski pytał, stwierdził to i sam na koniec powiedział, że rozumie bo każda rzecz, która się nazywa, czy zmianą przeszacowania wieczystego wiąże się z tym, że trzeba zrobić podwyżkę czynszu i to skutkuje później i mieszkańcy i tak dalej, jeden i drugi odbiera to w różny sposób. Jestem radnym i jednocześnie mam prawo to powiedzieć, że to dokuczają w sytuacji gdzie ja się znajduje. Natomiast jestem radnym miasta a nie osiedla i każdą inwestycję, która w mieście służy dla miasta zawsze głosuję, za. To nie znaczy, że Przewodniczący Rady i Prezydent mieszkają na tym osiedlu, Kotowski i tego i te osiedle założymy ma mieć przywilejowane czy coś. Nie. Tylko uważam, że wpuszczanie takie w maliny, że tutaj, to Panie Grabowski jest przykre, bo Chrostowski mi ubliżył a nie Chrostowskiego atakowałem. Pan wybaczy. On powiedział, że ja kłamię. Właśnie chce powiedzieć, że mnie to zabolowało. Bo Pan

Przewodniczący wtedy zareagował prawidłowo, że zwrócił uwagę. A była sytuacja. Nie dostałem odpowiedzi od Prezesa spółki a on powinien udzielić, a nie dostałem.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, do radnego Dymerskiego, że z wieloma rzeczami się zgadza, z niektórymi oczywiście nie, ale też nie pozwoli na obrażanie radnych. Jego skromnym zdaniem po podsumowaniu jakie radny Dymerski dał swoim koleżankom i kolegom z Komisji Budżetu, typu zapomniałem, zasnęłam, nie wiedziałem, to honorowo by się z tej Komisji wycofał, bo by nie potrafił im spojrzeć w oczy.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że on jako były radny doda, że jeśli ktoś wymaga od kogoś i się podpira demokracją to powinien do siebie też to stosować. Jeśli jeden Pan radny mówi jak to jemu można różne rzeczy mówić to czemu odmawia swoim przedmówcom prawa do krytyki i do swojego zdania. Oczywiście można w swoim subiektywnym odczuciu mówić, że ja nikomu nie ubliżam, nikogo nie dotykam, tylko wszyscy przeciwko mnie. Wszyscy obrażają, wszyscy ubliżają, tylko między innymi dorosłość na tym polega żeby patrzeć trochę szerzej.

Radny Ryszard Żukowski – powiedział, że był członkiem i jest członkiem trzech komisji i między innymi Komisji Budżetu i Finansów. Był aktywny na posiedzeniu i wie co się działo, ale mieszkańcom zaoszczędzi wielu słów tu i goryczy i zakończy na tym.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział, że my mamy budżet 200 mln zł. to wypracowali go mieszkańcy Ostrołęki. Radni może przyczynili się do emisji obligacji i to jest nasz wkład w te dochody i nic więcej. Jest sztuką jak go podzielić. On tu słyszy, że trzeba by dziękować, że komuś tam dano a komuś nie dano. Mamy ten budżet dobrze rozdzielić żeby każdy mieszkaniec Ostrołęki miał z niego jakiś pożytek. Nie zgodzi się z tym, że jeżeli w tym roku rzeczywiście w szkołach były pieniądze na papier do ksero, na różne programy a w przyszłym roku nie ma nic i ma milczeć. Jeżeli były w tym roku pieniądze na zabawki w przedszkolach na inne rzeczy potrzebne w przedszkolu a na przyszły rok nie ma, to ma milczeć i o to ktoś ma do niego pretensje. Podzielmy ten budżet tak żeby i na to było. Jeżeli jako radny nie wie ile pieniędzy otrzyma SP 1 czy SP 10 czy któreś z przedszkoli, pyta się Komisji Oświaty i też się nie dowiedział. Dyrektor wie a później jest wyjaśnienie, że tak naprawdę dyrektorzy składali jakieś zapotrzebowanie a ile dostali to nie ma na to odpowiedzi i jakoś tam będzie. To co powie któremuś z rodziców ile w jego przedszkolu czy szkole przeznaczono środków. To on radny ma o tym nie wiedzieć. To po co tu jest. Zaczniemy właściwie zarządzać miastem, odpowiedzialnie wszyscy. Zgadza się, różne są propozycje ale to radni mają o tym ostatecznie decydować i proszę się nie denerwować zbytnio bo musimy roztropnie podzielić publiczny pieniądz.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że chce osobiście zapewnić radnego Piaścińskiego, że dzieci w szkołach nie będą pisać na papierze toaletowym, i że szkoły będą właściwie funkcjonować, i że papier będzie i zabawki się trafią. Mamy na to wiele programów i pomysłów i zajęcia pozalekcyjne w tym mieście bywają. Nie jest dużo gorzej gdy radny Piaściński był odpowiedzialny za te sprawy. Zapewnił, że w szkołach nie dzieje się źle, choć do ideału daleko. Gdyby radny z owym rodzicem rozmawiał to nich życzliwie zapewni, że szkoły będą funkcjonować i będzie się w nich działo najlepiej jak tylko potrafimy tutaj dopomóc i przypilnować. Niech radny o co osobiście prosi nie straszy rodziców, że ich dzieci będą pisać na tych sprawach, które w czarnej wizji zaproponował.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że ma taką zasadę, że stara się nie komentować wypowiedzi innych radnych dotyczących danego tematu i dziwi się, że dzisiaj radni w większości nie wypowiadają się względem budżetu, który ma być dzisiaj oceniony, jak został podzielony i jak powinien być rozdysponowany, tylko starają się oceniać wypowiedzi innych radnych. Jemu to się nie podoba. Odniósł się do radnego Rafała Dymerskiego, że chyba byli na różnych komisjach i on sobie nie przypomina czegoś takiego żeby ktoś mówił, że spał, nie przeczytał czy coś w tym stylu. Już więcej nikogo nie będzie komentował.

Radny Maciej Kleczkowski – oświadczył, że na Komisji Budżetu i Finansów zgłosił szereg wniosków i to były wnioski do budżetu i nie zostały one poddane pod głosowanie. Przy tym powołał się na uchwałę Rady Miasta z dnia 24 czerwca, że to Komisja Budżetu i Finansów ma obowiązek wskazania źródła jego finansowania a pracami tej komisji kieruje przewodnicząca. To jest pierwsza jego uwaga. Następnie odnośnie pomocy dydaktycznych, tu już była mowa wielokrotnie, ale on z ust Pana Prezydenta w tym temacie odpowiedzi nie uzyskał. Zapytał o stronę 49, oświata i wychowanie, szkoły podstawowe i zakup pomocy naukowych, dydaktycznych i książek. Było dotychczas 103.769 zł. a w planie wydatków na 2011 rok nie ma żadnych. Następnie przedszkola na str. 51, zakup pomocy naukowych, dydaktycznych i książek 24.345 zł., nie ma nic. Następnie na str. 52 Gimnazja, zakup pomocy naukowych, dydaktycznych i książek, nie ma nic, a było 37.690 zł. W Liceach Ogólnokształcących jest kwota 30.000 zł. a było 36.550 zł. i jeżeli chodzi o szkoły zawodowe było 45.772 zł., nie ma nic. Zapytał czym Pan Prezydent się kierował, że w planie wydatków nie zostały umieszczone te szkoły a ujęto tylko Licea Ogólnokształcące. Mówił, że pranie zauważyć, że Prezydent zwiększył plan wydatków w tym samym dziale, czyli w paragrafie 4240 – zakup pomocy naukowych, dydaktycznych i książek w administracji publicznej. Nie było w ogóle zapisanych, przewidywanych wydatków za 2010 rok a jest wpisane 15.000 zł. Nie ma w przedszkolach a jest w administracji publicznej. Następnie zapytał o stronę 37, dlaczego w diametralny sposób zmniejszono zakup usług remontowych w rozdziale drogi publiczne w miastach na prawach powiatu. Było blisko 3 mln. zł., jest tej chwili 735 tys. zł. Następnie o drogi publiczne, gminne też ten sam paragraf – zakup usług remontowych było ponad 2 mln. zł. a jest wpisane tylko 384 tys. zł. Następnie str. 44 odnośnie działu 751 i tutaj przewidywane wydatki za 2010 rok na wybory Prezydenta wyniosły ponad 117 tys. zł. Na wybory do rad gmin, czyli wybory samorządowe 133 tys. zł. Zapytał dlaczego w planie wydatków na 2011 rok nie ma zabezpieczonej kwoty na wybory do sejmiku i senatu. Takie wybory w roku 2011 odbędą się zgodnie z konstytucją. Następnie str. 49, dział 757 – obsługa długu publicznego. Zapytał dlaczego aż tak znaczący sposób wzrosła obsługa długu publicznego. Za 2010 rok była to kwota 1.736.615 zł. a plan wydatków miasta na 2011 rok przewiduje 5.879.429 zł. Jest to kwota o 4 mln zł. większa.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że chętnie i cierpliwie oczywiście odpowiada na pytania. Mówił, że przypomina sobie debatę budżetową w zeszłym roku i stanowisko Pana radnego Kleczkowskiego, który oczywiście nie był też zachwycony projektem budżetu, dzisiaj mówi, że było jak rozumie świetnie, bo były pomoce dydaktyczne itd. Ta rezerwa, czy nadwyżka którą mamy jest skierowana jak to praktyka lat poprzednich pokazuje, tam gdzie uznamy najważniejsze potrzeby i praktyką naszej współpracy choćby z dyrektorami szkół czy przedszkoli jest to, że najpilniejsze potrzeby zgłaszane przez zarządzających tymi placówkami przedstawia radnym na radzie i raz po raz dofinansowuje się różne bieżące ważne potrzeby, czy to zakup pomocy czy to innych ważnych spraw. Natomiast w projekcie budżetu nie zawsze da się wszystko ująć. Nauczyciele dość to jasno postrzegają. W pierwszym rzędzie należy zabezpieczyć choćby sprawy płacowe. Oczywiście, że funkcjonowanie szkoły, przedszkola czy innej placówki oświatowej nie zamyka się tylko na sprawach płacowych. Jednakże one są dość fundamentalne i należy je w miarę możliwości w największym stopniu zabezpieczyć. Zapewnił radnego Kleczkowskiego, że pomoce naukowe – książki czy inne sprawy, także gdy chodzi np. doposażenie pracowni szkolnych, przedszkolnych to będą z różnych środków, czy to wolnych lub pozyskiwanych dopełniane. Jest kilka projektów, które przygotowano, a które też jeśli tylko uda się podpisać umowy, one dzisiaj nie mogą być wpisane do budżetu a jednak też prócz zajęć dodatkowych zakładają zakup różnego rodzaju sprzętu dla naszych placówek oświatowych. Zatem dzisiaj nie ma tych wpisów, ale w ciągu roku bez wątpienia się pojawiają. Mówił, że gdyby podsumować lata ostatnie to często faktycznie w projekcie budżetu te zapisy były mizerne, natomiast w trakcie

roku pojawiało się i wyposażenie pracowni i inne. Gdy chodzi o drogi to utrzymanie ich i w ogóle sprawy drogowe można zabezpieczać przez inwestycje i przez różne sprawy bieżące. Czasem w tym bieżącym utrzymaniu też są sprawy prawie inwestycyjne. Tak czy inaczej, oczywiście nie w doskonałym stopniu, ale sprawy drogowe są systematycznie przez miasto podejmowane i w następnych latach też będą. Co do spraw wyborczych to środki zewnętrzne miasto na to dostaje i jeśli tylko będzie ogłoszony termin wyborów to oczywiście zabezpieczenie obsługi tych spraw będzie. Co do obsługi długu publicznego to oczywiście sprawa jest związana z należnościami, które w tej dziedzinie na dany rok są przewidziane i tutaj porównania z poszczególnymi latami trochę nie dają obrazu bo to wszystko zależy od transzy, rat, które na dany rok przypadają, dlatego takie procentowe proste odniesienie do roku ubiegłego nie daje jakby pełnego obrazu.

Radny Wiesław Szczubełek – powiedział, że wobec oświadczenia, a w każdym razie stanowczy głos radnego Mariusza Popielarza informujący co zamierza uczynić w związku z nieprawidłowościami jakie jego zdaniem miały miejsce. On z kolei jako uczestnik tej Komisji oświadczył, że w jego ocenie nie padły żadne wnioski na tej Komisji, które Przewodnicząca nie poddała pod głosowanie. Owszem Pan radny Maciej Kleczkowski informował, że ma całą plejadę wniosków i kolegi Popielarza i swoje własne, nawet ogólnie poinformował radnych co tam jest w tych wnioskach jednak żadnego wniosku formalnego nie słyszał, więc dziwi się takiemu stanowisku kolegi Mariusza Popielarza i w ogóle dziwi się tej całej dyskusji. Powiedział, jeszcze, że zabiera głos w imieniu Klubu Radnych TPO. Budżet czy też plan finansowy to inaczej zestawienie i zbilansowanie dochodów i wydatków. Można by powiedzieć nie wielka sztuka, tym bardziej, że się do tej kwestii wraca po wielokroć w ciągu roku budżetowego modyfikując go poprzez uchwalanie zmian do budżetu. Jednym słowem dostosowując budżet do bieżących potrzeb. Potrzeb, które są tak ogromne a możliwości ściśle ograniczone i tu jednak widać, że jest to poważna trudna i bardzo odpowiedzialna sprawa. Trudność stworzenia tego dokumentu a jednocześnie najwyższa chyba ranga z pośród wszystkich uchwał jakie radni mają przyjemność i sposobność podejmować w Radzie wynikają przede wszystkim z tego, że za każdym zapisem, za każdą pozycją, za każdą kwotą środków finansowych stoi szereg innych dokumentów pomocniczych. Analizując przedmiotowy projekt budżetu oraz bieżącą sytuację w naszym mieście można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że dochody budżetu miasta zaplanowane w wysokości około 205 mln zł. to bardzo realna i mająca podstawy pełnej wykonalności pozycja w budżecie i o ile nie można mieć pełnej gwarancji co do np. rządowych subwencji oświatowych to na własne dochody można liczyć. A podstawą osiągnięcia tego wyniku jest chociażby polityka niskich podatków o których już wielokrotnie dzisiaj była mowa. Ta tendencja jak się okazuje korzystna dla budżetu utrzymuje się w naszym mieście już od dłuższego czasu i sprawdza się. Jeżeli chodzi natomiast o wydatki budżetu zaplanowane na kwotę około 216 mln zł. to należy stwierdzić, że środki te w sposób odpowiedzialny zostały przede wszystkim zaplanowane na zabezpieczenie podstawowych obszarów funkcjonowania miasta co z resztą należy do obowiązków gminy. W budżecie miasta jest również przewidzianych szereg inwestycji na kwotę przewyższającą 30 mln zł. m.in. budowa fontanny kąpielowej, z oświetleniem, muzyką, nie zna projektu, w centrum miasta, ale jest to kapitalny pomysł godny podkreślenia i odnotowania. Po zestawieniu dochodów i wydatków ujawnia się deficyt budżetowy w wysokości 10.900.000 zł. Projektodawca Pan Prezydent proponuje pokryć ten deficyt w płytami pochodzącymi ze sprzedaży samorządowych papierów wartościowych, czyli obligacji. Do tej formy kredytowania myśli, że nie trzeba nikogo przekonywać i jest przekonany, że wszyscy uznają, że jest to właściwy kierunek zaciągnięcia kredytu pod warunkiem, że jest dobrze skonsumowany czyli przeznaczony w tym przypadku na rozwój miasta. A tak jest. Najważniejsza kwestia jest taka, że miasto Ostrołęka mówiąc o obligacjach ma bardzo niski wskaźnik zadłużenia. On na dzień dzisiejszy wynosi 21%. Wiadomym jest,

że można maksymalnie do 60% budżetu. Byłoby błędem gdyby nie skorzystać z tej formuły. Odrębną kwestią jest natomiast co należałoby zrobić w naszym mieście w pierwszej kolejności, jednym słowem ustalić priorytety a przede wszystkim priorytety inwestycyjne. I tutaj w znacznej części jeżeli chodzi o zapisy inwestycyjne zgadzają się z Prezydentem. Chociaż nie w całości bo mają również swoje przemyślenia, ale każdy je ma. Tym nie mniej współpracując z Panem Prezydentem będą jako klub sukcesywnie wnosili o uwzględnienie swoich propozycji zarówno w obszarze kultury i jak i inwestycji infrastrukturalnych. Tym bardziej, że mamy świadomość iż dochody miasta najprawdopodobniej zwiększą się chociażby o wpływy z UE na realizację niektórych projektów czy też o nadwyżkę budżetową lub inne refundacje i wsparcia na które liczą a które dzisiaj nie mogą być ujęte w budżecie po stronie dochodów. Podsumowując w ocenie radnych Klubu TPO przedstawiony projekt budżetu jest bardzo właściwym dobrym planem. Jest odpowiedzialny oraz perspektywiczny i rozwojowy. Radni Klubu TPO poparą ten budżet z wielką satysfakcją.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że chciałby zabrać głos w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej. Mówił, że widzą w tym budżecie wiele mankamentów i wiele braków o których wspominali. Nie jest to budżet odpowiedzialny czego przykładem jest chociażby dotacja dla biblioteki. Kiedy pokazują braki w budżecie słychać tylko, że zostaną one uzupełnione w trakcie roku budżetowego. Ale widzą również pozytywy a w szczególności w dziale – kultura fizyczna i sport, czyli budowa boisk przy Szkole Podstawowej nr 1, przy Zespole Szkół nr 3, Gimnazjum nr 1, Gimnazjum nr 2 i Zespole Szkół Zawodowych nr 1. W związku z powyższym Klub radnych PO wstrzyma się od głosu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że po pierwsze powinniśmy być wdzięczni za to, że żyjemy w takim miejscu na ziemi na którym nie ma powodzi, trzęsień ziemi i różnych innych kataklizmów. Mimo to patrzymy odpowiedzialnie w przyszłość a szczególnie Pan Janusz Kotowski, który w poprzedniej kadencji jako Prezydent poczynił pierwsze starania co do inwestycji której sam samorząd Ostrołki nigdy nie udźwignie. To oczywiście wał przeciwpowodziowy na osiedli Leśne. Patrzymy na to wszystko z troską. Jeżeli chodzi o budżet to mieszkańcy już ten budżet poparli, bo większość z tych założeń i radnym i im była znana. Poparli go przez to, że w pierwszej turze Prezydentem miasta został Janusz Kotowski mając wielu silnych przecież kontrkandydatów. To oni wybrali Prezydenta i poparli budżet 2011 roku. Ma nadzieję, mimo nawet różnych oświadczeń, że wszyscy jak tu jesteśmy a szczególnie kontrkandydat do tego ważnego fotela zagłosują za tym budżetem wszystkich ostrołeczian, bo przecież wszyscy radni a nawet większość kandydatów mieli w swoich ulotkach założenia budżetu miasta Ostrołki na 2011 rok. Budżet zawiera wiele zadań. One są tak ułożone, że są odpowiedzialne, realne i odważne za razem. Samorząd, autor tego projektu a także Rada Miasta wszyscy słuchamy mieszkańców. Wynikiem tego słuchania jest przez Prezydenta Kotowskiego projekt budżetu na 2011 rok. Bardzo ambitny. Ma nadzieję, że będzie to głosowanie przeciwko potrzebom mieszkańców tego miasta a także naszym potrzebom. Głosowanie za tym projektem jest także trzymaniem kciuków za Prezydenta Miasta, aby mógł ten budżet dobrze z podległymi służbami zrealizować i wierzy, że każdy chce żeby ten budżet udało się zrealizować. Ufa, że dla wspólnego dobra nie będzie głosów sprzeciwu bo byłoby to głosowanie przeciwko wspólnemu dobremu budowaniu naszej samorządowej ostrołeckiej codzienności. To jest budżet dla wszystkich ostrołeczian. Budżet ciągłego, zrównoważonego rozwoju z zębem inwestycyjnym a więc będzie głosował za budżetem z zębem.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że zawsze głosował dla dobra miasta i nigdy przez tyle lat jak było nie głosował przeciw budżetowi. Natomiast nie podobało mu się wystąpienie Pana Przewodniczącego bo wystąpił w roli sekretarza, który szantażuje, że będą ci tak głosować bo ja tu wierze, że tak. Mógł sobie wyrażać swoje zdanie, natomiast każdy radny ma swoje zdanie i będzie się zachowywał jak uważa. Natomiast szantażowanie, że kandydat i

tego. Ja mogę powiedzieć, że ja to zostałem opluty, zaszczyty a niedługo opinia pozna kto był koniem a kto w konia robił. I to będzie prawda. Natomiast ja nigdy nie lubiłem żeby ktoś mnie kupował i w tamtej kadencji miał swoje zdanie i dyskutował i twardziej była dyskusja z mojej strony odnośnie budżetu, ale zawsze uznaje, że w moim odczuciu, że im budżet większy tym więcej inwestycji i służy to więcej pracy w mieście. Natomiast ten budżet jest, słyszałem przedmówców, że prorozwojowy. Ten budżet dzisiaj jest to tzw. wstępne można powiedzieć zaplanowanie czyli realizowanie rozpoczętych inwestycji. Druga sprawa to co do Prezydenta się zwróciłem z prośbą żeby rozważyć, że jest zdania dalej zaciągnąć obligacje bo ludzie, którzy tam dzieciom przepisywali działki nie mogą budować. Kilkaset hektarów do zagospodarowania i wtedy będziemy mogli powiedzieć, że służy to rozwojowi miasta i nikt nie musi mnie nakłaniać i szantażować, że kandydował czy coś, po prostu zawsze głosowałem za tym co jest dobre dla miasta a zawsze głosowałem przeciw głupocie lub temu co szkodzi miastu i będę głosował za budżetem i nie muszę deklaracji składać.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ostrołęki na 2011 rok wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 5

Uchwała została podjęta.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – podziękował wszystkim, którzy przyjęli jego zaproszenie do tego żeby wspólnie realizować te niełatwe w sytuacji finansowej miasta, ale jednak ważne zadania.

14a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składach osobowych Komisji Rady Miasta Ostrołęki (dot. rezygnacji ze składu Komisji Promocji i Kultury radnego Dariusza Maciaka),

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składach osobowych Komisji Rady Miasta Ostrołęki (dot. rezygnacji ze składu Komisji Promocji i Kultury radnego Dariusza Maciaka). Przeczytał list radnego przedstawiający motywy rezygnacji z pracy w tej komisji (załącznik do protokołu).

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Rafał Dymerski – poprosił żeby wyjaśnić z tego listu co znaczy historia w pigułce. Historia w pigułce w szkołach jest to takie ubliżające. Z tego zrozumiałem uczy się fałszywej historii czy czegoś.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że zaskoczony jest, że radny Dymerski czegoś nie wie.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że radny Maciak pisze jako Przewodniczący Rady Miasta, reprezentuje wszystkich, i że „lektury szkolne są dramatycznie okrojone”. Poprosił o wytłumaczenie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że to znaczy tyle co radny Kleczkowski przeczytał i nie zamierza kontynuować tej dyskusji. Występuje jako radny z komisji a nie jako Przewodniczący.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że sądzi, że chęć zrezygnowania z pracy w Komisji czy chęć wstąpienia do Komisji to jest każdego osobista sprawa, dlatego zaproponował przejść do głosowania.

Radny Rafał Dymerski – dlatego będę głosował przeciw bo uważam, że Pan powinien zostać i promować to skoro tak pięknie napisał.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składach osobowych Komisji Rady Miasta Ostrołęki (dot. rezygnacji ze składu Komisji Promocji i Kultury radnego Dariusza Maciaka),
Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 4

Uchwała została podjęta.

14b. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składach osobowych Komisji Rady Miasta Ostrołęki,

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składach osobowych Komisji Rady Miasta Ostrołęki. Poinformował, że w dniu 29 grudnia 2010 wpłynął pisemny wniosek radnego Ryszarda Żukowskiego dotyczący akcesu do pracy w tej Komisji.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poinformował o zasadach wyboru radnych do składu Komisji Promocji i Kultury. W przypadku większej liczby kandydatów gdzie co najmniej dwóch otrzyma taką samą liczbę głosów będzie trzeba zarządzić ponowne głosowanie.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że jest bardzo przykro, że jest jeden radny, który nie jest w żadnej komisji. Dla mnie dzisiaj argument żeby Komisja była w pełnym składzie, nie ma Pan Piaścińskiego, ale żeby radny w mieście nie był członkiem żadnej komisji to jest to przykre i nie wybierałby dzisiaj i zostawił wakat i zapytał czy Pan Piaściński wyraża zgodę i dążyć do równości w tym mieście. To pozwoli zjednoczyć samorząd w mieście.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że radny Wiesław Piaściński zgłaszany był wielokrotnie przy głosowaniu w składach osobowych. Raz tylko wyraził zgodę na kandydowanie i to do komisji gdzie było chyba najbardziej tłoczno jeśli chodzi o kandydatów, czyli do Komisji Technicznej. Nie udało się a potem był wielokrotnie zgłaszany do innych komisji i nie wyrażał woli bycia w tych komisjach. Jego zdaniem należałoby ten wakat teraz zapełnić jednym z wielu choćby chętnych i dołoży wszelkich starań, będzie rozmawiał z radnymi a jeśli będzie trzeba sam wystąpi jeszcze z jednej komisji i zaproponuje Pana Wiesławowi Piaścińskiemu pracę w tej komisji. Na pewno nie jest prawdą, że uniemożliwiono mu być choćby w jednej Komisji Rady Miasta o co radny Dymerski tak teraz apeluje.

Poddał pod głosowanie podaną wcześniej zasadę głosowania w sprawie wyboru do Komisji Promocji i Kultury.

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Zasada głosowania została przyjęta.

Po głosowaniu poprosił o zgłaszanie kandydatów do pracy w Komisji Promocji i Kultury.

Radny Maciej Kleczkowski – zagłosił kandydaturę radnego Sławomira Kota do pracy w Komisji Promocji i Kultury. Radny wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie kandydaturę radnego Sławomira Kota do pracy w Komisji Promocji i Kultury,

Głosowanie

Za - 6

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 15

Radny Sławomir Kot nie brał udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie kandydaturę radnego Ryszarda Żukowskiego do pracy w Komisji Promocji i Kultury, który już wcześniej złożył na piśmie swój akces do pracy w tej komisji,

Głosowanie

Za - 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 6

Radny Ryszard Żukowski w wyniku głosowania został wybrany do składu Komisji Promocji i Kultury.

15. Przyjęcie sprawozdania Prezydenta Miasta Ostrołęki z działalności w okresie od 1 września do 30 listopada 2010 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że w sprawozdaniu są same tytuły a żadnych szczegółów nie ma. Podał przykład. Zarządzenie nr 274 z 1 września w sprawie powołania członków Komisji przetargowej i koniec. Nie wiadomo jaka komisja, jaki skład i wiele innych takich przykładów. Z tego sprawozdania niewiele można się dowiedzieć. Równie dobrze można by w jednym zdaniu napisać, że Prezydent Miasta wydał zarządzenia od nr 273 do nr czterysta z czymś i koniec. Uważa, że tak nie powinno być. Radni powinni wiedzieć czego dotyczy dane zarządzenie. Tak było wcześniej a to dzisiejsze sprawozdanie jest bardzo okrojone.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że numeracja zrządeń bez wątpienia wskazuje, o które zarządzenie chodzi. W przypadku zainteresowania kogokolwiek z radnych konkretnym zarządzeniem bardzo chętnie przygotowuje to zarządzenie zwłaszcza, że materiały a choćby to sprawozdanie staramy się odrobinę wcześniej dostarczać. W przypadkach szczegółowych oczywiście taka informacja będzie o jakie zarządzenie chodzi i kto wszedł w skład komisji przetargowej itd. Z pomysłu Pana radnego gdy chodzi o skrótowe potraktowanie możliwe, że warto by skorzystać. Oszczędność byłaby papieru bez wątpienia. Natomiast on nie ukrywa o czym i na jaki temat są dane zarządzenia gdyby któreś było godne zainteresowania bardzo chętnie treść zostanie przedstawiona. Jeśli by taka uwaga wpłynęła wcześniej to oczywiście na dzisiaj byłoby to gotowe.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że już wspominał o tym na jednej z Komisji, że otrzymał uzupełnienie odnośnie wydatków. Poprosił o taką praktykę stosowaną w przyszłości.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie sprawozdanie Prezydenta Miasta Ostrołęki z działalności w okresie od 1 września do 30 listopada 2010 roku,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Sprawozdanie zostało przyjęte.

16. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielnych przez Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przeczytał interpelację i odpowiedzi udzielone przez Prezydenta (załącznik do protokołu).

17. Oświadczenia Radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Ryszard Żukowski – powiedział, że chce poruszyć problem dotyczący jutrzejszej nocy, wyjątkowej nocy, ale jeżeli uratuje się jedno dziecko, jednego młodzieńca, jednego dorosłego to będzie bardzo szczęśliwy. Sylwester jest najhuczniejszym dniem w całym roku. To tradycyjnie czas zabawy i radości. Bawimy się i tańczymy oczekując na godzinę 24, o której zwyczajowo witamy Nowy Rok odbłyсками petard i fajerwerków. Race, petardy i inne wystrzałowe produkty są bardzo niebezpieczne szczególnie w rękach dzieci. Nieumiejętne obchodzenie się petardami jest przyczyną wielu wypadków. Najczęstsze konsekwencje takiego zachowania to pożar. Oparzenia skóry. Zapalenie się włosów i odzieży. Uszkodzenia ciała a szczególnie rąk, utrata wzroku, uszkodzenie słuchu, kalectwo a nawet śmierć. W związku z tym apelował do sprzedających, aby nie sprzedawali petard i innych materiałów pirotechnicznych nieletnim. Ze względu na zwiększenie swojego zysku przemykają na to oczy. Do rodziców, aby zwiększyli nadzór nad swoimi dziećmi. Do wszystkich, aby nieodpowiedzialnie nie pozostawiali zakupionych materiałów pirotechnicznych w miejscu do którego dzieci mogą mieć łatwy dostęp, co jest często przyczyną wypadków i osobistych tragedii. Dążmy do tego aby Nowy Rok był szczęśliwy i nie rozpoczął się dla nas ani dla naszych najbliższych nieszczęściem lub nawet tragedią. Ufa, że nadejście pierwszego dnia nowego 2011 roku świętować będziemy radośnie i odpowiedzialnie.

18. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał czy są jakieś uwagi do harmonogramu posiedzeń sesji Rady Miasta w pierwszym półroczu 2011 roku,

Radny Sławomir Kot – zaproponował żeby sesję z 24 lutego przesunąć o tydzień ponieważ są ferie w tym czasie. Ma możliwość wyjechania z młodzieżą na obóz i wraca 26 lutego, ale wie, że inni rodzice też będą wyjeżdżać, więc jeśli jest taka możliwość to żeby przesunąć ten termin sesji.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że przychyła się do prośby radnego Sławomira Kota i prosiłby żeby sesja ta lutowa nie była w okresie ferii lutowych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że oczywiście w jednym tylko przypadku, jeśli nie będzie potrzeby zwołania zwyczajowej sesji w ostatni czwartek miesiąca i nie będzie spraw, które należy uporządkować, szczególnie w budżecie miasta Ostrołęki przed końcem lutego. Wtedy sesja odbędzie się 3 marca po feriach. Poprosił o przyjęcie tego harmonogramu i pozostawienie tej możliwości w uzgodnieniu z Prezydentem Miasta Ostrołęki.

Poddał pod głosowanie harmonogram posiedzeń sesji Rady Miasta w pierwszym półroczu 2011 roku,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Harmonogram został przyjęty.

Po głosowaniu poprosił prezydenta wszystkich komisji żeby do 15 stycznia przygotowały plany pracy komisji na rok 2011. Mówił, że była też prośba żeby ustalić jeden dzień spotkań dla radnych z Prezydentem. Była taka prośba od kilku radnych. Poprosił Prezydenta żeby się do tej prośby pozytywnie odnieść.

Radny Mariusz Popielarz – powiedział, że radni mają okazję na komisjach zapytać Pana Prezydenta, złożyć jakąś propozycję, interpelację. Różne formy kontaktu są z Prezydentem. Natomiast wydaje mu się, że nie warto zabierać Panu Prezydentowi czasu. On takich potrzeb

nie ma. Te kontakty, które dzisiaj stwarza mu wykonywanie mandatu radnego w zupełności wystarczają.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że chciałby zwrócić uwagę i odnieść się do sytuacji na komisjach, że wielu radnych nie miało dostarczonych materiałów na posiedzenie komisji i na sesję. Nie chciałby sugerować czy to jest wina pracowników kancelarii czy poszczególni radni podbierają sobie materiały żeby wprowadzić jakiś zamęt, ale nie może być takiej sytuacji, że radny przychodząc na komisję dopiero ma możliwość zapoznania się z danym materiałem, która ma być omawiana na komisji. Poprosił o dopracowanie systemu dostarczania materiałów dla radnych.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że jest innego zdania niż radny Bralski. Miał wszystkie materiały dostarczone. Może była trudność w tym, że w przypadku obecnej sesji szereg materiałów była spięta w jedną całość a nie każdy projekt uchwały oddzielnie jak było w poprzedniej kadencji.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że półka jest opisana, ale czasem niepostrzeżenie można wziąć z innej półki, ale jeśli ktoś z radnych przychodząc po materiały otrzymał taką informację, że już są a jeśli otrzymuje informację, że są, to znaczy, że są w pokoju radnych w półkach. Jeśli tych materiałów nie ma to poprosił żeby zejść do pokoju dalej i o te materiały się upomnieć. Jeżeli zachodzi podejrzenie, że ktoś komuś wybiera to można przygotować materiały w tym pokoju protokolantów i tam będą do odbioru a nie na półce. Mówił jeszcze, że była prośba radnego Rafała Dymerskiego żeby to Straż Miejska rozwoziła materiały. W tamtej kadencji przyjęto taką dobrą chyba zasadę, że Straż Miejska czemu innemu ma służyć a nie obsłudze radnych miasta Ostrołęki, stąd wyjściem jakimś naprzeciw tego żeby radni mieli dostęp do tych materiałów i w wolnej chwili czy to z sobotnich zakupów czy niedzielного spaceru mogli je odebrać jest właśnie ten punkt w Straży Miejskiej dostępny jakby całodobowo. Oczywiście nie jest to jakiś nakaz tylko serdeczna prośba, że jeżeli ktoś sobie życzy to może z tego skorzystać.

Poinformował o powstaniu nowego klubu radnych Towarzystwa Przyjaciół Ostrołęki w składzie: Wiesław Szczubetek, Tadeusz Giers, Andrzej Niedziółka. Przewodniczącym klubu jest radny Wiesław Szczubetek.

Radny Maciej Kleczkowski – poprosił o nie zmienianie systemu dostarczania materiałów ponieważ obecny jest bardzo dobry, sprawdzony więc po co zmieniać to co jest dobre.

19. Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że jeszcze raz chciał prosić i apelować żeby materiały na sesję były przygotowane w sposób dopracowany, żeby nie było takich wpadek jak dzisiaj. Są uwagi do projektów uchwał gdzie nie ma uzasadnienia albo te uzasadnienie jest lakoniczne. Mówił o tym też w poprzedniej kadencji. Są to wady ponieważ są wymogi formalne i każdy projekt uchwały powinien mieć uzasadnienie i również informację o skutkach finansowych. Tak powinno być. Natomiast te projekty nie są doskonałe. Nieraz są niedbale przygotowane.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że postara się z większą i baczniejszą uwagą niż do tej pory zwracać na te materiały uwagę i na uzasadnienie, które powinno być zgodne ze Statutem Miasta Ostrołęki.

20. Zakończenie obrad IV sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zakończył obrady IV sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała 12 godz. 30 min.

Tabela z indywidualnym głosowaniem radnych przyporządkowanym do poszczególnych projektów uchwał, stanowi załącznik do protokołu i jest do wglądu w Wydziale Organizacji i Obsługi Rady Miasta.

Protokołował:
Grzegorz Ciecierski

Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki

Dariusz Maciak